ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

# nowy tydzień

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

11 - 17 stycznia 2021 r. | nr 2 (729/2021 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

Restrykcje raczej pozostaną na dłużej?

## Covidowa niepewność

Czy po 17 stycznia złagodzone zostaną covidowe obostrzenia, a uczniowie wrócą do szkół? Jak zapowiada minister zdrowia, rząd podejmie decyzję na początku tego tygodnia, ale patrząc na sytuację epidemiczną nie tylko w kraju, ale w całej Europie luzowanie restrykcji wydaje się mało prawdopodobne.

str. 2

STARE MIASTO. - Kamienica Kryminałów nie popsuje panoramy najstarszej dzielnicy Lublina – zapewnia konserwator zabytków, problem jest za to z przebudowywaną niezgodnie z przepisami sąsiednią kamienicą przy ul. Grodzkiej 16

## Uroczy Lublin bije na alarm

Powstająca przy ul. Grodzkiej 18 i 20 na lubelskim Starym Mieście „Kamienica Kryminałów", w której będzie można poznać historię Koziego Grodu w oparciu o rozwiązywanie historycznych zagadek kryminalnych związanych z miastem wzbudziła ostatnio wielkie zaniepokojenie użytkowników facebookowego profilu „Uroczy Lublin". Na grupie znalazło się zdjęcie panoramy lubelskiej starówki wykonane ze wzgórza Czwartek, na którym nowa inwestycja, będąca częścią wartego blisko 46 milionów parku rozrywkowo-edukacyjnego z ofertą restauracyjną, jawi się niczym architektoniczny koszmarek.

Str. 2

ŚWIDNIK. Boisko przy ul. Turystycznej dostało drugie życie

## Świdniczanka wróciła do miasta

Nowa historia Świdniczanki, klubu sportowego, który w ubiegłym roku obchodził swoje 60-te urodziny, pisze się na naszych oczach. Z początkiem 2021 roku piłkarze wracają ze Świdnika Małego do Świdnika, gdzie przy ul. Turystycznej ponownie znajdą swój dom. Wiosną na czwartoligowych boiskach zawodnicy będą występowali wprawdzie nadal na Neptun Arenie w Świdniku Dużym, ale już pod szyldem KS Świdniczanka, a nie Gminno-Ludowe Towarzystwo Sportowe Świdniczanka Świdnik Mały, jak to miało miejsce jesienią, po historycznym awansie z klasy okręgowej.

Str. 5

Podwójny rocznik tylko na jakiś czas pozwolił szkołom średnim zapomnieć o problemach ze spadającą liczbą uczniów

## Niż zdołuje kilka lubelskich ogólniaków?

Czy z powodu niżu demograficznego i nikłego zainteresowania ze strony uczniów w ciągu najbliższych lat z oświatowej mapy Lublina mogą zniknąć trzy licea ogólnokształcące? Tak uważa, jeden z naszych Czytelników.

Str. 8

WYRĄBALI KILKASET DRZEW

# Wojsko wycina na całego

- Mnóstwo drzew i krzewów wycięto ostatnio na działce położonej wzdłuż ulicy Franczaka „Lalka". Widok wykarczowanego pasa ziemi robi przygnębiające wrażenie i rodzi pytania, czy to przygotowanie terenu pod kolejne bloki, czy może pod dodatkowy pas jezdni – denerwuje się nasz Czytelnik, skarżąc się, że z mapy Lublina znika kolejny zielony teren.

Str. 3

ŚWIDNIK. – Artykuł dr. Poleszaka nie będzie miał wpływu na nasze plany – ucina starosta Reszka

# Kontrowersje wokół „Lalusia" i jego pomnika

Stowarzyszenie Świdnik Wspólna Sprawa sprzeciwia się budowie w Świdniku pomnika Józefa Franczaka ps. „Laluś". To reakcja na publikację historyka IPN Sławomira Poleszaka, która stawia pod znakiem zapytania nieskazitelny życiorys ostatniego partyzanta Rzeczypospolitej.

Str. 5

Potracili dziesiątki, a nawet setki tysięcy złotych

## Zrujnowani przez oszustwa na bitcoiny

Lubelscy kryminalni łapią się za głowę. W okresie świąteczno-noworocznym ludzie w okamgnieniu tracili dziesiątki, a nawet setki tysięcy złotych, pozwalając przejąć kontrolę nad swoimi komputerami.

Str. 6

ŚWIDNIK. Znaczący kontrakt Pegimeku

## Pompują dodatkowo 10 mln litrów wody!

Strategiczny kontrakt zdobyło Przedsiębiorstwo Komunalne Pegimek sp. z o.o. W ubiegłym tygodniu zaczęło dostarczać wodę do PZL-Świdnik na poziomie około 10 mln litrów miesięcznie. Tzw. stary Świdnik się niepokoi: czy będziemy mieli co pić?

Str. 7

LSM. Śmierdząco-obrzydliwy problem

## Zalał sąsiadów fekaliami. Podobno nie pierwszy raz

Załatwia swoje potrzeby fizjologiczne do wanny i zalewa nas fekaliami – skarżą się na jednego z sąsiadów mieszkańcy bloku przy ulicy Glinianej 27. W ubiegłym tygodniu na pomoc wezwali policję.

Str. 4

REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26

815 333 333

w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI

Kamienica Kryminałów przy Grodzkiej 18 powstaje zgodnie z przepisami, a jej wygląd będzie taki sam jak bryła rozebranej oficyny, która stała tam w XVIII wieku i idealnie wkomponuje się w panoramę lubelskiej starówki

**Stare Miasto. - Kamienica Kryminałów nie popsuje panoramy najstarszej dzielnicy Lublina – zapewnia konserwator zabytków, problem jest za to z przebudowywaną niezgodnie z przepisami sąsiednią kamienicą przy ul. Grodzkiej 16**

# Uroczy Lublin bije na alarm

**Powstająca przy ul. Grodzkiej 18 i 20 na lubelskim Starym Mieście „Kamienica Kryminałów", w której będzie można poznać historię Koziego Grodu w oparciu o rozwiązywanie historycznych zagadek kryminalnych związanych z miastem wzbudziła ostatnio wielkie zaniepokojenie użytkowników facebookowego profilu „Uroczy Lublin". Na grupie znalazło się zdjęcie panoramy lubelskiej starówki wykonane ze wzgórza Czwartek, na którym nowa inwestycja, będąca częścią wartego blisko 46 milionów parku rozrywkowo-edukacyjnego z ofertą restauracyjną, jawi się niczym architektoniczny koszmarek.**

- Jak ma wyglądać docelowo obiekt budowany na Starym Mieście? Czy ktoś może wie, albo posiada wizualizacje? Czy będzie się wpasowywał w panoramę? - **Grzegorz J. Nowicki** zapytał członków grupy wrzucając zdjęcie. Pod postem rozpętała się istna burza. Sam autor napisał: „Mnie niepokoi ta konstrukcja, bo sprawia wrażenie jakby miano tam montować duże okna, ktoś inny dodał: „Koszmar", a także „Co by nie było ...to wygląda beznadziejnie. Słyszałem że niekiedy konserwator zabytków czepiał się koloru farby na budynku .... a tego nie zauważył ???? Dziwne".

Wywołany do tablicy Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków dr **Dariusz Kopciowski** odniósł się na swoim profilu do pytań, które zadawali zaniepokojeni miłośnicy Lublina.

- Obecnie widoczny jest betonowy ruszt, który zostanie niebawem przesłonięty konstrukcją ściany, z powtórzeniem wyglądu rozebranej oficyny, przy wykorzystaniu cegły z rozbiórki. Więc w widoku od strony wzgórza zamkowego będzie to powrót do wyglądu sprzed rozbiórki. Budynki będą mieścić muzeum związane z historią Lublina, przy wykorzystaniu multimedialnych technologii - napisał Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków. Podkreślił także, że mimo wielu problemów z „sąsiadami", właściciele nieruchomości Grodzka 18 i 20 powoli i sukcesywnie realizują finansowane unijnie zamierzenie inwestycyjne zgodnie z wydanymi pozwoleniami oraz są w stałym kontakcie z urzędem konserwatorskim. - Warto też zaznaczyć, ze w kamienicy przy ul. Grodzkiej 20 podczas badań odkryto polichromie, poddano je konserwacji i wyeksponowano - dodał Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków.

„Kamienica Kryminałów" to jedna z części: „Avatarów Miasta" innowacyjnego, sieciowego produktu turystyki współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Polska Wschodnia 2014-2020.

Za blisko 46 milionów (w tym 32 mln z UE) w sercu Lublina powstanie park rozrywki wraz z ofertą edukacyjną, restauracyjną i noclegową oraz unikatową serią pamiątek.

W projekcie znajdą się dwa parki rozrywkowo-edukacyjne, wsparte ofertą gastronomiczną, wspomniana już „Kamienica Kryminałów" przy ul. Grodzkiej 18 i 20, w której będzie można poznać historię miasta w oparciu o rozwiązywanie historycznych zagadek kryminalnych związanych z miastem oraz „Kamienica Legend" przy ul. Dominikańskiej 7, w której będzie można poznać historię miasta w oparciu o legendy, a formą odkrywania historii będzie rozwiązywanie zagadek historycznych. Do interpretacji dziedzictwa historyczno-kulturowego zostaną zastosowane na niespotykaną skalę najnowsze techniki ICT, co stanowi o innowacyjności produktu na skalę europejską. Do najważniejszych nowych technologii ICT należy gra „Avatary Miasta" – nowa forma rozrywki, połączenie gry komputerowo-smartfonowo-holograficznej z rozszerzoną i wirtualną rzeczywistością oraz specjalnymi algorytmami sztucznej inteligencji.

Oferta noclegową stanowić będzie hotel tematyczny „Avatary Miasta" przy ul. Rynek 3 i 4, który zapewni gościom 21 pokoi tematycznych związanych z legendami miejskimi.

## Problem jest po sąsiedzku?

W związku z powstałymi kontrowersjami odnośnie budowy „Kamienicy Kryminałów", w czwartek, 7 stycznia, Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków, na swoim profilu na facebooku, poinformował, że o ile ta inwestycja nie budzi jego wątpliwości, to problem stanowi prowadzona po sąsiedzku przebudowa kamienicy przy ul. Grodzkiej 16. - To kamienica, na której jeszcze niedawno można było zobaczyć ogromne kartki, na których napisano „stop korupcji na Starym Mieście" , „stop układom…". Trzeba by je zamienić na kartki z napisem stop samowoli na Starym Mieście - napisał Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Wspomniana kamienica znajduje się przy reprezentacyjnym ciągu komunikacyjnym pomiędzy Bramą Krakowską i Bramą Grodzką na Starym Mieście w Lublinie, gdzie zabudowa sięga czasami XV w. (rozbudowa w późniejszym czasie). Wszelkie prace konserwatorskie i roboty budowlane mogą być prowadzone po uzyskaniu pozwolenia konserwatorskiego.

Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków zarzuca inwestorowi nieprzestrzeganie i niestosowanie przepisów dotyczących ochrony zabytków. Planowe kontrole przeprowadzono m.in. w maju 2018 r. , grudniu 2019 i styczniu 2020 (w związku z brakiem udostępnienia pomieszczeń kontrolę przeprowadzono w 2 terminach). Dodatkowe oględziny przeprowadzone zostały w związku ze stwierdzeniem wykonywania w obrębie nieruchomości samowolnych robót budowlanych – w tym wylewania betonu z tzw. „gruszki" na poziom 2 piętra kamienicy. Przedstawiciele WUOZ brali również udział w kontrolach organizowanych przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego miasta Lublin, który prowadzi odrębne postępowanie dotyczące samowoli budowlanej oraz zmiany sposobu użytkowania pomieszczeń, a także w przeszukaniu prokuratorskim prowadzonym przez funkcjonariuszy policji.

Tak więc jedyną przyczyną częstych oględzin nieruchomości - o co miał pretensje zarządca sądowy nieruchomości - były prowadzone samowolnie roboty dewastujące zabytek - stwierdza

Prace przy przebudowie kamienicy przy ul. Grodzkiej 16

Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków.

W wyniku samowolnych działań stwierdzono całkowite zniszczenie historycznych wartości kamienicy, w której obecnie funkcjonują lokale gastronomiczne. Skuto historyczne tynki odsłaniając wątek ceglany i kamienny, położono część nowych tynków, rozebrano podłogi i warstwy sufitowe – pozostawiając odkryte historyczne belkowe stropy z profilowanymi belkami („doczyszczone" do „żywego drewna" mechanicznie), rozebrane zostały sklepienia piwnic, zmieniono układ pomieszczeń, wykonano instalacje elektryczne, sanitarne, grzewcze i wentylacyjne. W tej części, jak również w innych budynkach, wylane zostały nowe stropy ognioodporne i przemurowania murów. Ponadto w obrębie nieruchomości wykonano roboty konstrukcyjne związane z realizacją nowych poziomów piwnic pod oficynami i fragmentem podwórza. Części piwnic nie udostępniono, w związku z czym niemożliwa była ocena ich stanu, wykonanych robót oraz wpływu na stan konstrukcji.

Wielokrotnie podejmowane przez służbę konserwatorską próby doprowadzenia sytuacji do zgodności z prawem nie odniosły skutku. W związku z tym skierowano sprawę samowoli do prokuratury oraz podjęto postępowanie w kierunku nałożenia kary pieniężnej za zniszczenie zabytku. Wszystkie samowole (wnętrze, podwórze) zostały zadokumentowane fotograficznie, ale z tego powodu że, jest to własność prywatna nie zostały udostępnione - informuje Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Sam zarządca nieruchomości zapewnia z kolei, że prowadzone prace mają na celu uratowanie kamienicy przed zawaleniem i są realizowane zgodnie z prawem. **BS**

**Restrykcje raczej pozostaną na dłużej?**

# Covidowa niepewność

**Czy po 17 stycznia złagodzone zostaną covidowe obostrzenia, a uczniowie wrócą do szkół? Jak zapowiada minister zdrowia, rząd podejmie decyzję na początku tego tygodnia, ale patrząc na sytuację epidemiczną nie tylko w kraju, ale w całej Europie luzowanie restrykcji wydaje się mało prawdopodobne.**

– Wszystko będzie zależało od tego, co będzie się działo na początku tego tygodnia. Jeśli dzienna liczba zakażeń będzie przekraczała 10 tysięcy (w ubiegłym tygodniu wynosiła 9,5 tys. – przyp. aut.) obecne regulacje zostaną utrzymane, jeśli będzie niższa możliwy jest powrót do szkół uczniów klas I-III, ale musimy brać pod uwagę również to, co dzieje się w krajach sąsiednich i w całej Europie, gdzie niestety w ostatnich dniach można zaobserwować znaczący wzrost liczby zakażeń i kolejne państwa decydują się na przedłużenie obowiązywania zakazów.

Jak zaznaczył **Adam Niedzielski** jeśli nawet uczniowie najmłodszych klas wrócą do szkół, to raczej nie w całym kraju, ale w regionach z najniższymi wskaźnikami zakażeń. Póki co ministerstwo edukacji i nauki wydało rekomendacje dotyczące ponownego otwarcia szkół. Zakładają one, że jedna grupa uczniów będzie uczyła się w jednej sali według indywidualnego planu dnia, do każdej grupy będzie przypisany jeden nauczyciel, przerwy będą w różnych godzinach, a w miarę możliwości w szkołach będą otwarte dodatkowe wejścia. - Stworzymy takie warunki wszędzie tam, gdzie jest to możliwe, aby nie było kontaktu między klasami i nauczycielami – wyjaśnia minister **Przemysław Czarnek**.

Przez cały ten tydzień prowadzona będzie ogólnopolska akcja bezpłatnych testów covidowych dla nauczycieli klas I-III szkół podstawowych oraz pracowników administracyjnych tych szkół. Poddanie się badaniu jest dobrowolne, a ze zbieranych przez kuratoria oświaty deklaracji wynika, że chętnych jest tylko połowa nauczycieli (w Lublinie taką gotowość wyraziło 46% pedagogów). – Nie bardzo widzę sens takich badań. Przecież dziś mogę mieć wynik negatywny, a po kilku dniach się zakazić i nie wiedząc o tym zakażać innych. Co najwyżej takie testy mogą dać odpowiedź, czy nie przeszliśmy koronawirusa bezobjawowo – mówi nam jeden z nauczycieli, który nie zgłosił się na testy. – Już na Słowacji przetestowano wszystkich obywateli, a po kilku tygodniach był rekordowy wysyp zakażeń. Sensowniejszym rozwiązaniem byłoby jak najszybsze zaszczepienie nauczycieli.

Takiego przyspieszenia rząd jednak nie planuje, podkreślając, że nauczyciele i tak są uwzględnieni w na początku harmonogramu szczepień wraz z pensjonariuszami DPS, seniorami 65+ i mundurowymi i będą szczepieni zaraz po pracownikach służby zdrowia i opieki społecznej mniej więcej od 25 stycznia. Wcześniej, bo 15 stycznia mają ruszyć zapisy chętnych do zaszczepienia się. Jak wyjaśnił minister zdrowia zapisy nie od razu będą dostępne dla wszystkich, ale właśnie dla grupy seniorów, nauczycieli i mundurowych. W woj. lubelskim liczba zarejestrowanych już punktów szczepień wzrosła do 402 i brakuje ich zaledwie w kilku gminach. Rząd deklaruje, że wszyscy chętni Polacy powinni zostać zaszczepieni do jesieni.

**Przedsiębiorcy błagają o pomoc**

Od ubiegłego tygodnia firmy z branż bezpośrednio dotkniętych covidowymi obostrzeniami i z branż ściśle z nimi powiązanych (ustawa wskazuje ok. 40 PKD), które rok do roku straciły co najmniej 40% przychodów mogą składać wnioski o wsparcie z tzw. tarczy antykryzysowej 6.0 (świadczenia postojowe, zwolnienie ze składek ZUS, dofinansowanie w wysokości 2000 zł do umów o pracę i umów zlecenia, czy bezzwrotne dotacje dla mikro i małych przedsiębiorców w wysokości 5 tys. zł). Nie wszystkie narzędzia są jednak dostępne dla wszystkich branż. Zdaniem przedsiębiorców to pomoc dalece niewystarczająca i nie uchroni ona wielu firm przed bankructwem. Niezrozumiałe jest również to, że z tarczy nie mogą skorzystać wszystkie firmy, które przez koronawirusa straciły ponad 40% przychodów tylko te z określonym PKD. Przedsiębiorcy szukają więc różnych sposób na przetrwanie. Niedawno głośno w całej kraju było o **Jacku Abramowskim**, który blisko 20 lat temu założył na Starym Mieście w Lublinie restaurację „Sielsko Anielsko". By ratować lokal zaczął wyprzedawać obrazy ze swojej kolekcji. Na początku grudnia zapowiedział także, że sprzeda dom, żeby mieć pieniądze na utrzymanie restauracji. Teraz za pośrednictwem portalu zrzutka.pl o pomoc zwrócił się do internautów (wcześniej z bardzo pozytywnym skutkiem zrobił to właściciel innej lubelskiej restauracji „Umeo"). - Doszliśmy do muru, dlatego zwracam się z prośbą o ostatnie wsparcie. Rząd zamknął Sielsko Anielsko 24 października, a mamy już początek stycznia. Fakt, że jeszcze trwamy zawdzięczamy tylko Wam. Proszę o wsparcie i udostępnianie - napisał Abramowski na swoim profilu na jednym z portali społecznościowych , zamieszczając link do internetowej zbiórki pieniędzy. Przez miesiąc organizatorzy zbiórki chcą zebrać 100 tysięcy zł. Od 5 stycznia, kiedy rozpoczęła się akcja, do sobotniego popołudnia, blisko 30 osób wpłaciło nieco ponad dwa tysiące złotych. **RD**

**PANDEMIA W LICZBACH**

W ubiegłym tygodniu w Polsce liczba zakażonych koronawirusem od początku pandemii wzrosła do 1 385 522 (o ponad 66,9 tys. w ciągu tygodnia), zgonów do 31 189 (o 2070), a wyleczonych do 1 123 318 (o ponad 60,2 tys.). W woj. lubelskim przybyło 2 874 zakażonych (od początku 69 382), 153 pacjentów z Covid-19 zmarło (od początku 1 973). W ubiegłą sobotę dzienna liczba zakażeń w Polsce wynosiła 10 548, we Włoszech - 19 976, Francji - 20 177, Niemczech - 22 824, Hiszpanii - 25 409, a w W. Brytanii aż 59 931! Na świecie liczba wykrytych infekcji SARS-CoV-2 przekroczyła 89,7 mln. Ponad 1,92 mln osób z Covid-19 zmarło, a 49,8 mln wyzdrowiało. Dane na niedzielę, 10 stycznia.

nowy tydzień W LUBLINIE
**Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku**
WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. 509 710 033, fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Krzysztof Basiński – 691 344 090;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Katarzyna Głaz (Świdnik) – 508 599 387
Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika
Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie Agora S.A. ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam
www.nowytydzien.pl

Pożar wybuchł 30 grudnia, ok. godz. 19. Część mieszkańców trzeba było ewakuować przy użyciu 40-metrowych, ściągniętych z Lublina, podnośników. Dwie osoby trafiły do szpitala, w tym jedna w stanie poważnym

### Za nieumyślne spowodowanie pożaru grozi do 5 lat więzienia

## Prokurator wkroczył do wieżowca

**Na ponad 300 tys. zł oszacowano straty po pożarze, który wybuchł 30 grudnia ubiegłego roku w wieżowcu u zbiegu ulic Racławickiej i Wyszyńskiego w Świdniku. Prokuratura wszczęła śledztwo w tej sprawie.**

Kompletnie zniszczone mieszkanie na 9. piętrze. Zalane mieszkanie pod nim. I równie zniszczone mieszkanie nad nim. Panika ludzi z ostatnich pięter, którzy na balkonach czekali na ratunek strażaków. Dziesiątki jednostek ratowniczych z obrębu kilkudziesięciu kilometrów. Jako przyczynę pożaru podano zaprószenie ognia. Po akcji gaśniczej zatrzymano pijanego 38-latka, który zajmował spalone mieszkanie.

- Na razie jest to postępowanie w sprawie nieumyślnego sprowadzenia pożaru, a nie w sprawie przeciwko podejrzanemu. Za przestępstwo z art. 163 par. 1 kodeksu karnego grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności – mówi prokurator **Agnieszka Kępka**, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

**(l)**

### Szekspir swym znakomitym przedstawieniem odwiedził nas w domu

## Wieczór Trzech Króli - online

**Jak przystało na tytułowy utwór, 6 stycznia, Teatr im. Juliusza Osterwy w Lublinie pokazał wszystkim chętnym, mającym komputery wirtualną premierę tego spektaklu. „Wieczór Trzech Króli" można było oglądać na żywo, we własnym fotelu.**

Spektakl został udostępniony poprzez streaming, tj. transmisję internetową wprost ze sceny Teatru Osterwy. A więc nie jakieś zarejestrowane wcześniej nagranie, lecz występ aktorów on-line – przekonują jego organizatorzy. - To pierwsze w historii placówki przedstawienie zrealizowane z pośrednictwem platformy Vimeo.

Sztuka „Wieczór Trzech Króli" Szekspira ukazała się w Anglii jeszcze przed „Hamletem". Jest komedią, historią dwojga bliźniąt Violi (Justyna Janowska) i Sebastiana (Paweł Kos) osadzoną w baśniowej krainie zwanej Ilirią. Po latach i wielu przygodach odnajdują się w niej nagle w atmosferze uwodzicielskiej i odrealnionej, jak ze snu. Krainę zaludniają postacie, które za wszelką cenę poszukują ciepła i miłości – często w dość osobliwy sposób. Sztuka rządzi się prawem maskarady, wszechobecnego odgrywania ról. Szekspir kreuje w niej uwodzicielski, skrzący humorem świat. Ten wyborny teatr po raz kolejny działa jak „lustro przystawione rzeczywistości". Jest perfekcyjnym odbiciem meandrów ludzkiej egzystencji, ponadczasowo.

Premiera stacjonarna transmitowanego spektaklu odbyła się dokładnie dwa lata temu. A jest to już piąta realizacja tej sztuki Szekspira w historii lubelskiego teatru. I od tamtych lat jej treść cieszy się wśród lubelskich widzów niesłabnącym powodzeniem.

Przedstawienie reżyserował **Łukasz Kos.** Wzięli w nim udział: **Justyna Janowska, Marta Ledwoń, Anna Nowak, Edyta Ostojak, Nina Skołuba-Uryga, Magdalena Sztejman, Tomasz Bielawiec, Daniel Dobosz, Przemysław Gąsiorowicz, Paweł Kos, Krzysztof Olchawa, Wojciech Rusin**.

Opracowaniem tekstu i dramaturgią zajął się **Hubert Sulima**, scenografię zapewnili **Paweł Walicki** i **Patrycja Płanik** (multimedia). Muzykę skomponował **Dominik Strycharski**, perfekcyjne kostiumy przygotowała **Maja Skrzypek**, a choreografię **Katarzyna Sikora**.

**Marek Rybołowicz**

Grając na żywo i transmitując nieodpłatnie spektakl „Wieczór Trzech Króli" artyści Teatru Osterwy sprawili swoim widzom, stęsknionym teatralnych wrażeń, nie lada gratkę

### Wyrąbali kilkaset drzew

# Wojsko wycina na całego

**- Mnóstwo drzew i krzewów wycięto ostatnio na działce położonej wzdłuż ulicy Franczaka „Lalka". Widok wykarczowanego pasa ziemi robi przygnębiające wrażenie i rodzi pytania, czy to przygotowanie terenu pod kolejne bloki, czy może pod dodatkowy pas jezdni – denerwuje się nasz Czytelnik, skarżąc się, że z mapy Lublina znika kolejny zielony teren.**

Tak teren przy ul. Józefa Franczaka „Lalka" wyglądał przed wycinką i karczunkiem, a tak wygląda teraz

**Monika Głazik** z biura prasowego ratusza tłumaczy, że działka przy ulicy Franczaka „Lalka", na której wycięto drzewa, należy do wojska. O zgodę na wycinkę do Miejskiego Architekta Zieleni wystąpił Rejonowy Zarząd Infrastruktury w Lublinie, który zarządza terenami wojskowymi. – Przy ul. Józefa Franczaka „Lalka" zostało wydane zezwolenie na usunięcie 198 drzew. Jako powód wnioskodawca podał, że drzewa kolidują z planowaną budową systemu zabezpieczeń na terenie poligonu wojskowego oraz uzyskaniem wymaganej widoczności na terenach mających charakter poligonów. Drzewa uniemożliwiały także swobodne prowadzenie ćwiczeń i działań wojskowych – wyjaśnia Głazik. Z kolei **Andrzej Oseła,** kierownik infrastruktury w 32 Wojskowym Oddziale Gospodarczym w Zamościu (ta jednostka zlecała wycinkę) precyzuje, że teren jest przygotowywany pod potrzeby szkolenia Wojsk Obrony Terytorialnej, ale żadne budowle wojskowe w tym miejscu nie są planowane. Wedle kierownika wszystkie drzewa, które poszły pod topór były mało okazałe, schorowane i zagrażały bezpieczeństwu.

Ze specyfikacji przetargowej wynika, że przy ul. Franczaka „Lalka" wycinka dotyczyła przede wszystkim topoli (91 sztuk), z których wiele w obwodzie miało ponad 200 cm, ale wśród wyciętych drzew były również lipy, czy klony, których obwód przekraczał półtora metra.

Jak się okazuje wiadomość o wycięciu drzew zdenerwowała nie tylko naszego Czytelnika, ale również członków Rady Dzielnicy Felin. – Byliśmy zdziwieni, bo stało się to praktycznie z dnia na dzień. Myśleliśmy, że w tym miejscu planowana jest jakaś inwestycja drogowa. To przykre, zwłaszcza, że działka, na której wycięto drzewa, była miejscem spacerów okolicznych mieszkańców – mówi **Arkadiusz Gołębiowski**, przewodniczący zarządu dzielnicy Felin.

Rejonowy Zarząd Infrastruktury wnioskował do MZA o wycięcie w sumie 348 drzew. Oprócz działki przy Franczaka „Lalka" chodzi o trzy inne miejsca w Lublinie. – Wydana została decyzja zezwalającą na usunięcie łącznie 278 drzew. Przy ul. Wyścigowej decyzja dotyczy zgody na wycinkę 45 drzew, przy ul. Droga Męczenników Majdanka 70 - 18 oraz przy ul. Hanki Ordonówny - 17 – wylicza Monika Głazik, dodając, że to „drzewa zagrażające mieszkańcom oraz obumarłe i zamierające".

Miasto nie pozwoliło na wycięcie 32 drzew rosnących na terenie poligonu i umorzyło postępowanie w sprawie 26 drzew (również rosnących w obrębie poligonu). – Dodatkowo, umorzono postępowanie w sprawie zezwolenia na usunięcie 12 drzew, bo można je było wyciąć bez pozwolenia – tłumaczy M. Głazik. W ramach „rekompensaty" wojsko musi posadzić 96 drzew.

**Grzegorz Rekiel**

### 10 lat prezydenta Żuka

## Dobry czas dla Lublina

**Minęło 10 lat odkąd Krzysztof Żuk został po raz pierwszy wybrany na prezydenta Lublina. – To dobry czas dla miasta. Okres boomu inwestycyjnego – uważają radni klubu prezydenckiego. – Jeśli chodzi o pijar, to prezydent rzeczywiście ma co świętować. Rzeczywistość nie jest jednak tak różowa – odpowiada opozycja.**

- Jasno nakreślony plan na Lublin sprzed dziesięciu lat przyniósł widoczne efekty. Jesteśmy jednym z najszybciej rozwijających się miast w Polsce, a jednocześnie przyjaznym dla osób, które z Lublinem związały swoje życie – uważa **Krzysztof Żuk**, podsumowując 10 lat swojej prezydentury. W podobnym tonie wypowiada się **Katarzyna Duma**, rzecznik prasowy ratusza. - W tym czasie Lublin przeszedł znaczącą metamorfozę, stając się najważniejszym ośrodkiem Polski Wschodniej. Zrealizowane zostały największe inwestycje w historii miasta na kwotę ponad 4,6 mld zł, dotyczyły głównie komunikacji, infrastruktury sportowej, kulturalnej i rekreacji – wylicza pani rzecznik.

Tego entuzjazmu nie podzielają opozycyjni radni Prawa i Sprawiedliwości. – Jeśli chodzi o pijar, to prezydent rzeczywiście ma co świętować. Rzeczywistość nie jest jednak tak różowa. Duże inwestycje odbywają się kosztem mniejszych, dzielnicowych. Od 10 lat zabiegam o budowę „starej części" ulicy Nałkowskich i zastanawiam się, ile jeszcze będę czekać – denerwuje się radny **Piotr Popiel**. Potrafi jednak wskazać plusy prezydentury Krzysztofa Żuka. – Pozytywem jest budowa ulicy Dywizjonu 303, czyli „zamknięcie wewnętrznego ringu". To była bardzo ważna inwestycja dla okolicznych mieszkańców. Ludzie odetchnęli – przyznaje radny.

13 grudnia minęło 10 lat od objęcia przez Krzysztofa Żuka urzędu Prezydenta Miasta Lublin

10 lat prezydentury Krzysztofa Żuka dobrze ocenia **Marcin Nowak**, wiceprzewodniczący lubelskiej rady miasta. – Boom inwestycyjny, nowe drogi. Dobrze wykorzystaliśmy pieniądze unijne – uważa Nowak (klub Krzysztofa Żuka). Przykłady inwestycji? – Budowa Aqua Lublin, rewitalizacja placu Litewskiego czy parku Ludowego – wylicza radny. Co można by jeszcze w Lublinie poprawić? – Popracowałbym nad lepszą formą partycypacji społecznej – nieco enigmatycznie mówi wiceprzewodniczący lubelskiej rady miasta.

Krzysztof Żuk pierwszy raz wygrał wybory na prezydenta Lublina w 2010 roku. Jako kandydat Platformy Obywatelskiej odniósł wtedy wyborcze zwycięstwo w drugie turze, która odbyła się 5 grudnia 2010 48 tysięcy głosów (54,65%), pokonując **Lecha Sprawkę** z Prawa i Sprawiedliwości, który obecnie jest wojewodą lubelskim. Do rady miasta weszło wówczas 16 radnych PiS, z których 9 w połowie kadencji utworzyło popierający prezydenta klub Wspólny Lublin oraz 14 radnych PO i jeden radny reprezentujący lewicę.

W kolejnych wyborach poparcie dla prezydenta było jeszcze większe. W 2014 roku wygrał już w pierwszej turze, zdobywając 60,13% głosów. Drugi był **Grzegorz Muszyński** z PiS (30,5% głosów). Prezydenta w radzie miasta wspierało 13 radnych PO i 3 radnych Wspólnego Lublina, a opozycję stanowiło 15 radnych PiS. W 2018 roku prezydent Żuk, startujący z własnego komitetu wyborczego, również wygrał już w pierwszej turze, zdobywając 62,32% głosów i wprowadzając do rady 19 „swoich" radnych, którą uzupełniło 12 radnych PiS.

**Grzegorz Rekiel**

Umowa na rozbudowę ulicy Dworcowej podpisana

# Dworzec metropolitalny oplecie nowa sieć dróg

**Miasto podpisało z warszawskim Budimexem kontrakt na rozbudowę ulicy Dworcowej i budowę zjazdu z Lubelskiego Lipca '80. Umowa opiewa na ponad 13 milionów złotych.**

Inwestycja jest związana z budową dworca metropolitalnego dla autobusów, który powstanie między ulicami: Młyńską, Gazową i Dworcową.

– Kluczowy dla miasta projekt, poza budową dworca obejmuje również modernizację pobliskich ulic. Podpisana umowa pozwoli na budowę nowego zjazdu z ul. Lubelskiego Lipca '80 do ul. Dworcowej oraz łącznika ul. Dworcowej i al. Piłsudskiego – tłumaczy **Artur Szymczyk,** zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju.

Ulica Dworcowa zostanie przedłużona do ronda przy Targach Lublin, które również zostanie przebudowane.

– Dla usprawnienia ruchu zostanie wybudowany jednokierunkowy zjazd z ul. Lubelskiego Lipca '80 do wspomnianego ronda oraz droga wiodąca od ronda do al. Piłsudskiego - dwukierunkowa z możliwością skrętu w prawo w al. Piłsudskiego. W ten sposób zostanie odciążone rondo Sportowców, a dojazd do dworca i w stronę centrum Lublina upłynniony – wyjaśnia **Justyna Góźdź** z biura prasowego ratusza. Wykonawca będzie musiał też przebudować m.in. trakcję trolejbusową i sieć gazową. W planie jest również budowa kanalizacji deszczowej. Prace mają się zakończyć najpóźniej 25 października tego roku. Ich wykonawcą będzie warszawski Budimex, a inwestycja pochłonie 13 milionów złotych.

Do tej samej firmy trafił znacznie większy, warty ponad 231 milionów złotych kontrakt na budowę dworca metropolitalnego. Sercem całej inwestycji będzie budynek dworca, który będzie obsługiwał autobusy komunikacji miejskiej, pozamiejskiej i dalekobieżnej. Dominującymi materiałami w bryle budynku dworca będą szkło i beton. Całkowita powierzchnia trzykondygnacyjnego budynku dworca wyniesie ponad 18 tys. m2.

Dla komunikacji zamiejskiej przewidziano 43 perony. Łączna powierzchnia placów manewrowych wraz z peronami wyniesie ponad 19 tysięcy metrów kwadratowych. Obok budynku głównego powstaną perony autobusowe przykryte szklanym dachem wspartym na filarach, które jednocześnie spełnią funkcję ozdobną. Wszystko przez ażurowe, lekkie elementy inspirowane „ludowymi wycinankami".

Pod budynkiem dworca powstanie parking podziemny o powierzchni ok. 7,5 tys. m2. Pomieści 174 samochody. Na dachu budynku planowane są nasadzenia zieleni. Wszystko ma być już w lipcu przyszłego roku.

**Grzegorz Rekiel**

Śmierdząco-obrzydliwy problem

# Zalał sąsiadów fekaliami. Podobno nie pierwszy raz

Mieszkańcy bloku przy Glinianej 27 mają problem z odrażającym sąsiadem

**Załatwia swoje potrzeby fizjologiczne do wanny i zalewa nas fekaliami – skarżą się na jednego z sąsiadów mieszkańcy bloku przy ulicy Glinianej 27. W ubiegłym tygodniu na pomoc wezwali policję.**

Blok przy Glinianej 27 należy do wspólnoty mieszkaniowej, ale udziały w nim ma również miasto. Mieszkańcy budynku mają spory problem z jednym z sąsiadów. Chodzi o młodego mężczyznę mieszkającego na szóstym piętrze.

– Notorycznie zalewa nas i to nie normalną wodą, ale śmierdzącymi fekaliami. W ubiegłym tygodniu dotarły one aż na trzecie piętro. Kiedy ludzie wezwali policję, która weszła do środka okazało się, że mężczyzna w łazience nie ma sedesu i swoje potrzeby fizjologiczne załatwia do wanny, z której to wszystko się przelewa i przesiąka w dół. Nie wiemy, jak sobie z tym poradzić – denerwuje się jeden z mieszkańców, który skontaktował się z naszą redakcją.

Interwencja policji przyniosła częściowy efekt. – Mężczyzna pod okiem funkcjonariuszy wynosił wiadrami fekalia na zewnątrz do studzienki ściekowej przy okazji niemiłosiernie zasmradzając windę i całą klatkę schodową. Pani, która mieszka pod nim twierdzi, że tym syfem zalało ją nie pierwszy raz – dodaje nasz Czytelnik.

Mieszkanie, z którego „przelewają się fekalia" należy do miasta. **Łukasz Bilik**, rzecznik prasowy Zarządu Nieruchomości Komunalnych w Lublinie potwierdza, że takie zdarzenie miało miejsce, choć opisuje przyczyny nieco inaczej. – Według informacji uzyskanych od administratora w lokalu doszło do niewłaściwego podłączenia muszli klozetowej, dlatego miała miejsce awaria i zalanie pomieszczeń sąsiednich. Zarządca budynku, czyli PW KONKRET wyznaczył najemcy termin na usunięcie awarii do wczoraj (10 stycznia) – tłumaczy.

Rzecznik ZNK przypomina, że na najemcy spoczywa obowiązek „właściwego korzystania z mieszkania". – W tym przypadku zastosowanie mają również przepisy ustawy o ochronie praw lokatorów, w rozumieniu których to najemcę obciąża naprawa i konserwacja kuchni i grzejników, podgrzewaczy wody, wanien, brodzików, mis klozetowych, zlewozmywaków i umywalek wraz z syfonami, baterii i zaworów czerpalnych oraz innych urządzeń sanitarnych, łącznie z ich wymianą – wylicza Łukasz Bilik.

**Grzegorz Rekiel**

Zielony bilans ma wyjść na plus, choć…

# Pod topór poszły jeszcze dwa drzewa

**Mimo składanych w czerwcu ubiegłego roku przez ratusz deklaracji, że na przebudowywanych Al. Racławickich i ul. Lipowej nie będzie wycinki kolejnych drzew, w ubiegłym tygodniu piły jednak poszły w ruch. - Usunięcia dwóch drzew nie dało się jednak uniknąć – twierdzą urzędnicy, podkreślając, że zrobiono co było możliwe, by uchronić jak najwięcej drzew i spośród 450 drzew w rejonie inwestycji ostatecznie wycięto 8, a 36 będzie przesadzonych, za to 180 zostanie posadzonych.**

Po lipie rosnącej obok przejścia dla pieszych przez ulicę Lipową koło ul. Sztajna nie ma już śladu

W wyniku rozmów Miasta z projektantem nastąpiła analiza dokumentacji, która pozwoliła na zmiany w projekcie i pozostawienie obecnego drzewostanu, w jak największym stopniu. Ostatecznie, spośród ponad 450 drzew rosnących przy Alejach Racławickich i ul. Lipowej, zostanie wyciętych tylko 6. W wyniku spotkań z mieszkańcami z ul. Lipowej nie zostanie wycięte żadne drzewo, a na Al. Racławickich ostatecznie liczba ta zmalała z 26 do 6.

Przeciwko wycince drzew przy Lipowej latem ub.r. głośno protestowali mieszkańcy. Wiceprezydent **Artur Szymczyk** zapewniając, że ochrona drzew była od początku inwestycji priorytetem, zadeklarował, że miasto zleci wprowadzenie zmian w projekcie, które pozwolą na uratowanie 6. drzew na ul. Lipowej i 26. na Al. Racławickich. W ostatnich dniach grudnia ub.r. zakomunikował jednak, że niestety, mimo podjętych wspólnie z mieszkańcami prób nieunikniona jest jeszcze wycinka w dwóch lokalizacjach. - Realizowane prace w terenie oraz parametry drogowe zweryfikowały nasze pierwotne zamierzenia. Przede wszystkim względy bezpieczeństwa oraz obowiązujące przepisy w zakresie infrastruktury drogowej nie pozwalają na pozostawienie drzew w ich obecnych miejscach – poinformował zastępca prezydenta.

Jedna ze wspomnianych lokalizacji dotyczy lipy, która rosła (została ścięta w ubiegły wtorek) po lewej stronie ulicy Lipowej za ulicą Sztajna, jadąc w kierunku al. Piłsudskiego. – Próbowaliśmy przeprojektować skrzyżowanie ulic: Lipowa-Sztajna-Rowerowa, likwidując wysepkę na jezdni, aby uratować drzewo. Jednak po takiej zmianie, skrzyżowanie nie spełniałoby warunków technicznych określonych w rozporządzeniu ministra transportu – tłumaczy **Justyna Góźdź** z biura prasowego ratusza.

Drugie drzewo, klon, zostało wycięte na al. Racławickich, przed skrzyżowaniem z ul. Łopacińskiego, po stronie Ogrodu Saskiego. – Po wykonaniu podbudowy jezdni i przed ustawianiem krawężnika, okazało się, że tzw. bryła korzeniowa wchodzi w zewnętrzną część chodnika, a pień znajduje się w skrajni drogowej. Zmiana linii krawężnika jest tam niemożliwa, stąd konieczność usunięcia drzewa – wyjaśnia J. Góźdź.

W ubiegłym tygodniu przesadzone zostały również dwa z czterech drzew, rosnących na ulicy Lipowej, w rejonie Plazy. Pozostałe dwa zostaną przesadzone w najbliższych dniach. Jest to konieczne z powodu budowy prawoskrętu w ulicę Ofiar Katynia.

- W sumie z ponad 450 drzew rosnących przy Al. Racławickich i ul. Lipowej usunięto osiem drzew, a 36 będzie przesadzonych. Za to wzdłuż tych ulic i ul. Poniatowskiego, która również jest przebudowywana, pojawi się ponad 180 nowych drzew, z czego 12 przy ul. Lipowej, po lewej stronie, przed skrzyżowaniem z ul. Sztajna, jadąc od strony Al. Racławickich.

Cała inwestycja ma się zakończyć najpóźniej w czerwcu tego roku. Za ponad 100 milionów złotych realizuje ją konsorcjum, w którego skład wchodzą Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Lubartów i Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Lublinie.

**GR**

## Ogołocone drzewa przy Zana

**Sześć drzew rosnących przy rondzie im. Porucznika Mokrskiego naprzeciwko budynków ZUS zostało pozbawionych swoich koron.**

Ścięcie wszystkich gałęzi nastąpiło bez zgody i wiedzy miasta. – Korony drzew zostały przycięte bez elementarnych zasad stosowanych w sztuce ogrodniczej, co spowodowało zniszczenie drzew – mówi **Monika Głazik** z biura prasowego lubelskiego ratusza. - Sprawę zgłosimy na policję.

LSM. W tym roku miasta nie stać na doświetlenie niebezpiecznego przejścia

# „Strefa ciemności" na Głębokiej

**O poprawę oświetlenia na przejściu dla pieszych na ulicy Głębokiej, niedaleko skrzyżowania z al. Kraśnicką, apelował Stanisław Kieroński, wiceprzewodniczący lubelskiej rady miasta. Nie przekonał jednak władz Lublina. Urzędnicy tłumaczą, że nie ma na to pieniędzy w budżecie.**

Radny Stanisław Kieroński w imieniu mieszkańców upomina się o doświetlenie niebezpiecznego przejścia przez ulicę Głęboką

Chodzi o przejście dla pieszych usytuowane mniej więcej na wysokości nowej siedziby Wydziału Politologii i Dziennikarstwa UMCS. Na problem zwrócił uwagę jeden z mieszkańców, kierując w tej sprawie list do wiceprzewodniczącego Kierońskiego. – Jadąc ulicą Głęboką w kierunku al. Kraśnickiej wpadamy w „30-metrową ciemność", gdzie na dodatek na środku zlokalizowane jest przejście dla pieszych. Jest to bardzo niebezpieczne miejsce. Co prawda na Głębokiej znajdują się latarnie, jednak nie oświetlają one tego przejścia – napisał w liście lublinianin. Jego zdaniem w miejscu, gdzie znajduje się słup wysokiego napięcia, powinna stać również latarnia.

Mieszkaniec dodaje, że w „normalnych czasach" z przejścia korzystają liczne rzesze studentów (zmieniła to pandemia, bo obecnie większość zajęć na uczelniach odbywa się zdalnie), którzy „kilka metrów wyżej mają furtkę, która wychodzi bezpośrednio na chodnik przy ulicy Głębokiej".

Radny **Stanisław Kieroński** zgodził się z uwagami nadawcy listu i napisał w tej sprawie interpelację. Nie przekonał jednak miejskich urzędników. **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju wyjaśnił, że obecna lokalizacja latarni wynika z „obostrzeń związanych z przebiegającą w tym rejonie linią napowietrzną". Innymi słowy – latarni w miejscu słupów wysokiego napięcia postawić się nie da. Na przejściu można by jednak zamontować tzw. oświetlenie dedykowane, czyli nakierowane na pasy. – Warunkiem realizacji tej inwestycji jest zabezpieczenie pieniędzy, których orientacyjna wysokość w tym przypadku wynosi około 60 tysięcy złotych, ale w budżecie Lublina na rok 2021 nie przewidziano tej inwestycji – poinformował w grudniu Artur Szymczyk.

**Grzegorz Rekiel**

Seniorzy i juniorzy Świdniczanki po treningu (rok 1983), który odbył się na boisku przy ul. Turystycznej. Zdjęcie pochodzi z monografii klubowej autorstwa Jacka Kosierba, przygotowanej na 60-lecie świdnickiego klubu.

**ŚWIDNIK. Boisko przy ul. Turystycznej dostało drugie życie**

# Świdniczanka wróciła do miasta

**Nowa historia Świdniczanki, klubu sportowego, który w ubiegłym roku obchodził swoje 60-te urodziny, pisze się na naszych oczach. Z początkiem 2021 roku piłkarze wracają ze Świdnika Małego do Świdnika, gdzie przy ul. Turystycznej ponownie znajdą swój dom. Wiosną na czwartoligowych boiskach zawodnicy będą występowali wprawdzie nadal na Neptun Arenie w Świdniku Dużym, ale już pod szyldem KS Świdniczanka, a nie Gminno-Ludowe Towarzystwo Sportowe Świdniczanka Świdnik Mały, jak to miało miejsce jesienią, po historycznym awansie z klasy okręgowej.**

Zmiany w Świdniczance to pokłosie powołania w czerwcu 2020 roku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą Klub Sportowy Świdniczanka Świdnik, której głównymi udziałowcami zostały dwie świdnickie firmy - Klastmed i SAWA, główni sponsorzy, od lat wydatnie wspierający drużynę seniorów.

- KS Świdniczanka została utworzona głównie z myślą o rozwoju naszej akademii. Stawiamy na młodzież – mówi prezes **Paweł Walczak**, były trener i wiceprezes GLTS Świdniczanka Świdnik Mały, którego członkowie w grudniu 2020 roku podczas walnego zgromadzenia podjęli uchwałę o przekazaniu sekcji piłki nożnej do Klubu Sportowego Świdniczanka Świdnik spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

- Chcemy zwiększyć liczbę grup młodzieżowych w naszym klubie. Teraz blisko setka chłopców trenuje w czterech zespołach, wkrótce grup będzie sześć. W przyszłości to młodzi piłkarze mają być chlubą naszego klubu, zresztą tak jak pierwsza drużyna seniorów, której celem jest gra w III lidze. Czy będziemy bili się o awans? Na to pytanie odpowiedź jest tylko jedna: Nie czy, ale kiedy? Za rok, a może nieco później – dodaje prezes Walczak.

KS Świdniczanka wreszcie znalazła swój dom. Klub wraca po ponad 15 latach do Świdnika. Dzięki umowie dzierżawy zawartej ze Spółdzielnią Mieszkaniową w Świdniku KS Świdniczanka korzystać będzie z boiska przy ul. Turystycznej. Kilka kroków dalej, przy ul. Kosynierów 17 B, w byłym magazynie mieścić się będą klubowe biuro oraz szatnie dla pierwszej drużyny i grup młodzieżowych. Obecnie trwa remont pomieszczeń, który powinien zakończyć się na przełomie stycznia i lutego.

Zgodnie z umową, jaką klub zawarł ze Spółdzielnią Mieszkaniową boisko wraz z przyległym terenem już zostały ogrodzone, a płyta poddana została generalnej renowacji. To nie koniec. Obiekt będzie miał także oświetlenie, tak by piłkarze mogli trenować i rozgrywać mecze nie tylko w ciągu dnia.

Na razie nie jest planowe, by drużyna seniorów, która ligowe spotkania od dwóch sezonów rozgrywa na Neptun Arenie w Świdniku Dużym, grała o punkty przy ulicy Turystycznej.

- Oczywiście chodzi o wymogi licencyjne, choćby ilość miejsc na widowni – tłumaczy prezes Walczak i dodaje, że zawodnicy przy Turystycznej na razie będą na pewno trenowali.

Od wczoraj świdnicki klub ma także nowy adres strony internetowej - ksswidniczanka.pl

**BAS**

## Chłopcy z Turystycznej

Tak przed blisko 40 laty zaczęto nazywać piłkarzy Świdniczanki, którzy swoje ligowe mecze od 1983 roku zaczęli rozgrywać na boisku przy ul. Turystycznej. Niestety, na przełomie wieków, kiedy w sytuacji kryzysowej samorząd miejski zaprzestał finansowania klubu, jego działalność stanęła pod wielkim znakiem zapytania. Brzemienny w skutkach dla losów LKS Świdniczanka był nieszczęśliwy wypadek, który w kwietniu 2004 roku wydarzył się na boisku przy ul. Turystycznej. LKS Świdniczanka została postawiona w stan likwidacji, a działacze podjęli i decyzję o powrocie do korzeni na teren Gminy Wólka. W Świdniku Małym założyli Gminno-Ludowe Towarzystwo Sportowe Świdniczanka.

Opuszczone boisko przy ul. Turystycznej, w trakcie budowy stadionu miejskiego, przez pewien czas wykorzystywała Avia, a w ostatnim okresie obiekt nie był użytkowany do celów sportowych.

**Świdnik marzy o multifunkcjonalnej hali sportowej na wschodzie miasta**

# Serwują pomysł do ministerstwa i marszałka

**Świdnik stoi przed ogromną szansą budowy multifunkcjonalnej hali sportowej za 60 mln zł.**

- Chcemy pozyskać na ten cel środki z Ministerstwa Sportu i Turystyki, jak również przekonać władze naszego województwa, że jest to strategiczna inwestycja dla rozwoju sportu w naszym regionie. Multifunkcjonalna hala sportowa służyłaby wszystkim mieszkańcom, byłaby przydatna do rozwoju różnych dyscyplin sportowych, jednak koncentrujemy się na głównej dyscyplinie, piłce siatkowej, z której Świdnik słynie od dziesięcioleci – mówi **Ewa Jankowska**, sekretarz Miasta Świdnik. – Mamy poparcie Polskiego Związku Piłki Siatkowej. W planach rozwojowych miasta zapisano już na ten cel wstępnie 15 mln zł. Tak konstruujemy wnioski, żeby uzyskać dofinansowanie przynajmniej do 50 proc. wartości inwestycji. Chcielibyśmy stworzyć centrum szkolenia siatkarzy i organizacji rozgrywek w tej dziedzinie. Rozwój siatkówki w spółce Avia Świdnik jest dla nas priorytetem, tym bardziej, że zaufali nam poważni sponsorzy: Polski Cukier i LW Bogdanka – dodaje pani sekretarz.

Hala powstanie na wschodzie miasta, w okolicach osiedla z mieszkaniami +.

**(I)**

**ŚWIDNIK. – Artykuł dr. Poleszaka nie będzie miał wpływu na nasze plany – ucina starosta Reszka**

# Kontrowersje wokół „Lalusia" i jego pomnika

**Stowarzyszenie Świdnik Wspólna Sprawa sprzeciwia się budowie w Świdniku pomnika Józefa Franczaka ps. „Laluś". To reakcja na publikację historyka IPN Sławomira Poleszaka, która stawia pod znakiem zapytania nieskazitelny życiorys ostatniego partyzanta Rzeczypospolitej.**

FOT. ŚWIDNIK.PL

W sierpniu ubiegłego roku Rada Miasta Świdnik zdecydowała o nadaniu im. Józefa Franczaka ps. „Laluś" nowo powstałemu rondu u zbiegu ulic Racławickiej, Kosynierów i Głogowej. Uchwałę poparło 12 radnych klubu burmistrza Jaksona, 5 radnych Koalicji Obywatelskiej i 3 radnych klubu Świdnik Wspólna Sprawa. Od głosu wstrzymał się tylko Mariusz Wilk (ŚWS)

O planach postawienia w pobliżu ronda im. Żołnierzy Wyklętych, a dokładnie na pasie zieleni rozdzielającym al. Armii Krajowej, postumentu z popiersiem Józefa Franczaka starostwo poinformowało w listopadzie ubiegłego roku. Środki na budowę pomnika mają pochodzić z rezerwy celowej premiera. – Moglibyśmy te środki dostać już teraz, ale musielibyśmy wydać je do końca roku. Nie da się w tak krótkim czasie przygotować projektu i postawić pomnika, więc uzgodniliśmy z Kancelarią Prezesa Rady Ministrów, że wystąpimy o tę dotację w przyszłym roku, a pomnik powstanie najpóźniej do końca 2021 r. – wyjaśniał wówczas **Łukasz Reszka**, starosta świdnicki.

Tymczasem kilka tygodni później, w roczniku lubelskiego oddziału IPN ukazał się artykuł autorstwa dr **Sławomira Poleszaka** pt. „Czy okupacyjna przeszłość sierż. Józefa Franczaka „Lalusia" miała wpływ na powojenne losy „ostatniego zbrojnego"?". Historyk, który od ponad 20 lat prowadzi badania nad życiorysem Józefa Franczaka i dotąd przedstawiał go w nienagannym świetle, przytacza zeznania świadków i dokumenty Urzędu Bezpieczeństwa, według których Franczak pozostawał po wojnie w ukryciu, ponieważ obawiał się konsekwencji za zbrodnie dokonane w czasie okupacji na Żydach. Według materiałów, do których dotarł historyk „Laluś" w 1943 roku miał m.in. zastrzelić dwóch żydowskich partyzantów, wydać Niemcom żydowskiego krawca oraz pobić i zastraszać polską rodzinę, która pomagała ukrywać się Żydom. Poleszak już na wstępie swojego artykułu wyraźnie zaznaczył, że sprawa wymaga dalszych badań, ponieważ nie ma pewności, że materiał gromadzony przez komunistyczny aparat bezpieczeństwa i milicję nie został spreparowany, a zeznania wymuszone, ale publikacja wywołała prawdziwą burzę. **Marek Franczak**, syn żołnierza wyklętego, nazwał zaprezentowane przez autora zeznania pomówieniami uzyskanymi w wyniku nacisków milicji i UB, a według niego jeśli faktycznie doszło do zabicia żydowskich partyzantów, to na pewno w akcie samoobrony. Franczak dziwi się zmianie poglądów – jak to określa - dr. Poleszaka na temat jego ojca i sugeruje mu spotkanie z **Marianną Krasnodębską**, Sprawiedliwą Wśród Narodów Świata, która doskonale znała jego tatę i jego historię.

Na prośbę Marka Franczaka, dr **Michał Skwarzyński** z Katedry Praw Człowieka i Prawa Humanitarnego KUL przygotował analizę, w której stwierdza, że przypisywanie „Lalusiowi" zbrodni na Żydach to „celowe szkalowanie bohatera bez żadnych dowodów w materiale historycznym" i „zorganizowana akcja wykorzystania plotek UB w jego dyskredytacji". – Materiały prasowe, które pojawiły się na temat pana Franczaka, naruszają bardzo, w sposób poważny, dobra osobiste jego syna jak i naruszają tak naprawdę dobra osobiste wszystkich patriotów – komentuje Skwarzyński, którego opracowanie udostępniło na swojej stronie internetowej Radio Maryja.

Od publikacji dr. Poleszaka odcina się również **Marcin Krzysztofik**, dyrektor oddziału IPN w Lublinie.

– Absolutnie nie jest to oficjalne stanowisko Instytutu Pamięci Narodowej w tej sprawie – tłumaczy. – W wielu tych dokumentach, na które powołuje się dr Poleszak, są sprzeczne informacje – ocenia.

Z kolei prof. **Rafał Wnuk** z Katedry Historii i Historiografii Europy Środkowo-Wschodniej i Wschodniej KUL, broni artykułu **Sławomira Poleszaka**. Twierdzi, że jego praca jest efektem dokładnie przeprowadzonej kwerendy dokumentów. – Artykuł dr. Poleszaka nie stawia żadnych radykalnych tez, nie twierdzi, że jego badania są ostateczne i zakończone – tłumaczy Wnuk, który liczy także na to, że sprawa zachęci innych historyków do badań w tym temacie.

Na wyniki takich badań nie zamierzają jednak czekać członkowie stowarzyszeń patriotycznych, które skierowały petycję do prezydenta RP, premiera, prezesa IPN i Urzędu ds. kombatantów, w której domagają się podjęcia szybkich działań w celu obrony dobrego imienia „Lalusia".

Z kolei Stowarzyszenie „Świdnik Wspólna Sprawa", na czele z powiatowym radnym **Jakubem Osiną**, po ukazaniu się publikacji Poleszaka zaprotestowało przeciwko postawieniu w Świdniku pomnika „Lalusia". – Pytamy wprost czy osoba, która dopuściła się takich czynów zasługuje, by ją aż tak honorować? To wstyd dla całego miasta i ludzi, którzy na siłę szukają sobie bohaterów, wśród osób absolutnie nie zasługujących na takie określenie – napisało ŚWS na swoim profilu na Facebooku, a Osina poszedł jeszcze dalej, określając pomysł postawiania pomnika Franczakowi, którego nazwał antysemitą i zabójcą – hańbą, co spotkało się z ostrą reakcją internautów.

Starostwo zapewnia, że plany budowy pomnika są jak najbardziej aktualne.

– Artykuł pana Sławomira Poleszaka nie będzie mieć wpływu na nasze plany – zapowiada starosta świdnicki, Łukasz Reszka. - Obecnie przygotowujemy wniosek o dotację na budowę pomnika. Chcemy go złożyć jeszcze w tym miesiącu. Gdy tylko otrzymamy informacje, czy projekt otrzyma wsparcie, przystąpimy do jego realizacji. W związku z tym, że pomysł zakłada stworzenie autorskiego popiersia Józefa Franczaka, trzeba liczyć się z tym, że prace mogą potrwać parę miesięcy.

Postawienie pomnika to nie pierwsza inicjatywa upamiętnienia w Świdniku Józefa Franczaka. W sierpniu ub.r. miejscu radni nadali jego imię jednemu ze świdnickich rond, o co wnioskowało Stowarzyszenie Zwykłe Marsz Szlakiem Józefa Franczaka ps. „Laluś", które co roku, w trzecią niedzielę października, organizuje marsz śladami ostatniego partyzanta Rzeczypospolitej, prowadzący ze Świdnika do Majdanu Kozic Górnych, gdzie 21 października 1963 roku, w obławie funkcjonariuszy SB i ZOMO, zginął „Laluś". – Takie działania są elementem przywracania pamięci o ostatnim partyzancie, żołnierzu wyklętym, osobie zasłużonej dla ojczyzny i ściśle związanej z naszym regionem – uzasadniał **Michał Kamela**, prezes Stowarzyszenia, które również nie zgadza się z tezami postawionymi w artykule dr. Poleszeka.

**Daniel Olbromski**

**Burmistrz Waldemar Jakson podpisał kolejne 3 wnioski o gigantyczne dofinansowanie**

# Świdnik łapie miliony

**O 25 mln zł stara się Świdnik w dodatkowym naborze Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. W pierwszym zyskał grubo ponad 16 mln zł.**

Premier **Mateusz Morawiecki** ogłosił drugi nabór wniosków o wsparcie dla jednostek samorządu terytorialnego, w ramach dofinansowania ze środków Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych od 10 do 28 grudnia 2020 r. – Burmistrz **Waldemar Jakson** podpisał trzy wnioski na ok. 25 mln. W ramach projektów złożonych do dofinansowania jest: budowa ul. Chryzantemowej wraz z parkingiem, przebudowa hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 3 oraz budowa multifunkcyjnej biblioteki w Świdniku w rejonie osiedla z mieszkaniami plus – mówi **Ewa Jankowska**, sekretarz Miasta Świdnik.

Z pierwszej puli środków Gmina Miejska Świdnik otrzymała 14 624 898 zł – środki te będą przeznaczone na wydatki majątkowe. Dodatkowo, w ramach I naboru wniosków (sierpień 2020 r.) gmina otrzymała 2 mln na rozbudowę budynku oddziałów przedszkolnych Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Świdnik.

**(I)**

Poszukiwany rabuś

### Nie wiedział, że jest w ukrytej kamerze

## Złodziej elektroniki

**Kryminalni z VI Komisariatu Policji w Lublinie poszukują mężczyzny, który dokonał kradzieży artykułów elektronicznych w jednym z lubelskich sklepów. Wizerunek złodzieja zarejestrowały kamery monitoringu.**

- Mężczyzna, wykorzystując nieuwagę personelu dokonał kradzieży artykułów elektronicznych o łącznej wartości ponad 500 złotych. Jeśli ktoś go rozpoznaje, proszony jest o kontakt z VI Komisariatem Policji w Lublinie przy ulicy Gospodarczej 1b, telefon 47 811 47 80 lub z najbliższą jednostką Policji pod numerem telefonu 112 – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

**(I)**

Jeśli ktoś rozpoznaje tego mężczyznę proszony jest o kontakt z policją

### Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie…

## Szedł chwiejnym krokiem, wnerwił go szlaban

**Policjanci z VII Komisariatu Policji w Lublinie poszukują sprawcy uszkodzenia szlabanu na jednym z osiedli przy ul. Jurantowej.**

- Wizerunek mężczyzny, idącego chwiejnym krokiem, zarejestrowały kamery monitoringu. Gdy napotkał szlaban, postanowił go podnieść. Uszkodził mechanizm urządzenia. Straty oszacowano na 1000 zł. Jeżeli ktoś ma wiedzę na temat tego zdarzenia, był świadkiem lub wie kto dopuścił się uszkodzenia proszony jest o kontakt z VII Komisariatem Policji w Lublinie przy ulicy Wyżynnej 18, telefon 81 147 49 20 lub z najbliższą jednostką Policji pod nr 112. Zapewniamy anonimowość – apeluje komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin.

**(I)**

### Potracili dziesiątki, a nawet setki tysięcy złotych

# Zrujnowani przez oszustwa na bitcoiny

**Lubelscy kryminalni łapią się za głowę. W okresie świąteczno-noworocznym ludzie w okamgnieniu tracili dziesiątki, a nawet setki tysięcy złotych, pozwalając przejąć kontrolę nad swoimi komputerami. Rozszerza się plaga oszustw na kryptowaluty. Zainteresowanie inwestowaniem w bitcoiny wzmagały grudniowe informacje o rekordowych wzrostach notowań tej waluty na giełdach.**

36-latka straciła około 200 tysięcy złotych. Na prośbę rzekomego doradcy finansowego zainstalowała na komputerze niebezpieczny program, który umożliwia zdalne sterowanie urządzeniem. Kobieta rok temu założyła konto, które miało służyć inwestowaniu w kryptowalucie. Nie wpłacała na nie żadnych środków, zapomniała nawet o jego istnieniu. Tuż przed sylwestrem zadzwonił do niej mężczyzna z informacją, że posiada na koncie środki. Jednak, aby otrzymać pieniądze, musi otworzyć link, który otrzymała na swoją pocztę e-mail. W ten sposób kobieta zainstalowała na swoim komputerze oprogramowanie do zdalnego sterowania. Podała oszustowi kod dostępu, który pokazał się po instalacji. Następnie zgodnie z instrukcjami weszła na wskazaną stronę i tam pojawiło się rzekomo jej konto inwestycyjne a na nim kwota 12 tysięcy dolarów – zysk 36-latki.

- Z rozmówcą ustaliła kwotę, którą chce przelać na swoje konto i przekazała mu numer rachunku bankowego. Następnie postępowała zgodnie z instrukcjami – wpisała hasło do bankowości i zalogowała się na konto bankowe, autoryzowała wykonywane transakcje. Widziała jak z jej konta znikają oszczędności, zaciągane są kredyty. Rozmówca zapewniał, że to standardowa procedura. W podobny sposób postąpił z innym kontem 36-latki. Suma przelanych z jej kont pieniędzy łącznie z zaciągniętymi kredytami to kwota blisko 200 tysięcy złotych. Zdenerwowana sytuacją pokrzywdzona zagroziła zawiadomieniem Policji. Wówczas oszust zakończył połączenie. 36-latka szybko powiadomiła banki, w których miała rachunki i zablokowała konta – mówi starszy aspirant **Dorota Krukowska-Bubiło**.

ILUSTRACJE ZE STRONY HTTPS://PIXABAY.COM/

W podobny sposób ponad 100 tys. zł stracił 49-latek, który jesienią ubiegłego roku inwestował w kruptowaluty, wówczas stracił nieco na tej transakcji i postanowił więcej nie wykładać na ten cel pieniędzy. Ale przed świętami zatelefonował do niego „doradca inwestycyjny" i powołując się na Uprawnienia Komisji Nadzoru Finansowego poinformował go, że stracone pieniądze zostały odrobione i 49-latek zyskał 5 tys. dolarów. Potem schemat był ten sam. Pokrzywdzony widział, jak rozmówca wykonuje czynności na jego koncie, zwiększa limit na wykonywanie operacji finansowych, składa wniosek o kredyt, wykonuje przelewy i płatności karą debetową. Kolejna ofiara – straciła 62 tys. zł, a została poproszona jedynie o zainwestowanie 200 dolarów, którymi miał obracać pośrednik bankowy i powielać zyski na giełdzie. I kolejna ofiara – 40 tys. zł. Na stronie internetowej Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie niemal codziennie pojawiają się informacje podobnej treści.

Dr hab. **Bogdan Księżopolski**, prof. UMCS, dyrektor Instytutu Informatyki i jednocześnie kierownik Katedry Cyberbezpieczeństwa UMCS apelował na łamach Nowego Tygodnia o nabywaniu świadomości cyberprzestrzeni, w której niedługo wszyscy będziemy żyli nieustannie. Żeby zminimalizować ryzyko cyberataku prof. Księżopolski, doradza korzystanie z bardzo silnych haseł, składających się z dużych i małych liter, liczb i znaków specjalnych (na marginesie portfele bitcoin zabezpiecza się aż 12 tajnymi słowami), unikanie klikania w wyskakujące okienka, regularne czyszczenie historii przeglądarki, usuwanie plików podręcznych, plików cookie, korzystanie tylko ze stron zabezpieczonych protokołem HTTPS (pojawia się zielona kłódeczka), unikanie korzystania z otwartych sieci Wi-Fi, nie podłączanie nieznanych urządzeń USB i nie podawanie osobom obcym żadnych kodów. To abecadło, od którego każdy powinien zacząć budowanie świadomości cyberprzestrzeni. **(I)**

### Pędząc audi, staranował forda, hondę, peugeota i opla

# Pijany i z koronawirusem koziołkował na ul. Paganiniego

**Na kwarantannie i pod widocznym wpływem alkoholu 43-letni mieszkaniec Lublina doprowadził do kolizji z czterema zaparkowanymi pojazdami.**

- Na ulicy Paganiniego kierowane przez niego audi wjechało w forda, a następnie koziołkując uszkodziło hondę, peugeota i opla. Za kierownicą audi siedział 43-latek. Od mężczyzny wyraźnie wyczuwalna była woń alkoholu. Dodatkowo, jak się okazało, powinien on przebywać na kwarantannie. W związku z tym, już podczas udzielania mu pomocy medycznej, przeprowadzono szybki test na Covid-19, który dał wynik pozytywny. Mężczyzna został przewieziony do szpitala, gdzie pobrano od niego krew do badań na zawartość alkoholu i środków odurzających – informuje komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin. - Jeżeli na podstawie badania krwi okaże się, że 43-latek był pod wpływem alkoholu, środków odurzających bądź substancji psychotropowych będzie musiał liczyć się z karą do 2 lat pozbawienia wolności, wysoką grzywną oraz wieloletnim zakazem kierowania pojazdami. **(I)**

FOT. KMP LUBLIN

Ford uszkodzony przez sprawcę

### Pobili 48-latka, ukradli mu pieniądze i psa

## Agresywni sąsiedzi trafili za kratki

**Kryminalni ustalili sprawców rozboju, dokonanego przez dwóch chuliganów na sąsiedzie z bloku.**

Do zdarzenia doszło w grudniu przy ulicy Lwowskiej. Do spacerującego z psem 48-latka doskoczyło dwóch znanych mu z widzenia sąsiadów.

- Sprawcy wykorzystali fakt, iż pokrzywdzony był pod wpływem alkoholu. Jeden z mężczyzn w zdecydowany sposób zaatakował mieszkańca Lublina, kilkakrotnie uderzając go w twarz. Gdy uderzenia zamroczyły 48-latka, sprawca przeszukał mu saszetkę, z której ukradł pieniądze w kwocie 550 złotych. Drugi ze sprawców wykorzystał okazję i ukradł pokrzywdzonemu psa, bo ten podobał się już wcześniej jego córce – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski,** oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Nad sprawą pracowali kryminalni z II Komisariatu Policji w Lublinie. Funkcjonariusze ustalili dane sprawców. Pierwszy z nich został zatrzymany kilka dni po zdarzeniu. 33-latek usłyszał zarzuty kradzieży zuchwałej i trafił do tymczasowego aresztu. Pies został odzyskany i trafił do właściciela. Z kolei 44-letni sprawca rozboju został zatrzymany na początku ubiegłego tygodnia. Mężczyzna usłyszał zarzuty rozboju w warunkach recydywy. Na wniosek śledczych trafił do tymczasowego aresztu na okres 3 miesięcy. - Za rozbój grozi kara do 12 lat więzienia. W recydywie może zostać dodatkowo zaostrzona – dodaje Gołębiowski.

**(I)**

### Tragiczny finał poszukiwań Marty K. z podlubelskiej Turki

## Wyszła bez słowa, ślad po niej zaginął

**Kilkudziesięciu policjantów przez tydzień poszukiwało 54-letniej Marty K. z podlubelskiej Turki. Kryminalni sprawdzali różne tropy. Trwały również poszukiwania w terenie. 6 stycznia użyto drona, który „wypatrzył" zwłoki zaginionej w Bystrzycy.**

Kobieta wyszła z domu w sylwestrowe popołudnie. Nie poinformowała nikogo z bliskich, gdzie zamierza się udać. Nie odbierała telefonów. Od chwili wyjścia z domu nie nawiązała z nikim z rodziny kontaktu. „UWAGA UWAGA!!!!! ZAGINĘŁA MOJA CIOCIA!!! OKOLICE OSIEDLA BOREK W TURCE POD LUBLINEM. Widziana ostatni raz 31.12.2020" – apelowała Dorota, siostrzenica zaginionej, prosząc w mediach społecznościowych o jak najszersze udostępnianie komunikatu i podając numery telefonów do bliskich Marty K.. Do akcji włączyła się cała internetowa społeczność „Gdziekolwiek jesteś", udzielająca pomocy i wsparcia rodzinom zaginionych. 6 stycznia o godz. 12.38 Internet zalał smutek komentarzy. Syn kobiety potwierdził informację o śmierci mamy.

- Podczas oględzin z udziałem prokuratora, wstępnie nie stwierdzono obrażeń mogących świadczyć o udziale w śmierci kobiety osób trzecich. Jej przyczynę poznamy bliżej po sekcji zwłok – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Trwa wyjaśnianie dokładnych okoliczności tego zdarzenia**.**

**(I)**

### Niemal każdego dnia lubelskie komisariaty przyjmują tego typu zgłoszenia – ostrzega policja

# Złodzieje BLIK-ają na całego

**Oszustwo „na BLIK-a" od pewnego czasu stało się jedną z najpopularniejszych metod wyłudzania pieniędzy. W minionym tygodniu jeden z mieszkańców Lublina, myśląc, że pomaga znajomemu stracił 2000 złotych.**

Pokrzywdzony za pośrednictwem jednego z komunikatorów internetowych został poproszony o przekazanie kodu BLIK. Oszust podszywający się pod właściciela konta napisał, że nie ma możliwości wygenerowania kodu niezbędnego do realizacji pilnego zamówienia. Niczego nie podejrzewający mieszkaniec Lublina podał kod BLIK, a następnie zautoryzował przelew SMS-em. Bardzo szybko okazało się, że było to oszustwo.

- Apelujemy o rozwagę przy podawaniu kodów do transakcji internetowych, nawet jeśli osoba podaje się za bliską znajomą czy członka rodziny – ostrzega komisarz **Kamil Gołębiowski,** oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. - Oszuści ciągle modyfikują swoje metody i korzystają z każdej nadarzającej się okazji, aby wprowadzić w błąd i wykorzystać zaufanie niczego nie podejrzewających osób. Od pewnego czasu stosują nową metodę wyłudzania pieniędzy „na BLIK-a". Większość tego typu przestępstw zaczyna się od przejęcia czyjegoś konta na portalu społecznościowym. Przestępcy za ich pomocą rozsyłają prośby do „znajomych" o opłacenie jakiegoś zamówienia czy też pożyczkę. Policjanci z lubelskich komisariatów niemal każdego dnia otrzymują zgłoszenia o oszustwach „na BLIK-a" – dodaje komisarz Gołębiowski.

Policja zaleca stosować dwustopniowe uwierzytelnienie swoich kont w mediach społecznościowych – hasłem i SMS-em - wówczas o wiele trudniej przejąć naszą „wirtualną tożsamość". Zawsze trzeba potwierdzać tożsamość „znajomych", najlepiej do nich dzwoniąc. Zawsze trzeba potwierdzać też dane transakcji przed zaakceptowaniem jej w bankowości mobilnej.

**(I)**

FOT. ADRIAN BUBICZ

Młodej parze życzymy wszystkiego najlepszego na nowej drodze życia

**ŚWIDNIK. Angelika i Marcin nowy rok przywitali na ślubnym kobiercu**

## Radny Magier wkroczył w nowe życie

**I stało się… Nowy rok i nowe życie – tym radosnym wpisem na Facebooku świdnicki radny Marcin Magier podzielił się swoim szczęściem z powodu zawarcia małżeństwa.**

Ten najmłodszy i jeden z najbardziej aktywnych świdnickich radnych, jest znanym społecznikiem. Popularność wśród wyborców zyskał udzielając się m.in. w grupie Świdnik Miasto dla Rowerów, jak i w Biurze Poselskim **Artura Sobonia**. W mediach społecznościowych ma blisko 5 tys. znajomych jako osoba prywatna i 2,5 tys. znajomych jako radny i dzięki jego sympatycznemu wpisowi wszyscy oni mogli niejako wirtualnie uczestniczyć w ślubie.

Wybranka serca radnego **Marcina Magiera** na imię ma **Angelika**. – Poznaliśmy się 7 lat temu, jeszcze w trakcie studiów. Od kilku lat Angelika mieszka w naszym pięknym Świdniku. Prywatnie jest wielką pasjonatka fotografii, miłośniczką psów i dobrej kuchni... no i najwspanialszą żoną na świecie – mówi radny. **(l)**

**ŚWIDNIK. Ks. kan. Piotr Stańczak następcą śp. ks. Leszka Surmy**

## Nowy proboszcz parafii pw. Chrystusa Odkupiciela

**Ks. kan. Piotr Stańczak zastąpił śp. ks. Leszka Surmę na urzędzie proboszcza parafii pw. Chrystusa Odkupiciela w Świdniku - poinformował ks. Adam Jaszcz, rzecznik prasowy Archidiecezji Lubelskiej.**

Wcześniej ks. kan. Stańczak był m.in. proboszczem parafii Piaski i dziekanem dekanatu piaseckiego, proboszczem parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Lubartowie i dziekanem dekanatu lubartowskiego oraz proboszczem parafii w Kłodnicy w gminie Wilków. Ten 54-letni kapłan święcenia przyjął w 1991 r. Jest kanonikiem honorowym Kapituły Lubelskiej.

Niezwykle popularny ks. Leszek Surma zmarł nagle w grudniu ub. roku. **(l)**

Nowy proboszcz parafii pw. Chrystusa Odkupiciela w Świdniku, ks. kan. Piotr Stańczak

**ŚWIDNIK. Wiadomo co kopią, ale dlaczego tak długo?**

## Wykopki na rondzie

**- Co to za prace, które trwają na rondzie Żołnierzy Wyklętych? - zastanawiają się nasi Czytelnicy. – Rondo niedawno wyremontowano, a znowu jest rozkopane.**

Ciężki sprzęt pojawił się na niedawno wyremontowanym rondzie u zbiegu alei Armii Krajowej oraz ulic Krępieckiej, Racławickiej i Janusza Kusocińskiego jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia wzbudzając zainteresowanie wielu świdniczan.

- Czyżby już kopali pod ten maszt, na którym zawiśnie nasza flaga, którą Świdnik zdobył uczestnicząc w rządowym programie „Pod Biało-czerwoną" - zastanawiał się jeden z naszych Czytelników, prosząc redakcję o wyjaśnienie przyczyn rozkopania ronda.

Jak poinformował nas świdnicki ratusz na rondzie trwają prace związane z dobiegającą końca budową kolektora wód deszczowych.- Trwają prace przyłączeniowe - tłumaczą świdniccy urzędnicy. - Pierwsza część inwestycji to był system rur kanalizacji deszczowej w całym mieście, który kończył się zasuwą na tym rondzie. W tej chwili, jako że kończymy prace przy budowie oczyszczalni i zbiornika, trzeba było to połączyć.

Pozostaje jednak pytanie, czemu prace na rondzie trwają tak długo. Gdy w ubiegły czwartek tamtędy przejeżdżaliśmy rondo wciąż było rozgrzebane. **(w)**

Prace na rondzie trwają już trzeci tydzień

**ŚWIDNIK. Znaczący kontrakt Pegimeku: 9 studni pracuje pełną parą, Spółka komunalna planuje budowę dodatkowego ujęcia wody**

# Pompują dodatkowo 10 mln litrów wody!

**Strategiczny kontrakt zdobyło Przedsiębiorstwo Komunalne Pegimek sp. z o.o. W ubiegłym tygodniu zaczęło dostarczać wodę do PZL-Świdnik na poziomie około 10 mln litrów miesięcznie. Tzw. stary Świdnik się niepokoi: czy będziemy mieli co pić?**

- Ogromnie się cieszę, że negocjacje przebiegły pomyślnie i terminowo, chociaż umowa o dostarczanie PZL-Świdnik wody do celów bytowych wymagała naprawdę wielu uzgodnień. To dla nas znaczący odbiorca, strategiczny. Zapewni firmie rozwój zgodnie z planami inwestycyjnymi – mówi **Jerzy Irsak**, prezes zarządu PK Pegimek.

Na razie umowa została zawarta na 3 lata i przewiduje dostawy wody na poziomie ok. 10 mln litrów na miesiąc (10 tys. m sześć.)! Oprócz PZL-Świdnik miejska spółka rozpoczęła zasilanie w wodę również Regionalnego Park Przemysłowy oraz Portu Lotniczego Lublin.

- Pomimo tak dużej ilości wody nie przewidujemy, aby w miejskiej sieci jej zabrakło. W tym celu, w ubiegłym roku wykonano modernizację ok. 600 m starej sieci wodociągowej metodą „reliningu" oraz zamontowano zestaw hydroforowy w celu zapewnienia odpowiedniego ciśnienia u odbiorców – uspokaja **Justyna Mierzwa**, wiceprezes zarządu PK Pegimek. Niepokój mieszkańców tzw. starego Świdnika wzbudził bowiem komunikat dotyczący zgłaszania uwag co do spadku ciśnienia oraz zmian innych parametrów dostarczanej wody. (Można je zgłaszać telefonicznie do Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Świdniku w dni robocze, w godz. 7.00-15.00 pod numerem tel. 81 751 66 09 lub całodobowo pod telefonem alarmowym 994.)

- Nasz komunikat podyktowany był jedynie tym, że włączenie tak dużego odbiorcy powoduje zmiany kierunków przepływu w sieci wodociągowej, a co za tym idzie, mogły wystąpić lokalne zerwania osadów ze ścianek rur i zmiana mętności wody w kranach. W tej chwili woda do miejskiej sieci dostarczana jest poprzez zbiorniki magazynujące z 8 ujęć zlokalizowanych na terenie Gminy Mełgiew oraz jednego na terenie Miasta Świdnik (przy ul. Nowej). W tym roku Zakład Wodociągów i Kanalizacji planuje rozpoczęcie prac nad pozyskaniem gruntów oraz budowę nowego, dodatkowego ujęcia w północnej części Świdnika, co znacząco poprawiłoby bezpieczeństwo dostaw wody dla rejonów os. Żwirki i Wigury oraz PZL i RPPŚ. W 2021 roku planujemy wykonanie kompleksowego płukania naszej sieci, będzie to jeszcze okres bardzo uciążliwy dla mieszkańców Świdnika, jednak po zakończeniu, występujące dotychczas zjawiska zabarwienia wody osadami powinny ustąpić na długi czas – dodaje Justyna Mierzwa, wiceprezes zarządu P.K. Pegimek. **(l)**

Pegimek jest w trakcie realizacji modernizacji magistrali wodnej w Świdniku. Inwestycja zakłada m.in. wymianę 11-kilometrów wodociągu, wymianę 21 komór zasuw oraz montaż w magistrali światłowodu i modernizację systemu sterowania studniami. Prace, które mają się zakończyć w kwietniu tego roku będą kosztować ponad 10 mln zł, z czego 7 mln pokryje unijne dofinansowanie

**ŚWIDNIK. - Pani radna wszędzie doszukuje się drugiego dna, którego nie ma – uważa starosta Reszka**

## Lansowanie, czy zwykłe informowanie?

**Radna powiatowa Edyta Lipniowiecka uważa, że starosta Łukasz Reszka publikując na Facebooku wpisy dotyczące wydawania pozwoleń na budowę dróg na terenie Świdnika przypisuje sobie „nie swoje" inwestycje. Starosta tłumaczy, że wpisy służą informowaniu mieszkańców, którzy często właśnie do niego i do powiatu kierują pytania w tych sprawach.**

- „Ostatnimi czasy zaobserwowałam kilka postów starosty **Łukasza Reszki,** w których chwali się on wydawaniem pozwoleń na budowę nienależących do powiatu dróg. Mam tu na myśli głównie gruntówki gminy Świdnik. Nie wiem czy wiecie, ale wydawanie pozwoleń na realizacje inwestycji to obowiązek, a nie „widzimisię" starostwa. Jeśli wszystko jezt zgodne z przepisami i dobrze przygotowane – pozwolenie wydać trzeba. A takie pisanie tupu: Hurra dałem zielone światło na przebudowę, to nic innego jak próba zawłaszczenia sobie, w mojej opinii, czyjejś pracy. W tym wypadku świdnickiego UM... No, ale jak się nie ma własnych inwestycji drogowych, to trzeba chwalić się cudzymi... A może niedługo każda budowa domku jednorodzinnego też będzie zasługą starosty Łukasza Reszki - taki wpis na swoim facebookowym profilu zamieściła radna Rady Powiatu, **Edyta Lipniowiecka** (Świdnik Wspólna Sprawa).

Pod wpisem pojawiło się kilka komentarzy. Ich autorzy w części zgodzili się z radną, inni byli zdania, że nie odbierają wpisów starosty jako „próby przywłaszczania sobie czyjejś pracy, czy przechwalania się", lecz raczej informowania o możliwości rozpoczęcia prac przy danym projekcie.

W rozmowie z nami radna podtrzymuje swoją opinię na temat wpisów starosty.

- Starosta nie podkreśla w tych postach, kto realizuje te inwestycje, nic więc dziwnego, że mieszkańcy jemu gratulują ich rozpoczęcia. To nie jest informowanie, starosta nie pisze, kiedy rusza taka budowa, bo takiej informacji zapewne nie posiada. Nie jest to więc pełna informacja, która miałby w jakikolwiek sposób uświadomić mieszkańców co do tych inwestycji. W mojej opinii, starosta nie mając swoich zasług, „lansuje" się na zasługach innych, w tym przypadku Gminy Miejskiej Świdnik – ocenia radna.

Starosta **Łukasz Reszka** wyjaśnia, że wpisy o wydanych pozwoleniach służą jedynie informacji. Dodaje, że nie zamieszczałby ich, gdyby mieszkańcy Świdnika nie zgłaszali mu zapytań odnośnie terminowości wydawania pozwoleń na drogi realizowane przez miasto. - Nieraz docierają do nas plotki, że wnioski o wydanie pozwoleń na budowę są u nas przetrzymywane i niewydawane na czas, co oczywiście nie jest prawdą. Dlatego w niektórych wpisach podaję nawet daty, by pokazać, kiedy dokumenty do nas wpływają i kiedy je wydajemy. Nigdy nie było, również za moich poprzedników, nie ma i nie będzie złej woli, czy przedłużania ze strony starostwa przy ocenie składanych dokumentów, a jedynie ich rzetelna weryfikacja formalno-prawna – tłumaczy Ł. Reszka. – Jeśli chodzi o wpis pani radnej, to przykro mi, że w każdym moim działaniu dostrzega ona jakieś drugie dno. Odbieram to jako uszczypliwości. **(w)**

Takie wpisy, zdaniem radnej Edyty Lipniowieckiej to przypisywanie sobie przez starostwo zasług magistratu

**Zakończył się nabór do żłobków**

## Mogą przyjąć jeszcze 26 maluszków

**Zakończył się nabór do świdnickich żłobków, mimo wcześniejszych obaw mieszkańców, że zabraknie miejsc dla maluszków – jest ich jeszcze całkiem sporo.**

- Wszystkie miejsca są zapełnione w żłobku przy ul. Kopera. Placówka ta opiekuje się 120 dzieci od 6. miesiąca do 3. roku życia. Natomiast są jeszcze wolne miejsca w Żłobku Miejskim nr 1 przy ul. Środkowej i w Żłobku Miejskim nr 2 przy ul. Okulickiego. Każda z tych placówek może przyjąć 13 dzieci w wieku od 1 roku do 3 lat – informuje **Monika Wójcik** z Wydziału Promocji Miasta UM Świdnik.

Opłaty za czesne wynoszą od 1 stycznia br. 336 zł plus koszty wyżywienia – 6,50 zł dziennie. **(l)**

Tomasz Makarczuk, przewodniczący zarządu dzielnicy Wieniawa

**Ceny rosną, a rezerwa celowa dla dzielnic stanęła w miejscu – skarży się Tomasz Makarczuk, przewodniczący zarządu dzielnicy Wieniawa, z którym podsumowujemy 2020 rok i rozmawiamy o planach na przyszłość**

# Nie ma co dzielić…

**Jaki był 2020 rok dla Waszej dzielnicy?**

**Tomasz Makarczuk, przewodniczący zarządu dzielnicy Wieniawa:** Trudny, bo nie mogliśmy się doprosić w ratuszu o pieniądze na inwestycje. Miasto zaciskało pasa przez kryzys wywołany epidemią koronawirusa. Udało nam się wywalczyć budowę parkingu przy skrzyżowaniu ul. Zuchów z Puławską. Inwestycja znalazła się na liście zwycięskich projektów budżetu obywatelskiego na 2021 rok, co jest naszym sukcesem. Powstanie tam około 40 miejsc postojowych. To bardzo ważne zadanie, bo w pobliżu znajduje się Szkoła Podstawowa nr 21, a osoby dowożące dzieci na lekcje mają często problem z postawieniem auta. Mieszkańcy nadal czekają jednak na remont ulic: Popiełuszki, Junoszy, Puławskiej i Skautów.

**Rady dzielnic w Lublinie skarżą się, że są niedofinansowane przez miasto. Rezerwa celowa, którą możecie dysponować wynosi tylko 150 tysięcy złotych rocznie.**

Jest to rzeczywiście spory problem. Za te pieniądze niewiele można zrobić, zwłaszcza, że wyłożenie metra kwadratowego chodnika kosztuje obecnie 250 złotych. Ceny rosną, wszyscy chcą dużo zarabiać, a rezerwa celowa stanęła w miejscu. Naszym zdaniem powinna wynosić przynajmniej 300 tysięcy złotych. Innym rozwiązaniem może być „przechodzenie" niewykorzystanych pieniędzy z roku na rok (obecnie nie ma takiej możliwości – przyp. aut.). Dzięki temu moglibyśmy odłożyć trochę pieniędzy i w kolejnym roku zrealizować jakąś większą inwestycję.

**Jakie inwestycje zamierzacie w tym roku wykonać z rezerwy celowej?**

Na początku będziemy chcieli zrobić parking z tyłu budynku poczty na al. Racławickich. Zobaczymy, jak potoczy się sytuacja z parkingiem na Zuchów. Jeśli miastu zabraknie pieniędzy na jego budowę, której szacunkowy koszt wyniesie 350 tysięcy złotych, będziemy musieli dołożyć jakieś środki z rezerwy celowej.

**Z powodu pandemii koronawirusa sesje lubelskiej rady miasta odbywają się zdalnie. Jak wygląda praca rady dzielnicy Wieniawa?**

Spotykamy się w tradycyjnej formie, w naszej siedzibie przy Racławickich, raz w miesiącu. Przychodzą te osoby, które chcą i nie boją się wirusa – w praktyce prawie wszyscy. Na wszelki wypadek mamy założone maseczki. Przed nami sporo ważnych zadań – jest nowy rok, będziemy musieli rozdysponować wspomnianą już rezerwę celową.

**W ubiegłym roku przez pandemię nie udało się Wam zorganizować tradycyjnego festynu z okazji Dnia Dziecka….**

Niestety. Mamy nadzieję, że w tym roku będzie możliwe poluzowanie covidowych obostrzeń i w czerwcu będziemy mogli zorganizować festyn, na który czekają dzieci z Wieniawy. To jedna z najfajniejszych imprez odbywających się w naszej dzielnicy.

**Rozmawiał Grzegorz Rekiel**

## Miasto pyta, lublinianie podpowiadają

# Jak rozładować korki?

**Prawie 50 opinii i wniosków nadesłanych mailem oraz przekazanych podczas wirtualnych spotkań – to bilans pierwszego etapu konsultacji społecznych na temat „miejskiej mobilności". Chodzi np. o to, aby ruch w mieście odbywał się płynnie, a mieszkańcy nie musieli stać w korkach.**

Konsultowane przez miasto dokumenty to „Plan Zrównoważonej Mobilności Lublina lata 2022-2026" oraz „Strategia Mobilności Miejskiej".

– Zrównoważona mobilność oznacza, że wykorzystujemy do przemieszczania się różne formy transportu. Zależy nam na tym, by ruch w mieście odbywał się płynnie, bez zakłóceń, umożliwiając wszystkim sprawne dotarcie do celu. Zakończona pierwsza część kilkuetapowych konsultacji społecznych była wstępem do prac nad nowymi projektami dokumentów – tłumaczy **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju.

W ramach pierwszego etapu konsultacji złożono w sumie prawie 50 opinii i wniosków. Odbyły się dwa wirtualne spotkania. – Spośród zgłaszanych postulatów najczęściej powtarzanymi były te dotyczące bezpieczeństwa pieszych, poprawy i rozbudowy ścieżek rowerowych, stworzenia „obwodnic rowerowych", zagospodarowania dolin rzecznych i suchych dolin oraz dostosowania dróg wraz z sygnalizacją świetlną dla osób niepełnosprawnych – wylicza **Justyna Góźdź** z biura prasowego ratusza.

Drugi etap konsultacji zaplanowano na pierwsze miesiące tego roku. W jego ramach zostaną udostępnione materiały opracowane przez Wydział Zarządzania Ruchem Drogowym i Mobilnością. W planach, o ile pozwoli na to sytuacja związana z koronawirusem, są również warsztaty.

Osoby zainteresowane tematem „zrównoważonej miejskiej mobilności" cały czas mogą zgłaszać swoje uwagi i sugestie. Propozycje trzeba kierować na adres mailowy planmobilnosci@lublin.eu.

**GR**

## Podwójny rocznik tylko na jakiś czas pozwolił szkołom średnim zapomnieć o problemach ze spadającą liczbą uczniów

# Niż zdołuje kilka lubelskich ogólniaków?

**Czy z powodu niżu demograficznego i nikłego zainteresowania ze strony uczniów w ciągu najbliższych lat z oświatowej mapy Lublina mogą zniknąć trzy licea ogólnokształcące? Tak uważa, jeden z naszych Czytelników.**

– W ubiegłym roku miasto zamknęło XXII LO przy ul. Krochmalnej, gdzie już od kilku lat nie tworzono żadnych klas. Z niskim naborem od dłuższego czasu borykają się również m.in. VII LO przy ul. Farbiarskiej, XIX LO przy ul. Rzeckiego oraz XX LO przy ul. Tumidajskiego i obawiam się, że w nieodległej perspektywie również tym szkołom może grozić podobny los – uważa **pan Mirosław**, emerytowany nauczyciel. – Niemal wszystkim szkołom średnim na jakiś czas oddech dał, a te najlepsze wręcz przepełnił, podwójny rocznik absolwentów podstawówek i gimnazjów, który poszedł do klasy pierwszej w roku szkolnym 2019/20, ale za dwa, a w przypadku techników za trzy lata opuści on szkolne mury i problem z brakiem uczniów powróci.

Przyszłość XX LO przy ul. Tumidajskiego stoi pod znakiem zapytania. Obecnie uczy się w nim tylko 59 uczniów w tym 13 w klasie pierwszej

O to, czy na oświatowej mapie Lublina w ciągu najbliższych kilku lat faktycznie mogą zajść takie zmiany spytaliśmy miejskich urzędników.

– Aktualnie nie jest planowana likwidacja żadnego z wymienionych liceów ogólnokształcących – zapewniła nas na wstępie **Monika Głazik** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin. Podobne deklaracje padały jednak jeszcze dwa lata temu w stosunku do XXII LO, które miało wznowić nabór w związku z reformą edukacji i tzw. zdublowanym rocznikiem uczniów. Ostatecznie tak się jednak nie stało.

Z informacji uzyskanych od urzędników wynika, że obecnie najbardziej stabilną sytuację ma XIX LO przy ul. Rzeckiego, gdzie uczęszcza łącznie 351 uczniów, w tym 72 do trzech klas pierwszych. Nic nie wskazuje więc, by przyszłość ogólniaka z ul. Rzeckiego była zagrożona.

W przypadku dwóch pozostałych liceów sytuacja nie jest już tak jednoznaczna. W VII Liceum Ogólnokształcącym, które od czasu likwidacji Gimnazjum nr 12 samodzielnie zajmuje obiekt przy ul. Farbiarskiej, uczy się obecnie 229 uczniów, a w tym roku szkolnym udało się w nim utworzyć jedynie dwie klasy pierwsze (uczęszcza do nich 47 uczniów – dod. red.). Jeszcze bardziej niepewnie rysuje się przyszłość XX LO przy ul. Tumidajskiego. Uczy się w nim bowiem tylko 59 uczniów, w tym 13 w jednej klasie pierwszej. Nabór do tej placówki został wznowiony w związku z reformą edukacji, ale brak zainteresowania ze strony absolwentów podstawówek może przekreślić jej dalszą przyszłość. Tym bardziej, że liceum to dzieli budynek z obleganą Szkołą Podstawową nr 44 (tworząc wspólnie zespół szkół – dod. red.), więc jej likwidacja z pewnością ułatwiłaby organizację zajęć w podstawówce.

**Marek Kościuk**

## Tylko radni PiS poparli skargę lublinianina

# (Nie)są dziedzictwem zaborów

**Tabliczki ze znakiem „No" nie znikną ze starówki – zdecydowała lubelska rada miasta, odrzucając skargę lublinianina Wojciecha Górskiego, który uważa, że widniejący na tabliczkach znak „No" pochodzi z czasów carskich i przywołuje złe momenty w historii Lublina, bo do 1915 roku miasto znajdowało się pod zaborem rosyjskim.**

Chodzi o tabliczki, które ponad rok temu pojawiły się na Starym Mieście. Lublinianin **Wojciech Górski**, pasjonat historii, złożył w tej sprawie do ratusza oficjalną skargę. – Tabliczki z literami „No" są dziedzictwem zaborów. (…) Powoływanie się władz Lublina przy zmianie oznakowania na tradycję kultury łacińskiej w Polsce jest chybione. Zarządzanie policmajstra Łodzi z 1863 roku, napisane po polsku ma napis „Nr". Reklamy prasowe firm z końca XIX wieku, pisane po polsku miały w zapisie „Nr" i „No"– po rosyjsku – czytamy w skardze.

Sporne tabliczki z numeracją nieruchomości na Starym Mieście pozostaną na swoich miejscach

Działająca przy lubelskiej radzie miasta komisja skarg, wniosków i petycji rekomendowała jej odrzucenie, a sprawą zajęła się na grudniowej sesji lubelska rada miasta. Radni odrzucili skargę (oddano 21 głosów „za" i 9 „przeciw"). Głosowanie poprzedziła burzliwa dyskusja. Z opinią **Wojciecha Górskiego** zgodził się **Piotr Gawryszczak**, przewodniczący klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. Jego zdaniem „konotacje znaku „N-0„ są jednoznaczne".

– Powinniśmy od tego odejść – przekonywał Gawryszczak i dodał, że wniosek Górskiego jest słuszny. – Bardzo dokładnie uzasadnił, dlaczego nie powinniśmy stosować tego typu oznaczeń w Lublinie. Rozumiem, dlaczego niektórzy radni są za odrzuceniem skargi – wiadomo, że jakiś wydatek został poczyniony, jakieś prace zostały wykonane, może nierozważnie. Nawet pan sekretarz (**Andrzej Wojewódzki** – przyp. aut.) mówił, że prace były poddawane konsultacjom, ale konsultacje były dosyć wąskie – przypomina Gawryszczak.

W podobnym tonie wypowiadał się **Piotr Breś** z klubu radnych PiS.

– Popieram inicjatywę (Wojciecha Górskiego – aut.) tym bardziej, że nie na wszystkich kamienicach pojawiły się te tabliczki – zauważył. Innego zdania był **Bartosz Margul** z klubu radnych Krzysztofa Żuka, który zarzucił Górskiemu „błąd logiczny". – Znak „No" nie jest znakiem rosyjskim, to jest znak z języka łacińskiego – przekonywał Margul, choć przyznał jednocześnie, że znak był używany przez Rosjan.

**Grzegorz Rekiel**

### Czy pandemia zwalnia rządzących z opanowania prawnego bałaganu w ochronie zdrowia?

# Elektroradiolodzy – zawód niechciany?

**Jest ich w polskich szpitalach i poradniach ponad 10 000, muszą uczyć się w wyspecjalizowanych szkołach, zdobywać stopień licencjata czy magistra na wymagających studiach, a bywają traktowani jako zło konieczne, niewykwalifikowana siła robocza, do zastąpienia właściwie przez każdego, kto umie w rezonansie wcisnąć jakiś guzik (nawet jeśli nie wie, który i po co). Elektroradiolodzy i technicy radiologii wciąż nie mogą doprosić się traktowania jak pełnoprawny zawód medyczny, nie mają odrębnej ustawy, borykają się z formalnymi blokadami doskonalenia swych, jakże potrzebnych umiejętności.**

**Postęp jest szybki – ale nie w polskim prawie**

A przecież kształcić się trzeba – i sami zainteresowani chcą tego bardziej niż przewidział ustawodawca czy niektórzy pracodawcy. Postęp w branży jest ogromny, podobnie jak i wpływ na nią coraz bardziej doskonalonych technologii. Niestety, nawet jednak, gdyby ktoś – ministerstwo czy dyrekcja szpitala mieli dodatkowe środki na doskonalenie zawodowe, to twierdzą, że nie mają, jak ich przekazać (jak to się modnie teraz mówi „dedykować") skoro zawód elektroradiologa nie jest ich zdanie dostatecznie wyodrębniony. Sęk w tym, że jest odrębny dostatecznie, by było komu zlecać wykonanie badań, ale już nie na tyle, by za nie godziwie zapłacić…

Od kilku już lat trwają prace nad zbiorczą ustawą o zawodach medycznych, im bardziej jednak ogólne i rozwodnione stają się jej kolejne projekty – tym bardziej wszyscy zainteresowani wiedzą, że nawet jeśli zostanie uchwalona, to niemal od razu może okazać się praktycznie bezużyteczna i skazana na ciągłe nowelizacje. Jak to zwykle z prawem, zwłaszcza medycznym w III RP bywa…

**EKG nie robi się smartfonem…**

W efekcie więc – zamiast raz, ale dobrze załatwić sprawę – toleruje i preferuje się prowizorki, w rodzaju wysyłania do wykonywania EKG pielęgniarek, zamiast techników elektroradiologii. A to nie odpowiada ani jednej, ani drugiej grupie zawodowej, a i niepotrzebnie obciąża pacjentów, którzy przecież potrzebują od pielęgniarek zupełnie innego rodzaju pomocy. A wszystko to z aroganckim ignorowaniem podstawowego faktu, że praca elektroradiologów odbywa się przecież w szkodliwym dla zdrowia promieniowaniu jonizującym.

– Czasem czujemy się tak, jakby dyrektorzy placówek uważali, że zdjęcia pacjentów się robi polaroidem, więc to może zrobić salowa – podsumowuje podłe traktowanie swych kolegów **Cezary Staroń**, przewodniczący Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Techników Medycznych Elektroradiologii.

**TAK**

### Przedsiębiorco nie przegap terminu

# Czas na zgłoszenie do „małego ZUS" tylko do końca stycznia

**Do 1 lutego przedsiębiorcy mogą się zgłaszać do „małego ZUS-u". To niższe składki na ubezpieczenia społeczne, które są uzależnione od obrotów firmy. Różnica między „małym" a normalnym ZUS jest spora i może wynosić nawet 700 złotych miesięcznie.**

- Ulga przysługuje przedsiębiorcy, którego przychód w poprzednim roku nie przekroczył 120 tys. złotych. Jeśli firma działała krócej niż rok, to limit przychodu wylicza się proporcjonalnie do liczby dni prowadzenia działalności. Z ulgi skorzysta tylko osoba, która prowadziła działalność gospodarczą w poprzednim roku przez co najmniej 60 dni – tłumaczy **Małgorzata Korba**, rzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w województwie lubelskim.

„Mały ZUS" można opłacać maksymalnie przez trzy lata w ciągu ostatnich 5 lat prowadzenia firmy. Ulga dotyczy tylko składek na ubezpieczenia społeczne, czyli głównie emerytalnych. Składkę zdrowotną przedsiębiorca opłaca w pełnej wysokości.

Przedsiębiorca, który chce w tym roku rozpocząć korzystanie z „małego ZUS", powinien zgłosić się do ZUS-u do 1 lutego. – Zrobi to, składając wyrejestrowanie w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych z dotychczasowym kodem ubezpieczenia na tzw. formularzu ZWUA i rejestrując się z nowym kodem: 05 90 albo 05 92 na formularzu ZUA lub ZZA – tłumaczy Małgorzata Korba.

Osoby, które korzystały z małego ZUS w 2020 roku i nadal spełniają kryteria, nie muszą znowu zgłaszać się do ZUS.

Każdy, kto w tym roku będzie korzystał z „małego ZUS", musi złożyć dokumenty rozliczeniowe za pierwszy miesiąc opłacania składek w obniżonej wysokości. Trzeba je wysłać np. za styczeń – do 10 lub 15 lutego (w zależności od liczby zatrudnianych pracowników – przyp. aut.). Przedsiębiorca podaje w dokumentach informacje o rocznym przychodzie, dochodzie i formach opodatkowania.

Kwota składek na „małym ZUS" zależy od dochodu przedsiębiorcy. Podstawą tzw. wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne jest połowa przeciętnego miesięcznego dochodu uzyskanego z działalności w poprzednim roku. Podstawa wymiaru składek musi mieścić się pomiędzy 30 proc. minimalnego wynagrodzenia (w tym roku wynosi ono 2800 złotych brutto), a 60 proc. prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia. W tym roku będzie to między 840 a 3155,40 zł.

„Małego ZUS" nie mogą opłacać osoby, które dopiero założyły firmę. Mogą one korzystać najpierw z 6-miesięcznego zwolnienia ze składek na ubezpieczenia społeczne, a potem przez dwa lata opłacać preferencyjne składki. Z ulgi nie skorzysta także osoba, która robi dla byłego lub obecnego pracodawcy to, co robiła dla niego jako pracownik w tym lub ubiegłym roku. To nie jedyne wyjątki

– Z „małego ZUS" wykluczone są firmy, które rozliczają się na podstawie karty podatkowej z jednoczesnym zwolnieniem sprzedaży od podatku VAT oraz te, które prowadzą także inną pozarolniczą działalność, np. jako wspólnik spółki jawnej – dodaje pani rzecznik.

**Opracował GR**

## Normalny ZUS w 2021 roku

Składka ZUS dla przedsiębiorców, którzy nie mogą skorzystać z „małego ZUS", czy „Ulgi na start", od stycznia do grudnia 2021 roku wynosiła będzie łącznie 1075,68 zł, w tym 615,93 składka emerytalna, 252,43 zł składka rentowa, 77,31 zł składka chorobowa, 52,70 zł składka wypadkowa.

Do tego każdy przedsiębiorca bez wyjątku będzie musiał co miesiąc płacić składkę na ubezpieczenie zdrowotne (dokładka jej wysokość będzie znana po ogłoszeniu przez Prezesa GUS kwoty przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w czwartym kwartale 2020 roku).

W ubiegłym roku minimalna składka zdrowotna wynosiła 362,34 zł.

### ŚWIDNIK. Petycja odrzucona

# 5G nam niestraszne

**O podjęcie działań mających na celu ochronę życia i zdrowia mieszkańców Świdnika w związku z wprowadzeniem sieci 5G zaapelowała do radnych jedna z mieszkanek miasta. Kobieta zwróciła się m.in. o zakazanie używania telefonów komórkowych w szkołach oraz likwidację sieci wi-fi. Jej petycję radni uznali za bezzasadną.**

Tworzenie sieci 5G w Polsce ma nielicznych, ale zagorzałych przeciwników. Petycja w tej sprawie wpłynęła również do Urzędu Miasta Świdnik. Jej autorka, jedna z mieszkanek miasta, zaapelowała w niej o przyjęcie przez radnych uchwały w sprawie ochrony zdrowia i życia mieszkańców w związku z wprowadzeniem sieci 5G. Autorka petycji zaapelowała m.in. o wprowadzenie zakazu używania telefonów komórkowych przez uczniów oraz likwidację wi-fi w szkołach na rzecz internetu kablowego lub światłowodowego oraz przeprowadzenie kampanii informacyjnej dla świdniczan, poświęconej zagrożeniom dla zdrowia związanych z polem elektromagnetycznym sieci 2, 3, 4 i 5G.

Podobne postulaty wpłynęły do świdnickiego ratusza i wielu innych samorządów już kilka miesięcy, w piśmie wystosowanym przez Koalicję Polska Wolna od 5G, która podnosi, że tysiące niezależnych badań naukowych potwierdzają, że „niejonizujące promieniowanie elektromagnetyczne jest szkodliwe dla ludzi i środowiska", a do „ udokumentowanych skutków zdrowotnych należą: uszkodzenia DNA, nowotwory, efekty neurologiczne (w tym choroba Alzheimera, autyzm, ADHD i zaburzenia zachowania u dzieci), problemy kardiologiczne, zaburzenia układu hormonalnego, poronienia, bezpłodność".

Sprawa petycji złożonej przez świdniczankę stanęła na jednej z ostatnich sesji Rady Miasta Świdnik. Radni nie podzielili sformułowanych w niej obaw i niemal jednogłośnie zagłosowali za jej odrzuceniem. Od głosu w tej sprawie wstrzymał się tylko radny **Włodzimierz Radek**.

Radni stwierdzili, że zakaz używania telefonów w szkole jest sprawą dyrektora danej placówki, a miasto nie posiada kompetencji w zakresie podwyższania dopuszczalnego poziomu ekspozycji mieszkańców na pole elektromagnetyczne oraz potępienia wprowadzenia sieci 5G, jak również zbadania jej wpływu na zdrowie. Orzekli również, że nie ma potrzeby przeprowadzenia kampanii informacyjnej dla mieszkańców na temat zagrożeń zdrowotnych związanych z polem elektromagnetycznym, a żaden przepis prawa nie obliguje ich do podjęcia uchwał, które wynikałyby z petycji. **(w)**

TEKST ZEWNĘTRZNY

# Lider Liderów 2020. Innowacje i medycyna

Pro-Project Henryk Kartaszyński to laureat nagrody specjalnej konkursu Lider Innowacji. W tym roku po raz pierwszy, spośród finalistów wszystkich edycji konkursu, którego celem jest promowanie innowacyjnych projektów i rozwiązań wdrażanych dzięki wsparciu z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020, wybrano Lidera Liderów.

*- Liderzy Innowacji łamią powszechny pogląd, że wschód Polski jest nic nie warty. Jest warty – dzięki takim ludziom jak Wy! Dziękując za udział w tej edycji, już dziś zapraszam na nową perspektywę finansową. Będą kolejne pieniądze na innowacje, nowatorstwo i nowe formy wytwarzania* – mówi Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski.

*- Liderzy Innowacji to firmy nowatorskie, skutecznie zarządzające w swoich branżach nowoczesnymi rozwiązaniami, tak na szczeblu lokalnym jak międzynarodowym. Wyróżnione firmy świadomie korzystają z Funduszy Unijnych, tym samym wpływając na swoją konkurencyjność i rozwój naszego regionu. Liderzy Innowacji to Ambasadorzy Funduszy Europejskich* - dodaje Dyrektor Lubelskiej Agencji Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie Magdalena Filipek-Sobczak.

W tym roku to internauci decydowali do kogo powędrują główne nagrody w czterech kategoriach konkursowych: Biogospodarka, Medycyna i Zdrowie, Informatyka i Automatyka oraz Energetyka Niskoemisyjna. Ostatnim etapem konkursu był wybór, spośród siedemnastu laureatów dotychczasowych edycji konkursu, laureata nagrody specjalnej - Lidera Liderów 2020. Ten zaszczytny tytuł przypadł firmie Pro-Project Henryk Kartaszyński za projekt „Rozwój PRO-PROJECT poprzez uruchomienie produkcji innowacyjnego fantomu Pro-CT mk II do kontroli jakości aparatów tomograficznych". Jego całkowita wartość to 1 215 689, 27 zł, a kwota dofinansowania przekroczyła 629 tys. zł. Pro-Project Henryk Kartaszyński to zwycięzca trzeciej edycji konkursu w kategorii Medycyna i Zdrowie, organizowanego w 2019 roku.

Pro-Project to mała firma z Okszowa, która swoją działalność zaczynała w 2007 roku w garażu na wschodzie Polski z jednym produktem w ofercie. Po 13 latach jest jednym z liderów globalnego rynku mającym w portfolio ponad 100 produktów dystrybuowanych do ponad 110 krajów świata.

*- Jesteśmy jedynym polskim przedsiębiorstwem produkującym przyrządy i oprogramowanie do testowania aparatury diagnostycznej wykorzystywanej w stomatologii, radiografii, fluoroskopii, angiografii, mammografii, tomografii komputerowej, rezonansie magnetycznym, medycynie nuklearnej, ultrasonografii oraz radioterapii* – mówi właściciel firmy i podkreśla, że u jej korzeni legła chęć pomocy ludziom. I to przez lata się nie zmieniło. *Pomagamy ludziom opracowując i produkując rozwiązania, które poprawiają i automatyzują proces kontroli jakości urządzeń diagnostycznych.*

Dzięki Regionalnemu Programowi Operacyjnemu Województwa Lubelskiego w ramach Działania 3.7 Wzrost Konkurencyjności MŚP, firma wprowadziła do swojej oferty nowy i unikalny produkt: fantom Pro-CT mk II wraz z dedykowanym oprogramowaniem.

*- Fantom służy do kontroli jakości urządzeń diagnostycznych stosowanych w tomografii komputerowej. Produkt zbudowany jest z substancji mających te same gęstości fizyczne i elektronowe co tkanki w ludzkim ciele. Pro-Project dzięki takim produktom dostarcza zmieniające życie rozwiązania, które poprawiają jakość w branży wyrobów medycznych, dając pacjentom i profesjonalistom pewność prawidłowej diagnostyki* – tłumaczą pomysłodawcy przedsięwzięcia.

*- Sukces mojej firmy jest zawsze efektem pracy zespołowej i wzajemnych inspiracji. Jej trzon stanowi wykwalifikowana i doświadczona kadra specjalistów. To ich działania powodują, że firma odznacza się wysokim potencjałem adaptacyjnym oraz innowacyjnym. Zespół Pro-Project dokłada wszelkich starań, aby praca była wykonywana na najwyższym poziomie, nieustannie podnosi kwalifikacje uczestnicząc w sympozjach, kursach i szkoleniach* – podsumowuje właściciel.

**Lubelskie Fundusze Europejskie**
Dowiedz się więcej na:
rpo.lubelskie.pl
LubelskieFunduszeEuropejskie

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | lubelskie Smakuj życie! | Unia Europejska Europejskie Fundusze Strukturalne i Inwestycyjne

*Publikacja współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego*

### Edycja jubileuszowa w odsłonie wirtualnej

## X Noc Biologów na UMCS

**W miniony weekend odbyła się jubileuszowa edycja „Nocy Biologów", podczas której można było wziąć udział w licznych wykładach, pokazach i grach – oczywiście online – przybliżających wiedzę biologiczną oraz warsztat pracy biologa.**

Tegoroczna edycja „Nocy Biologów" trwała aż trzy dni – od 8 do 10 stycznia i obejmowała liczne inicjatywy popularyzujące nauki biologiczne – łącznie zaprezentowanych zostało blisko 25 tematów. Oferta tegorocznego wydarzenia na Wydziale Biologii i Biotechnologii UMCS obejmowała szerokie spektrum tematów: od prezentacji technik laboratoryjnych i prostych doświadczeń po zwyczaje zwierząt czy wyprawy terenowe.

Prowadzący opowiadali m.in. o leczniczych właściwościach organizmów, świecie mikroorganizmów, hodowlach komórkowych, popularnych ostatnio szczepionkach, tajnikach fotografii przyrodniczej oraz wytwarzaniu produktów leczniczych na bazie naturalnych składników. Ponadto poruszony został niezwykle aktualny temat, jakim jest radzenie sobie ze stresem – uczestnicy dowiedzieli się, jak w czasie stosowania długoterminowych metod relaksacyjnych zmieniają się struktury w mózgu człowieka. Wszystkie spotkania miały formę online i żeby je obejrzeć, nie trzeba było się nawet wcześniej rejestrować – wystarczyło wybrać link z interesującym zagadnieniem.

Zainteresowane osoby mogły także nawiązać bezpośredni kontakt w trakcie wyznaczonych dyżurów z autorami poszczególnych projektów, którzy udzielali wówczas wyjaśnień w danym temacie i podzielili się swoją wiedzą. **MG**

### Sukces pracowników UMCS w Programie Horyzont 2020

## Most dla matki ziemi

**Naukowcy z UMCS, prof. Jaco Vangronsvelda oraz prof. dr hab. Małgorzata Wójcik otrzymali grant w ramach Programu Horyzont 2020 na realizację projektu pt. „Budowanie mostu między fitoremediacją opartą na uprawie roślin energetycznych na zanieczyszczonych terenach, a produkcją czystego biopaliwa".**

Dzięki środkom pozyskanym z projektu możliwa będzie produkcja czystego biopaliwa z wybranych gatunków roślin o wysokiej produkcji biomasy i bogatych w ligno-celulozę (tzw. rośliny energetyczne), uprawianych na zanieczyszczonych terenach, co w dłuższej perspektywie przyczyni się do obniżenia poziomu zanieczyszczeń i przywrócenia na tych terenach produkcji rolnej.

W pierwszym etapie realizacji projektu, w który zaangażowany jest zespół naukowców z UMCS, opracowany zostanie najbardziej optymalny sposób uprawy roślin energetycznych (np. miskantus, proso rózgowe, konopie przemysłowe) na zanieczyszczonych terenach, w celu uzyskania jak największej biomasy oraz obniżenia poziomu zanieczyszczeń w glebie. Optymalizacja uprawy obejmie m.in. dobór odpowiednich technik agrotechnicznych, zastosowanie mikroorganizmów i innych biostymulantów stymulujących wzrost roślin i zwiększających ich tolerancję na zanieczyszczenia. Wynikiem tych zabiegów będzie również zwiększenie pobierania przez rośliny zanieczyszczeń nieorganicznych (np. metali ciężkich) i degradacji zanieczyszczeń organicznych (np. ropopochodnych). Proces oczyszczania środowiska przy użyciu roślin nosi nazwę fitoremediacji. W kolejnym etapie opracowana zostanie technologia pozyskiwania czystego, wolnego od zanieczyszczeń biopaliwa z otrzymanej biomasy roślinnej. Końcowym efektem projektu będzie zaś przedstawienie modelu efektywnej fitoremediacji połączonej z produkcją biopaliwa – „zbudowanie mostu" między tymi procesami.

Projekt po stronie UMCS realizowany będzie w Instytucie Nauk Biologicznych pod kierunkiem prof. **Jaco Vangronsvelda** (zatrudnionego na naszej uczelni w ramach programu Research in Lublin) i dr hab. **Małgorzaty Wójcik**, prof. uczelni.

Budżet projektu to niemal 830 tysięcy złotych. Projekt będzie trwał 4 lata, a rozpoczęcie realizacji działań planowane jest na wiosnę/lato 2021 roku. **MG**

### Lubelscy naukowcy pracują nad superoszczędną myjnią samochodów

## Odzyska wodę, oszczędzi prąd

**Naukowcy z Katedry Termodynamiki, Mechaniki Płynów i Napędów Lotniczych Politechniki Lubelskiej pracują nad koncepcją samoobsługowej myjni bezdotykowej z kompaktowym systemem odzyskiwania oraz oszczędzania wody i energii. Na realizację projektu Narodowe Centrum Badań i Rozwoju przekazało uczelni blisko 4,4 mln zł.**

Rozwiązanie ma być gotowe w połowie 2023 roku. – Rok temu przedsiębiorstwo Tixewash Polska zwróciło się do nas o pomoc w rozwiązaniu problemu dużego zużycia wody i energii w produkowanych przez siebie samoobsługowych myjniach bezdotykowych. Głównymi kosztami eksploatacji w takich myjniach są woda, ścieki oraz energia elektryczna. W związku z tym, że ponad 70% właścicieli pojazdów korzysta z myjni samoobsługowych, koszty są znaczące. Ponadto ścieki w 100% są odprowadzane do kanalizacji – mówi dr inż. **Michał Gęca** z Katedry Termodynamiki, Mechaniki Płynów i Napędów Lotniczych PL, kierownik projektu.

Dzięki pomysłowi lubelskich naukowców pojawi się na rynku myjnia samoobsługowa z mniejszym zużyciem energii elektrycznej i wody oraz wykorzystaniem ścieków (rekuperacja). Zastosowanie innowacyjnej technologii oczyszczania ścieków pozwoli na odzysk wody ze ścieków i ponowne jej wykorzystanie w poszczególnych cyklach mycia. Użycie do mycia odzyskanej i wstępnie ogrzanej wody zmniejszy zapotrzebowanie na energię.

– Technologia ta nie była dotychczas stosowana w oczyszczaniu ścieków pochodzących z myjni samoobsługowych. Jej zaletami są mała przestrzeń i zwiększona efektywność energetyczna, w porównaniu do rozwiązań stosowanych w myjniach automatycznych. Opracujemy również system antyzamarzaniowy posadzki oraz układ elastycznych przewodów i lanc, a także system diagnostyczny – podsumowuje dr inż. Michał Gęca.

Prace naukowców zakończą się powstaniem pełnowymiarowego prototypu myjni, który pojawi się w ofercie przedsiębiorstwa Tixewash Polska Danuta Alchimowicz Spółka Jawna. W dalszej kolejności planowana jest sprzedaż innowacyjnych myjni samoobsługowych TixECO. **MG**

### „Ukryty Skarb" daje wsparcie i wart jest wsparcia

# Kochające i wrażliwe dzieci

**Stowarzyszenie Rodzin Osób z Zespołem Downa „Ukryty Skarb" zmieniło siedzibę i obecnie, dzięki gościnności lubelskiej Caritas, mieści się w Domu Nadziei Caritas Archidiecezji Lubelskiej przy ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 2 w Lublinie.**

Stowarzyszenie „Ukryty Skarb" organizuje dla dzieci z zespołem Downa wiele projektów rehabilitacyjnych

Stowarzyszenie „Ukryty Skarb" działa na rzecz dzieci i młodzieży z zespołem Downa oraz ich rodzin i opiekunów. Wspiera także mamy i ojców oczekujących przyjścia na świat dziecka z tą niepełnosprawnością. W stowarzyszeniu mogą również szukać wsparcia rodzice lub opiekunowie dzieci mających inny rodzaj upośledzenia sprawności umysłowej niż zespół Downa, a także dzieci niepełnosprawnych fizycznie.

Członkowie Stowarzyszenia (a także współpracujący z nimi sympatycy) otaczają rodziny niepełnosprawnego dziecka opieką, udzielają wsparcia, porad, konkretnych wskazówek dotyczących leczenia i rehabilitacji. - Koncentrujemy się na jak najszybszym dotarciu do rodzin, w których pojawiło się dziecko z Zespołem Downa – podkreśla **Dorota Jędrych-Przerwa**, prezes Stowarzyszenia, a prywatnie również mama niepełnosprawnego dziesięciolatka.

Dużym atutem stowarzyszenia jest to, że działa tak, by rodzice dzieci z zespołem Downa mogli wymieniać swoje doświadczenia, nierzadko zaprzyjaźniać się ze sobą, tworzyć środowisko przychylne dla rozwoju ich niepełnosprawnego dziecka.

## Wyjątkowe cechy artystyczne

Zespół Downa powstaje na skutek podwojenia całego lub krytycznej części chromosomu 21 powodującego zaburzenia w rozwoju płodu, a w efekcie charakterystyczny wygląd buzi dziecka. Ale drugie skojarzenie z „downiaczakami" to obraz sceny teatralnej z małymi aktorami z odwagą i ekspresją wypowiadającymi wyuczone, pojedyncze zdania. Jest to efekt propagowanej od lat w mediach metody terapii „zespołu Downa" przez sztukę, a szczególnie terapii poprzez teatr.

Przy Stowarzyszeniu działa też zespół tańca ludowego dla podopiecznych w wieku 7-12 lat

Okazuje się że dzieci z zespołem Downa mają bowiem wyjątkowe zdolności aktorskie. Z dużą łatwością przychodzi im naśladowanie innych i bez większego trudu wcielają się w proponowane im przez instruktorów teatralnych role. Przypuszcza się, że stoi za tym posiadanie zwiększonej liczby neuronów lustrzanych. Dodatkowo dzieci z zespołem Downa wyróżnia ogromna wrażliwość emocjonalna oraz umiejętność kochania ludzi, szczególnie swoich bliskich. - Są nam bardzo potrzebne; mam na myśli nie tylko rodzinę, ale także nasze społeczeństwie oraz nasze trudne dzisiejsze czasy. Nasze niepełnosprawne dzieci niejednokrotnie „cementują" małżeństwa i jednoczą całą rodzinę – mówi Dorota Jędrych-Przerwa.

Podkreślić należy, że dzieci z zespołem Downa, mimo niepełnosprawności umysłowej, generalnie są bardzo uzdolnione artystycznie, plastycznie i muzycznie.

## Działają z myślą o dzieciach…

Nim dopadła nas jesienna fala epidemii Covid-19 lubelskie dzieci z zespołem Downa korzystały z kilku wielomiesięcznych programów rehabilitacyjnych. Przygotowane przez Stowarzyszenie „Ukryty Skarb", były m.in. realizowane przy pomocy MOPR-u oraz ROPS-u.

– W ostatnim roku mieliśmy aż sześć równocześnie realizowanych projektów rehabilitacyjnych – przypomina prezes D. Jędrych – Przerwa.

Odnotujmy, że latem i wczesną jesienią były organizowane dla nich poniedziałkowe zajęcia taneczne oraz sobotnie zajęcia sportowe. W ciągu tygodnia dzieci uczęszczały na zajęcia logorytmiczne w trzech grupach wiekowych oraz na indywidualne zajęcia z integracji sensorycznej.

W lecie część dzieci uczestniczyła (od 17 do 21 sierpnia br.) w półkoloniach zorganizowanych przez Stowarzyszenie „Ukryty Skarb" we współpracy z fizjoterapeutami. Zostały one w większości zrealizowane dzięki funduszom z odpisu „z 1%", więc rodzice ponieśli niewielkie koszty.

Dodatkowo dzieci co roku prezentują swoje umiejętności w ramach Lubelskich Obchodów Światowego Dnia Zespołu Downa. Przy Stowarzyszeniu działa też zespół tańca ludowego składający się z małych podopiecznych, dzieci w wieku 7-12 lat. Mali artyści mieli możliwość występować choćby na Targach Niepełnosprawności, jesienią ubiegłego roku, czy w hali MOSiR podczas zbiórki publicznej na rzecz Stowarzyszenia, które zorganizowała Młodzieżowe Rada Miasta Lublin.

## … i z myślą o rodzicach

Rodzice dzieci z zespołem Downa potrzebują bardzo konkretnego wsparcia. Odpowiedzią na ich potrzeby ze strony członków Stowarzyszenia „Ukryty Skarb" jest nie tylko możliwość uzyskania indywidualnych porad i wskazówek. W ramach tzw. „grup wsparcia" rodzice dzielą się doświadczeniami i problemami w wychowaniu dziecka. - Również ważną pomocą są szkolenia – mówi prezes stowarzyszenia.

W ostatnim czasie – 2 października w sali konferencyjnej Dom Nadziei w Caritas Archidiecezji Lubelskiej – spędzili więc na przykład kilka godzin podczas prelekcji dr **Beaty Głodzik**, pedagoga, trenera i propagatora Metody Marii Montessori o „Funkcjonowaniu dziecka z niedojrzałym układem nerwowym". – Była fascynująca. Dała nam wiele cennych informacji - mówi Dorota Jędrych-Przerwa. - Nam, rodzicom potrzebny jest kontakt ze światem nauki, ponieważ dowiadujemy się o prawidłowych metodach rehabilitowania dziecka, popełniamy mniej błędów.

Rodzice odbyli też niedawno – „on line" - szkolenie prowadzone przez **Monikę Waśkowicz**, fizjoterapeutę, terapeutę integracji sensorycznej i NDT-Bobath, poświęcone „Rozwojowi motorycznemu dziecka od urodzenia do adolescenta".

Działalność na rzecz rodziców to także np. bezpłatne seminaria dla rodziców dzieci z niepełnosprawnością.

## Życzliwi z Lublina…

Dziecko z zespołem Downa nie zawsze budzi życzliwość otoczenia. Dlatego tak ważne są wszelkie formy wsparcia ze strony instytucji i firm. Odnotujmy, że w naszym mieście i rejonie do grona sponsorów i partnerów Stowarzyszenia Rodziców Dzieci z Zespołem Downa „Ukryty Skarb" należy: Lubelski Węgiel „Bogdanka" S.A., „Łęczyńska Energetyka Sp. z o.o., Supermarkety „Stokrotka"; Caritas Archidiecezji Lubelskiej, a także Fundacja im. Leszka Podkańskiego; Korik Fotografii; Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, ROPS (Regionalny Ośrodek Pomocy Społecznej); Urząd Miasta Lublin; Teatr im. H. Ch. Andersena w Lublinie; Zespół Szkół nr 4 im. Janusza Korczaka w Lublinie; Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 2 w Lublinie. - Ostatnio otrzymaliśmy wsparcie od Fundacji PGNiG im. Ignacego Łukasiewicza, która sfinansuje nam zakup niezbędnych pomocy dydaktycznych do prowadzenia zajęć rehabilitacyjno-edukacyjnych – dodaje pani prezes.

## Zmiana siedziby

Stowarzyszenie Rodzin Osób z Zespołem Downa „Ukryty Skarb" powstało w 1998 r. W formie prawnej zostało zarejestrowane w styczniu 2005 r. Do niedawna miało siedzibę przy ul. Poturzyńskiej 1 w Lublinie. Obecnie – od końca listopada br. - główna siedziba Stowarzyszenia „Ukryty Skarb" znajduje się przy ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 2, na terenie siedziby Caritas Archidiecezji Lubelskiej. Tutaj też jest miejsce rozmaitych spotkań – dla dzieci oraz ich rodziców. (Pamiętać należy, że wjazd jest od strony targu przy ul. Unii Lubelskiej). Ze Stowarzyszeniem można się również kontaktować telefonicznie pod numerami: 731 160 029 oraz 504 147 870, a także za pośrednictwem maila: stowarzyszenie@ukrytyskarb.com lub ukryty-skarb@o2.pl. Stowarzyszenie Rodzin Osób z Zespołem Downa „Ukryty Skarb" w Lublinie można wspierać odpisując od podatku 1 % - numer KRS: 0000227024, albo zasilać konto: Stowarzyszenie Rodzin Osób z Zespołem Downa „Ukryty Skarb" w Lublinie: 90 1160 2202 0000 0001 2380 1254.

- Środki pozyskane z 1% oraz od darczyńców przeznaczamy na specjalistyczną rehabilitację dzieci. Wiele z naszych podopiecznych ma dodatkowe wady, najczęściej są to wady serca, co sprawia, że rodzice muszą wielokrotnie walczyć o ich życie – mówi prezes „Ukrytego Skarbu" i podkreśla, że członkowie stowarzyszenia działają na zasadzie wolontariatu, nierzadko dopłacając „z własnej kieszeni" na jego działalność.

**Marta Żyńska**

### Choć sceptycy twierdzą, że taki rodzaj wypoczynku nie ma sensu…

# Zdalne ferie trwają

**Lubelska akcja „Zima w mieście" z uwagi na status sanitarny w kraju jest realizowana zdalnie. Miasto oferuje sporo różnych atrakcji i zajęć edukacyjnych, mimo obiekcji co do ich wartości. Obowiązek zagospodarowania wolnego czasu przypadł placówkom kultury. Te jak umieją starają się przypodobać dzieciom i młodzieży szkolnej.**

Do udziału w feriach zimowych realizowanych online od 4 stycznia zapraszają Warsztaty Kultury w Lublinie. Zajęcia edukacyjne trwają tu do 17 stycznia. Na Facebooku tej instytucji młodzież znajdzie ciekawe warsztaty i spotkania. W programie były już m.in. ćwiczenia w klimacie yoga. Obecne tematy to: dziecięce patenty na gotowanie posiłków, na wyprodukowanie domowych kosmetyków, nauka komputerowej animacji czy wykłady poświęcone stylistyce design szkoły Bauhaus. A, i jeszcze jak rozmawiać z psem… Część wydarzeń w formie wideo znajdziemy wpisując w wyszukiwarkę hasło: Ferie zimowe z Warsztatami Kultury. Tam okaże się, iż na niektóre zajęcia obowiązują zapisy. Ciekawe zajęcia via Internet realizują także dzielnicowe domy kultury. I tak Czuby Południowe oraz Węglin zapraszają dzieci z klas I-VI do udziału w drugim turnusie ferii, 11.01-15.01. Te dni wypełnią warsztaty m.in. poświęcone potrawom świata, eksperymentom w kuchni, grom planszowym. Zajęcia odbywają się za pośrednictwem platformy ZOOM. Koszt udziału 1 dziecka 75 zł. Szczegóły dotyczące zapisów są dostępne na witrynach obu DDK.

**Ferie w kinie i bibliotece**

Akcja „Zima w mieście" obejmuje również kino Bajka. Z jego zasobów można zobaczyć aż 14 filmów online. Dostępne będą takie tytuły jak: „Najlepsza gwiazdka", „Biuro detektywistyczne Lassego i Mai" czy „Mira". Do 17 stycznia, za pośrednictwem platformy streamingowej Vimeo, chętni bezpłatnie otrzymają od Bajki kod dostępu do filmu i link do jego pobrania. Jak to działa? By wziąć udział w feriach on-line, należy przesłać „Zamówienie projekcji" na adres e-mail kinobajka@o2.pl. Powinno zawierać tytuł filmu, który chcemy obejrzeć z naszymi dziećmi oraz następujące oświadczenie: „Oświadczam, że jestem mieszkanką/mieszkańcem Lublina". W ciągu 24 godzin od wysłania zamówienia nadawca otrzyma odpowiedź wraz z linkiem aktywacyjnym oraz instrukcją logowania do platformy Vimeo, niezbędnymi do obejrzenia filmu.

W ramach akcji sporo atrakcji szykuje Miejska Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego. W programach poszczególnych filii tej instytucji znajdują się m.in. warsztaty plastyczne, zajęcia inspirowane kulturą chińską, quizy filmowe i zagadki literackie, a nawet sztafeta literacka, w ramach której dzieci wspólnie… napiszą książkę. Szczegóły na stronie internetowej www.mbp.lublin.pl.

**Ferie na Zamku, po królewsku**

To z kolei program, który realizuje Muzeum Narodowe w Lublinie. Pierwszy tydzień ferii upłynął na zabawach tanecznych - wszak po Bożym Narodzeniu mamy długo wyczekiwany okres balów i maskarad, czyli czas karnawału. Wraz z Zespołem Tańca Dawnego Belriguardo dzieci nauczą się podstawowych kroków kilku tańców dworskich. Wykonają również maski karnawałowe by na domowej imprezie olśnić zaproszonych gości. Pamiętajmy, że najwyżej pięciu. - W drugim tygodniu ferii jest bardziej różnorodnie. Zaczęliśmy od zrobienia lalek i motanek, rozwiązujemy ciekawe zadania i zagadki przygotowane przez edukatorów, a także przenosimy się w czasie do wczesnego średniowiecza by poznać historię jakiegoś zabytku… A to wszystko filmowo i komiksowo! – zachęca **Justyna Woźniak**, promotorka Muzeum. Więcej informacji: https://www.mnwl.pl/Aktualnosci/Ferie_na_Zamku. Koordynatorem ferii jest tu **Małgorzata Siedlaczek**: m.siedlaczek@mnwl.pl.

Również Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu wraz z rezydencjami królów polskich organizuje wspólną inicjatywę dla młodych widzów na ich przerwę zimową – „Ferie po królewsku online". Po raz pierwszy 7 rezydencji królewskich zaprasza dzieci i młodzież na wirtualne spotkania, wśród nich znajduje się także Zamek Lubelski. Codziennie do 17 stycznia na witrynach tych instytucji oraz ich profilach w social-mediach są ogłaszane propozycje dla dzieci. O każdej porze dnia uczestnicy akcji będą mieć okazję gościć w innej rezydencji. Poranek na Wawelu, popołudnie w Warszawie, a opowieść na dobranoc z Malborka – takie rzeczy są możliwe tylko online. Będą wirtualne spacery, muzyczne warsztaty, bajki i legendy dla najmłodszych. W godzinach przedpołudniowych rezydencje zaproszą m.in. do zwiedzania zabytkowych sal i poznawania kolekcji z udziałem **Idy Nowakowskiej** z cyklu „Muzeum oczami dziecka" i **Piotra Rubika**, który zaprosi na warsztaty wokalne z serii „Muzyczne spacery po Rezydencjach Królewskich. Będą też spotkania ze znanymi 'youtuberami' z branży krajoznawczej. Szczegółowe informacje: https://www.mnwl.pl/Aktualnosci/Ferie_po_Krolewsku.

**Również Filharmonia Lubelska**

…zaprasza dzieci na wyjątkowe muzyczne spotkania również w drugim tygodniu ferii.

- Muzycy i melomani tęsknią już za naszą salą koncertową, za jej atmosferą, niestety w dalszym ciągu nie możemy się spotkać w niej. Muzycy naszej orkiestry wystąpią w ramach popisów online dla całych rodzin. Na ten okres zaplanowaliśmy dla najmłodszych audycje i warsztaty, które poprowadzą artyści znani bywalcom filharmonii z zeszłorocznych spotkań – zapewnia **Ewa Polska**, szef Promocji i Organizacji Widowni. - Rozgośćmy się wygodnie przed ekranami i przygotujmy się na muzyczną podróż. Ona może sprawić, że poczujemy się nadal otoczeni świąteczną atmosferą.

Proponowane przez filharmonię spotkania można oglądać w domach za pośrednictwem kanału YouTube tej instytucji. Koncert polskich kolęd oraz innych świątecznych utworów bywa stale publikowany na tymże kanale od 7 stycznia. Od 11 stycznia jest dostępny materiał wideo z warsztatami, które prowadzą **Justyna Wiąckiewicz** i **Anna Kabulska**.

Przy tej okazji trudno oprzeć się szerszej refleksji. Są bowiem rodzice bardzo widoczni w Internecie, którzy głośno wyrażają poglądy: - Taki rodzaj wypoczynku nie ma sensu. Oferta ferii przed komputerem to fikcja i ściema, nawet gdyby propozycje były nie wiadomo jak zmyślne. - To i tak nie załatwia potrzeb dziecka, które musi się wykrzyczeć i wyszaleć, np. w zabawie i akcjach z rówieśnikami. Internetowe zajęcia nie rozładowują ich napięć… Cóż, fikcją nie jest potrzeba pracy animatorów kultury i nauczycieli w czasie pandemii. Ci robią co potrafią by te stany napięcia zażegnać. W efekcie ich obawa o swój los i ich pasja zawodowa łączy się z troską o młodych konsumentów kultury. Drogą online więc przenosi się to na podopiecznych placówek kultury. I za ten trud wypadałoby mieć dla nich raczej wdzięczność niż gorzkie słowa krytyki. **Marek Rybołowicz**

### Lubelskie szopki bożonarodzeniowe

# Pójdźmy wszyscy do stajenki...

**Choć przez koronawirusa tym razem nie ma dużej szopki miejskiej, to możemy jej zmniejszoną wersję oglądać na placu Litewskim oraz wszystkich lubelskich kościołach, gdzie pozostaną do 2 lutego, czyli Święta Ofiarowania Pańskiego, które w Kościele katolickim kończy okres Bożego Narodzenia.**

Zwyczaj budowania szopek sięga 330 r. n.e. kiedy pierwsza szopka w formie marmurowego żłóbka stanęła w Betlejem, jednak za twórcę i propagatora szopki tradycyjnie uważa się św. Franciszka z Asyżu, żyjącego w XIII wieku.

W 1223 r. w swojej pustelni w Greccio wystawił, razem z pobliskimi mieszkańcami, inscenizację wydarzeń związanych z narodzinami Jezusa. Odtąd szopka stała się włoską tradycją i z tego kraju przybyła do Polski, spopularyzowana przez zakony franciszkańskie. Początkowo figury wyobrażające Dzieciątko, Maryję, świętego Józefa, pastuszków i Trzech Króli ustawiano na tle scenerii Ziemi Świętej. Z czasem zaczęły pojawiać się elementy rodzime, takie jak np. góralscy pastuszkowie. Od XVIII wieku szopki bywały ruchome. Dziś, w normalnych czasach, często stawiane są poza murami kościoła i zobaczyć w nich można żywe zwierzęta. Jednak każda, nawet najbardziej artystyczna szopka bożonarodzeniowa przypominać ma o najważniejszym wydarzeniu w życiu wiernych – narodzinach Syna Bożego, Jezusa Chrystusa.

**(RD)**

Szopka na placu Litewskim...

…w kościele Św. Piotra i Pawła

… w klasztorze Ojców Dominikanów

…w kościele Świętego Ducha

... w lubelskiej archikatedrze

...w kościele Św. Jozafata

...w kościele Św. Piotra Apostoła

...w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny

## SPRZEDAM AUTO-MOTO

VW Golf 1,4, r. prod. 2009 r., stan idealny, lakier fabrycznie nowy, cena 22.900 zł do negocjacji. Świdnik, Tel. 604 206 247

Audi A4 B5, 1,6b+g 00r. sedan srebrny, 7.900zł, Tel. 735 387 220

Audi A4 B7, 06r. st. bdb. garażowany, zero rdzy, bezwypadkowy, 17.800zł, Tel. 884 318 730

Audi A6, 08r. 211000km czarny sedan automat 4x4 st. bdb., 29.000zł, Tel. 601 081 906

Citroen Xsara Picasso 2,0hdi 01r. 316000km opony zimowe hak klimatyzacja, 3.500zł, Tel. 698 622 266

Daewoo Matiz 00r. 0,8b 270000km garażowany srebrny 1wł., Tel. 600 852 370

Ford C-max 06r. 1,6tdci, 6.000zł, Tel. 512 267 690

Ford Fiesta 1,4b+g na gwarancji 04r. 167000km cz klima es nowy rozrząd, 7.500zł, Tel. 694 430 062

Łada Niva 1,6, 94r. czerwony silnik i napędy po remoncie, 2.200zł, Tel. 694 504 873

Mazda 3, 1,6d 07r. srebrny 171000km 1wł. w Polsce es el klima st. bdb., 10.500zł, Tel. 601 207 033

Mazda 3, 1,6d 07r. srebrny 171000km es el klima 1wł. w Polsce st. bdb., 10.500zł, Tel. 601 207 033

Mazda Premacy 03r. 1,8b+g, 4.200zł, Tel. 602 309 627

Mercedes 124, 2,5td 280000km 90r. st. idealny nie wymaga wkładu finans., 18.000zł, Tel. 669 107 260

Mercedes Sprinter 12r. 2,2cdi 3-osobowy furgon (foto na mms), 37.000zł, Tel. 505 468 817

Nissan Quashqai 1,5dci 07r. srebrny 6-bieg. skrzynia, 19.3000zł, Tel. 608 671 680

Opel Antara 07r. 2,0cdti suv 4x4 wersja cosmo cz, możliwa zamiana, 19.9000zł, Tel. 603 376 572

Opel Antara 07r. 4x4 suv full opcja 2,0cdti, zamiana na Meriva Astra Passat, 19.700zł, Tel. 603 376 572

Opel Antara suv 4x4, 07r. 2,0cdti, full opcja ew. zamiana na Opel Meriva, 19.900zł, te. 603 376 572

Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, Tel. 600 077 521

Opel Corsa C, 1,2d, 06r., 3d, dobrze wyposażony, 4.999zł, Tel. 782 287 607

Opel Corsa D, 1,3cdti 14r. 5d kolor morski 150000km, 21.900zł, Tel. 505 725 074

Opel Corsa D, 14r. 1,3cdti 5d kolor morski 150000km salon Polska FV 23%, 21.900zł, Tel. 505 725 074

Opel Corsa E, 15r. 1,4b+g 5d srebrna 170000km bardzo ekonomiczny, 26.900zł, Tel. 505 725 074

Peugeot 207, 08r. 1,4hdi st. db., 7.500zł, Tel. 504 077 729

Peugeot 208, 14r. 1,4d srebrny 5d 180000km bezwyp. pełna dok. krajowy, 16.500zł, Tel. 691 395 972

Polonez Caro Plus Gli 1,6b+g hak st. db., Tel. 733 571 001

Renault Clio 14r. 1,5d kombi 5d srebrny 130000km bezwypadkowy krajowy, 20.900zł, Tel. 691 395 972

Renault Laguna kombi 00r. 1,6b 16V st. bdb., 1.500zł, Tel. 504 932 863

Renault Master 2,5dci biały wysoki el es abs pp 181000km 08r., 15.000zł, Tel. 513 966 903

Renault Megane 97r. 1wł. bezwypadkowy st. oryginalny, 2.700zł, Tel. 600 726 767

Renault Megane 97r. 200000km 14wł. garaż. przegląd i ubezp. aktualne, 2.100zł, Tel. 600 726 767

Renault Scenic 01r. 1,4b+g st. db., Tel. 885 608 277

Renault Scenic 1,6b 00r. zielony 214000km opłacony es el po wym. zawiesz., 3.500zł, Tel. 883 784 125

Renault Scenic 97r. 1,4b granatowy zadbany, 2.100zł, Tel. 668 433 166

Renault Scenic I, 01r. 1,4b+g st. db., Tel. 885 608 277

Seat Alhambra 03r. 1,9tdi zadbany, 7.500zł, Tel. 668 433 166

Seat Mii (Skoda Citigo) 16/17r. 1,0b 24000km salon Polska czerwony 5d, 24.900zł, Tel. 505 725 074

Skoda Octavia 1,9d 105KM 06r. srebrny 235000km 2es el klima garażowany, 11.500zł, Tel. 517 490 156

Skoda Octavia II, 1,9d 105KM 06r. 235000km es el klima kp cz. cof. garaż., 11.500zł, Tel. 517 490 156

Subaru Forester 2,0b+g 08r. 4x4 reduktor sprawny st. bdb., 23.000zł, Tel. 608 528 122

Toyota Avensis T-25 sedan 1,8b+g 06r. st. bdb., Tel. 535 286 912

Volvo XC70, 06r. 290000km nie wymaga wkładu finansowego kombi szary, 16.500zł, Tel. 669 107 260

VW Golf VI, 1,4b 16V 5d hatchback czarny 165000km, 17.500zł, Tel. 694 278 711

VW Golf VI, 1,6b 16V hatchback 5d czarny 166000km, 17.500zł, Tel. 694 278 711

VW Jetta 16r. 2,0tdi czarny 120000km salon Polska serwisowany, 39.900zł, Tel. 505 725 074

VW LT 28, 2,5tdi 03r. blaszak krótki podwyższ. +bagażnik używ. sporadycznie, 11.200zł, Tel. 725 093 785

VW Polo 02r. 3d 1,4 czarny, 4.700zł, Tel. 601 070 770

VW Polo czarny 02r. 3d 1,4 poj., 4.800zł, Tel. 601 070 770

VW Touran 05r. 2,0tdi 140KM bezwypadkowy 1wł., 16.800zł, Tel. 607 860 885

VW Touran 1,9tdi 04r. 254600km bogato wyposażony garażowany, 11.500zł, Tel. 510 667 916

## SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Alufelgi BMW +opony 16" wielosezonowe Michelin, Tel. 604 125 947

Audi A38L maska srebrna pas przód +belka +chłodnica +wentylatory uszk., 2 reflektory, Tel. 506 081 643

CB radio +antena, Tel. 509 945 209

Chłodnica do Peugeot 106-107 nowa, prądnica C330 regulator nap., Tel. 507 377 277

Felgi stal. 15" 4 śruby st. bdb., Tel. 509 945 209

Felgi stal. 15" 4śruby st. bdb., Tel. 509 945 209

Felgi stalowe 15" 5 śrub 4szt.; 4 felgi stal. ET38 14" 5 śrub; 1 felga stal. ET31 15" 5 śrub, Tel. 572 926 695

Felgi stalowe z oponami zimowymi 155/80/13 na 4 otwory, 4szt. 1 sezon, 450zł, Tel. 795 821 149

Felgi stalowe z oponami zimowymi 155/80/13, 4 otwory 1 sezon, 450zł, Tel. 795 821 149

Klocki hamul. Racer 1523 Renault laguna, 60zł, Tel. 500 811 798

Koła zimowe 165/70/14 do VW Polo st. bdb. 4szt., 250zł, Tel. 507 254 322

Lampy do Audi A3-A4 oraz do VW, tanio, 100zł, Tel. 725 093 785

Opona zim. 185/60/15 Champiro b.5mm 20zł, antena teleskop. el. 45zł, radio sam. 45zł, Tel. 515 089 521

Opony Dębica Passio 165/65/13, Tel. 504 377 961

Opony letnie 155/80/13, 4szt. 1 sezon +kołpaki Fiat, 300zł, Tel. 795 821 149

Opony letnie 155/80/13, 4szt. 1 sezon +kołpaki Fiat, 300zł, Tel. 795 821 149

Opony letnie Continental 205/55/16, 4szt., 300zł, Tel. 500 087 118

Opony letnie i zimowe używane różne rozmiary, 50zł/szt., Tel. 530 468 600

Opony zima 195/65/15 st. bdb. 4szt., 350zł, Tel. 500 811 798

Opony zimowe 215/55/16 stan 50% 4szt., Tel. 608 123 866

Opony zimowe Continental 205/55/16 prawie nowe z kolcami, przejechane 500km, Tel. 513 123 893

Opony zimowe Firestone 185/65/14 bieżnik 5mm, dekielki kół VW fi.141mm 4szt., Tel. 506 081 643

Opony zimowe Fulda 2018 r. 185/65/15 jak nowe 4szt., Tel. 661 665 231

Przeguby tarcze sprzęgła końcówki drążków pompa hamulcowa cylinderki Syrena, Tel. 609 153 721

## SPRZEDAM INNE

Sprzedam frezarkę do metalu pionową z liniałem. Świdnik, Tel. 601 38 04 35

Sprzedam łóżko ortopedyczne, fotel – toaletę na kółkach, balkonik z hamulcem i siedziskiem stan bdb, Świdnik, Tel. 511 824 595

Sprzedam chodzik dla osoby dorosłej stan bdb, cena do uzgodnienia, Lublin, Tel. 513 423 381

Sprzedam tralki schodowe komp. Świdnik, Tel. 604 206 241

Sprzedam jagody, kurki, grzyby suszone oraz miód z własnej pasieki, świeże, zdrowe, mieszkam na wsi. Tel. 518 269 099

Sprzedam łóżko ortopedyczne, fotel toaletę na kółkach, balkonik z siedziskiem na kółkach, Świdnik, Tel. 511 824 595

Budę dla psa ocieplaną. Świdnik, Tel. 604 206 241

Sprzedam grzyby suszone, Tel. 518 269 099

Sprzedam kredens kuchenny, cena 100 zł, Lublin, Tel. 506 337 128

Sprzedam wóz konny na kołach 16' z zaczepem do ciągnika, Krępiec, Tel. 603 887 885

Przyczepę bagażowo-namiotową, Tel. 604 206 241

Sprzedam szafki kuchenne, cena 60 zł/szt., Lublin, Tel. 506 337 128

Nożyce do żywopłotu, długość ostrza 75 cm, Tel. 604 206 241

Sprzedam budę drewnianą, ocieplaną dla dużego psa, Świdnik, Tel. 603 887 885

Butlę turystyczną dwupalnikową, Tel. 604 206 241

Sprzedam balkonik na kółkach z hamulcem i siedziskiem, Świdnik, Tel.511 824 595

Nową wiertarkę udarową, Tel. 604 206 241

Sprzedam używany Telewizor kolorowy LG w bardzo dobrym stanie, Tel. 880 812 168, 666 696 298

Sprzedam fotel- toaletę na kółkach, nieużywana, Świdnik, Tel.511 824 595

Sprzedam pralkę automatyczna Electrolux otwieraną od góry w dobrym stanie, cena 250 zł, Tel. 880 812 168, 666 696 298

Sprzedam wiertarko-wkrętarko Maktec, stan idealny, Tel.696 806 881

Sprzedam łóżko ortopedyczne, stan bardzo dobry, Tel.511 824 595

Sprzedam piec c.o. na olej opałowy ze zbiornikiem Buderus, Tel.517 407 140

Sprzedam piec c.o. Sas 17kW węgiel drewno miał, bez podajnika, ze sterownikiem, 2.500zł, Tel.608 884 689

Sprzedam kamień polny gruby drobny, 40zł/tona, Tel.795 821 149

Sprzedam piec centralnego ogrzewania na olej opałowy Buderus ze zbiornikiem, Tel.517 407 140

Sprzedam piec gazowy „Świebodzice" 1 sezon używany (budynek 100m2), Tel.609 153 721

Sprzedam grzejniki Purmo 10szt., od 50zł; bojler 140l ocieplony z uchwytami, 70zł, Tel.570 331 807

Sprzedam grzejniki żeliwne 13 żeberek wys. 60cm 2szt., Tel.608 120 884

Sprzedam kocioł c.o. st. bdb. węgiel drewno inne 9kW +pompa licznik wiatrak - Semrau, 2.300zł, Tel.506 446 134

Sprzedam płyty drogowe - sprzedam, Tel.609 150 543S

Sprzedam pralkę automatyczną 6 kg, otwierana od góry, stan bardzo dobry, cena 280 zł do uzgodnienia Tel.666 696 298

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Automatyka do bram!
GARAŻE WZMOCNIONE
781-088-977 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

**Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024**

**SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY**, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Sprzedam wełnę mineralną, większą ilość, cena 8 zł/m, Tel.604 858 729

Sprzedam lub wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą, cena 7000 zł, Tel.604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 mkw lub zamienię, cena 50 zł/mkw, Tel.604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem, cena 10 zł/mb, Tel.604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn, cena 300 zł, Tel.604 858 729

Sprzedam, wynajmę lub zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową, Tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Wigry 3, stan dobry, cena 320 zł do negocjacji, Tel. 604 858 729

Dwa komplety nart austriackich (jasna zieleń, karbon, tytan), stan bdb. Tel.603 910 334

Obraz (widok) Morskie oko, cena 230 zł. Tel.530 126 793

Sprzedam bale topolowe różnej grubości, cena 220 zł/m3, Tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne do schronu klejowego, cena 1100 zł, Tel. 604 858 729

Sprzedam rower, niemiecką damkę, cena 320 zł do negocjacji, Tel. 604 858 729

Bale sosnowe z rozbiórki stodoły. Lublin. Tel.512 682 679

Tanio drzewo opałowe, c. 90 zł/m3. Tel.604 858 729

Opryskiwacz do ciągnika 400-litrowy, 12-metrowy, nowy. Janowice k/Świdnika. Tel.81 759 53 27

Orzechy włoskie, 200 kg. Cena 2 zł/kg. Janowice k/Świdnika. Tel.81 759 53 27

Matera przeciwodleżynowy AJRFLO250F, cena 120 zł. Tel.505 060 601

Trzy tony pszenicy, cena 40 zł za 100 kg. Janowice koło Świdnika. Tel.81 758 53 27

Elektryczny wózek inwalidzki max. udźwig 140kg +ładowarka do akumulatora 2.500zł, Tel. 720 773 501

Rower damka koła 28" niemiecki bardzo mało używany 600zł, Tel. 519 105 232

Rower dziecięcy koła 16" fioletowo-biały st. bdb. 220zł, Tel. 505 996 061

Rower Maxim różowy damka koła 24" st. bdb. przerzutki Shimano koszyczek 380zł, Tel. 500 486 835

Autom. kocioł c.o. 15-35kW na ekogroszek +podajnik strażak moduł zaworu 3.500zł, Tel. 500 243 975

Uzdatniacz wody pitnej. Świdnik. Tel.784 561 351

Drzwi wejściowe z szybką pionową drewniane z futryną z demontażu rozmiar 90cm, Tel. 602 629 188

Dźwig bud. elektryczny 3 fazy st. bdb. Włodawa, Tel. 500 594 653

Gruz betonowy, kruszony - sprzedam, Tel. 609 150 543

Kuchnia westfalka biała st. db. 410zł, Tel. 531 525 899

## USŁUGI

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel.515 754 059

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel. 661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel.506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel.512 682 679, 81 743 32 59

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel.662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel.509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel.505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel.607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel.792 069 445

## NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł. Tel.604 858 729

Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel.604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię dwie działko 60 arów, w Lisznej (gm. Sławatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do generalnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu. Tel.604 858 729

Zamienię mieszkanie 94 m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwupokojowe). Tel.691 636 371

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Sprzedam kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym lub zamienię. Tel.691 636 371

Sprzedam dwa mieszkania z kamienicą 94 i 78,5 m2, ul. Krakowskie Przedmieście 30, Lublin. Tel.691 636 371

Sprzedam dom wolnostojący na działce 640 m2, Lublin-Ponikwoda Tel.605 522 201

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel.797 205 320

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel.508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel.605 664 143.

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel.600 050 647.

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

REKLAMA

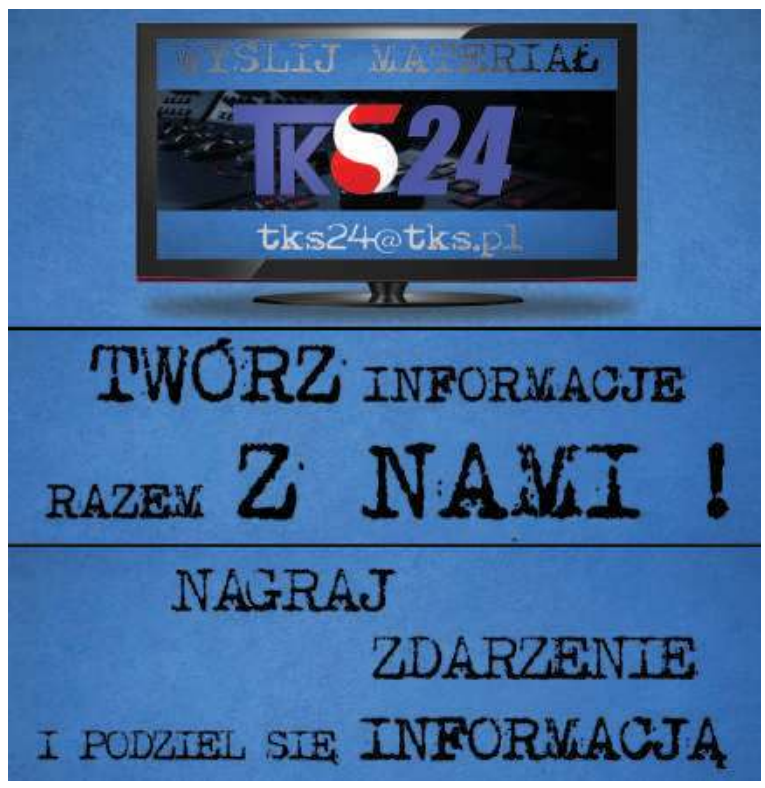


FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel.889 970 626

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) Tel.605 954 934

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel. 512 986 050

ZAMIENIĘ

Zamienię mieszkanie 94 m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwupokojowe). Tel.691 636 371

Kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym zamienię lub sprzedam. Tel.691 636 371

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe , 48m$^2$ w Lublinie, na mniejsze ok. 40m$^2$, 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel.691 675 777

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, Tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel. 506 949 083

Wynajmę mieszkanie dwupokojowe w Świdniku, Tel. 510 116 404

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel. 504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel.504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel.601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel.504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel.730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel.508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel.608494991 lub 605613017

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel.694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel.604 858 729

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel.513 348 687

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel.601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m$^2$. Tel.697 492 997

## PRACA

**PRACA – SZUKAM**

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel.604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel.887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel.577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel. 691 666 068

**PRACA – DAM**

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel.506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel.515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel.515 754 059

## ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o Telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel.794 671 561

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel.888 031 082

## NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel.797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel.517 779 729

## MATRYMONIALNE

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3. Tel.(81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią. Tel.797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel.511 198 493

**BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE**

# Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

..... , tel. .....

**Adresy skrzynek ogłoszeniowych:**
**W Lublinie:** • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
**W Świdniku:** PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

**PGNIG SUPERLIGA KOBIET**

**10. kolejka:** MKS Zagłębie Lubin - Start Elbląg **29:23 (15:10)** * niedzielny mecz: Ruch Chorzów - Młyny Stoisław Koszalin zakończył się po zamknięciu tego wydania * mecz EUROBUD JKS Jarosław - MKS Piotrcovia Piotrków Tryb. został przełożony * **MKS Perła Lublin - KPR Gminy Kobierzyce** z uwagi na występ lubelskiej drużyny w ubiegły weekend w Lidze Europejskiej odbędzie się w najbliższą środę (13 stycznia) o godz. 18:00.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Zagłębie | 10 | 25 | 273-227 |
| 2. Kobierzyce | 9 | 20 | 232-197 |
| **3. MKS Perła** | **9** | **18** | **255-237** |
| 4. Piotrcovia | 9 | 17 | 281-239 |
| 5. Koszalin | 9 | 14 | 236-218 |
| 6. JKS Jarosław | 9 | 7 | 202-250 |
| 7. Start | 10 | 7 | 250-277 |
| 8. Ruch | 9 | 3 | 221-305 |

**W następnej kolejce - 20 stycznia (środa)**: Start Elbląg - MKS Perła (18:00).

**ENERGA BASKET LIGA**

**21. kolejka:** PGE Spójnia Stargard - Legia Warszawa **73:79 (20:26, 16:22, 15:19, 22:12)** * Enea Astoria Bydgoszcz - Polski Cukier Toruń **98:92 (26:24, 29:19, 19:30, 24:19)** * Arged BMSlam Stal Ostrów Wlkp. - Trefl Sopot **95:73 (30:13, 22:14, 23:23, 20:23)** * Anwil Włocławek - King Szczecin **75:78 (17:20, 21:28, 20:23, 17:7)** * Polpharma Starogard Gd. - Śląsk Wrocław **87:103 (21:26, 26:26, 25:26, 15:25)** * niedzielne mecze: GTK Gliwice - Asseco Arka Gdynia i **Pszczółka Start Lublin - HydroTruck Radom** zakończyły się po zakończeniu wydania * MKS Dąbrowa Górnicza - Zastal Enea BC Zielona Góra 14 stycznia.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Zastal | 19 | 36 | 1777-1476 |
| 2. Stal | 21 | 35 | 1714-1619 |
| 3. Śląsk | 20 | 34 | 1679-1553 |
| 4. Legia | 20 | 34 | 1655-1542 |
| 5. Trefl | 20 | 32 | 1682-1557 |
| **6. Pszczółka** | **19** | **32** | **1525-1472** |
| 7. King | 21 | 32 | 1624-1704 |
| 8. Toruń | 21 | 30 | 1795-1824 |
| 9. Spójnia | 20 | 29 | 1653-1646 |
| 10. Dąbrowa | 20 | 28 | 1627-1703 |
| 11. Astoria | 20 | 28 | 1680-1759 |
| 12. GTK Gliwice | 19 | 27 | 1574-1590 |
| 13. Asseco Arka | 20 | 27 | 1493-1692 |
| 14. Anwil | 19 | 26 | 1597-1624 |
| 15. HydroTruck | 20 | 25 | 1524-1675 |
| 16. Polpharma | 21 | 25 | 1761-1924 |

**W następnej kolejce - 16 stycznia** (sobota): Pszczółka Start - Trefl Sopot (17:35).

**LIGA EUROPEJSKA W PIŁCE RĘCZNEJ KOBIET.** MKS Perła rozpoczęła rozgrywki od remisu w wyjazdowym spotkaniu z Kastamonu Belediyesi GSK

# Pokazały charakter!

**Walka do końca opłaciła się! Szczypiornistki MKS Perła Lublin choć w 53. minucie wyjazdowego meczu z tureckim Kastamonu Belediyesi GSK, inaugurującego rozgrywki Ligi Europejskiej, przegrywały już różnicą czterech bramek (16:20) nie poddały się. Mistrzynie Polski odrobiły straty, przywożąc z trudnego terenu cenny punkt.**

- Do Turcji lecimy z pozytywnym nastawieniem. Wierzymy, że ten mecz będzie dla nas przełomem i pozwoli nam wrócić na lepsze tory – mówiła przed sobotnim meczem inaugurującym fazę grupową EHF European League **Monika Marzec**, druga trenerka naszej drużyny, nawiązując do kiepskich, ostatnich występów lubelskiej ekipy w PGNiG Superlidze i porażek zarówno z Piotrcovią, jak i pogromu, którego nasz zespół doznał przed tygodniem w Lubinie w potyczce z Zagłębiem.

Mecz z Kastamonu Belediyesi GSK mistrzynie Polski rozpoczęły w zestawieniu: **Razum**, **Balsam**, **Malović**, **Anastacio**, **Gęga**, **Nocuń** i **Tatar**. Już w 42. sekundzie bramkarkę rywalek pokonała **Durdina Malović** i Perełki objęły prowadzenie. Chwilę później na 1:1 wyrównała sprowadzona niedawno do tureckiej drużyny Norweżka, **Amanda Kurtović**. Ta sama zawodniczka w 4. minucie wyprowadziła swój zespół na dwubramkowe prowadzenie, 3:1.

W 12. minucie po trafieniu **Magdy Balsam** znowu był remis (3:3). Sześć minut później gospodynie ponownie wyszły na dwubramkowe prowadzenie, ale lublinianki w ogóle się tym nie przejęły. Szybko odrobiły stratę (8:8). Do przerwy Turczynki wygrywały zaledwie różnicą jednego gola (10:9).

Gdy na początku drugiej połowy gospodynie szybko odskoczyły na trzy trafienia **Kim Rasmussen**, trener MKS Perła, poprosił o czas. Chwilowa przerwa w grze przyniosła bardzo dobrą akcję i szansę **Joanny Szarawagi**, na której drodze stanęła jednak bramkarka.

W 49. minucie **Aleksandra Rosiak** rzuciła co prawda bramkę kontaktową, ale na jej gola natychmiast odpowiedziała Kurtović.

Na niespełna siedem minut przed końcem miejscowe wygrywały już **20:16!** Lublinianki nie dały jednak za wygraną. Do bramki Kastamonu trafiały kolejno: **Aleksandra Rosiak**, **Brazylijka Anastacio**, **Dagmara Nocuń** i **Natalia Nosek,** która w 57. minucie doprowadziła do remisu.

Szczypiornistki MKS Perła Lublin przed meczem z Kastamonu Belediyesi GSK

- W tym spotkaniu pokazaliśmy zdecydowanie lepszą obronę i mimo że są jeszcze elementy do poprawy, możemy się cieszyć, że zagraliśmy dużo lepiej niż w poprzednich meczach. Pokazaliśmy charakter i wolę walki, szczególnie w defensywie. Muszę przyznać, że dawno nie widziałam aż tak dobrej obrony w naszym wykonaniu. Dzięki temu mamy remis i wierzę, że to pierwszy krok, który pozwoli nam wejść na dobre tory - powiedziała po mecze **Monika Marzec**, II trener MKS Perła.

Kolejny mecz w Lidze Europejskiej MKS Perła rozegra już w najbliższą niedzielę. W hali Globus zmierzy się z rosyjskim Handball Club Lada.

**MAG**

**KASTAMONU BELEDIYESI GSK – MKS PERŁA LUBLIN 20:20 (10:9)**
**Kastamonu:** Durdu - Kurtović 5, Zulic 5, Ikhneva 3, Aydin 3, Türkoglu 2, Lubianaia 1, Coskun 1, Vetkova, Yilmaz, Eriksson, Sarikaya, Kovarova, Tuzsuz.
**MKS Perła:** Razum, Gawlik – Gęga 6, Nosek 4, Anastacio 2, Balsam 2, Nocuń 2, Rosiak 2, Malović 1, Tatar 1, Vinyukova, Szarawaga, Więckowska, Gadzina, Olek.
**Kary:** Kastamonu - 4 minuty, MKS Perła - 16. **Sędziowały:** Olena Pobedrina, Marina Duplii (Ukraina).

W drugim meczu 1. serii spotkań Ligi Europejskiej w grupie B: Handball Club Lada - Nantes Atlantique Handball **32:29 (14:14).**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. HC Lada | 1 | 2 | 32-29 |
| 2. Kastamonu | 1 | 1 | 20-20 |
| **MKS Perła** | **1** | **1** | **20-20** |
| 4. Nantes | 1 | 0 | 29-32 |

**W następnej kolejce - 16 stycznia (**sobota): Nantes Atlantique Handball - Kastamonu Belediyesi GSK; **17 stycznia** (niedziela): MKS Perła - Handball Club Lada (godz. 16:00).

**KOSZYKARSKA LIGA MISTRZÓW.** Pszczółka Start przegrała wysoko u siebie z Falco Szombathely i wciąż jest jedną z trzech drużyn, które nie wygrały meczu

# Fatalnie do przerwy

**W przedostatnim meczu fazy grupowej koszykarskiej Ligi Mistrzów koszykarze Pszczółki Startu Lublin przegrali w hali Globus z węgierskim Falco Szombathely aż 59:83. To piąta porażka „czerwono-czarnych" debiutujących w tych elitarnych rozgrywkach. Lubelski zespół, podobnie jak dwie inne ekipy spośród 32 drużyn, cypryjski Keravnos w grupie B oraz włoska Fortitudo Bologna w gr. F, nie wygrał jeszcze spotkania!**

O wysokiej porażce podopiecznych trenera **Davida Dedka** zadecydowała fatalna postawa w pierwszej części meczu i tragiczna skuteczność rzutowa. W pierwszej kwarcie lublinianie zdobyli zaledwie 7 punktów, a w drugiej 11 (w tym aż cztery w samej końcówce), trafiając zaledwie sześć rzutów z gry na 33 oddane!

**LICZBA DNIA**

**31** taką różnicą punktów na 90 sekund przed końcem drugiej kwarty ze Startem prowadził już węgierski Falco Szombathely (46:15)!

Po przerwie gospodarze zagrali o wiele lepiej, ba wygrali nawet obie kwarty. Niestety, niewiele odrobili strat i ostatecznie ulegli rywalom **59:83.**

W całym spotkaniu startowcy trafili 22 z 62 rzutów z gry (35,5%), w tym za dwa - 16 z 34 (47,1%) oraz za trzy - 6 z 28 (21,4%), a także 9 z 11 wykonywanych wolnych (81,8%).

Pszczółka zdecydowanie przegrała z węgierskim zespołem grę na tablicach - 29:44!

Przed Pszczółką Start ostatnie spotkanie w ramach fazy grupowej Basketball Champions League. Już 19 stycznia podopieczni trenera **Davida Dedka** zmierzą się na wyjeździe z drużyną Casademont Saragossa, z którą w październikowym meczu w hali Globus przegrali zaledwie różnicą punktu - 86:85, po rzucie rywali równo z końcową syreną. W rewanżu o tak dobry rezultat będzie jednak ciężko, ale póki piłka w grze wszystko jest możliwe.

**MAG**

**PSZCZÓŁKA START LUBLIN – FALCO SZOMBATHELY 59:83 (7:17, 11:29, 17:15, 24:22)**
**Pszczółka Start:** Laksa 13 (1x3), Franke 12 (2x3), Borowski 9 (1x3), Szymański 8 (7 zb.), Łączyński 6 (1x3), Dziemba 5, Jeszke 4 (1x3), Pelczar 2, Pszczoła.
**Falco:** Varadi 19 (3x3, 8 zb.), Barac 14 (1x3), Bruinsma (2x3), Lake 12 (8 zb.), Perl 11 (1x3), Benke 8 (2x3), Searcy 7, Kovacs, Doktor, Dancsecs.

**BASKETBALL CHAMPIONS LEAGUE**
**Grupa D**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Casademont Saragossa | 5 | 9 | 433-422 |
| 2. Niżny Nowogród | 5 | 8 | 423-395 |
| 3. Falco Szombathely | 5 | 8 | 425-398 |
| **4. Pszczółka Start** | **5** | **5** | **350-416** |

**W ostatniej kolejce - 19 stycznia:** Casademont - Pszczółka Start (20:00), Niżny Nowogród - Falco Szombathely (17:00).

FOT. START LUBLIN

W meczu z węgierskim Falco Szombathely najwięcej punktów dla Pszczółki Startu Lublin (13) zdobył Łotysz Martins Laksa. Punkt mniej zapisał na swoim koncie Holender Yannick Frankee. Z powodu kontuzji w meczu w lubelskiej drużynie nie zagrał Amerykanin Sherron Dorsey-Walker

# Davis zawodnikiem Pszczółki Startu

**Thomas Davis został w ubiegłym tygodniu nowym koszykarzem Pszczółki Startu Lublin. 29-letni skrzydłowy (198 cm) od 2019 był graczem Kinga Szczecin. Wcześniej, przez trzy sezony występował w Polpharmie Starogard Gdański.**

W obecnych rozgrywkach Energa Basket Ligi w zespole ze Szczecina zdobywał średnio 9,7 punktu, 3,4 zbiórki i 1,8 asysty na mecz.

W 2020 roku podczas Turnieju Finałowego Suzuki Pucharu Polski Davis wygrał LOTTO Konkurs Wsadów.

**MAG**

FOT. START LUBLIN

Thomas Davis - nowy koszykarz Pszczółki Startu Lublin

**ENERGA BASKET LIGA KOBIET.** Pszczółki znowu lepsze od gorzowianek, tym razem po dogrywce!

# Bohaterka O'Neill

**W najciekawszym spotkaniu 15. kolejki Energa Basket Ligi Kobiet Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin pokonała w sobotę w hali MOSiR po dogrywce PolskąStrefęInwestycji Eneę Gorzów Wielkopolski 79:78. O zwycięstwie naszych akademiczek zadecydował rzut w ostatniej sekundzie Amerykanki Jennifer O'Neill, najlepszej zawodniczki w lubelskim zespole!**

Pszczółki po raz drugi w obecnym sezonie okazały się lepsze od drużyny, z którą dotychczas wygrywał jedynie niepokonany lider, drużyna VBW Arka Gdynia. W odróżnieniu od pierwszego spotkania, które 4 listopada ubiegłego roku podopieczne trenera **Krzysztofa Szewczyka** wygrały na wyjeździe z gorzowiankami zdecydowanie (81:59), tym razem aby wyłonić zwycięzcę potrzebna była aż dogrywka.

Niemal przez cały czas jej trwania wygrywały lublinianki. Na pięć sekund przed końcem dogrywki po trafieniu bułgarskiej skrzydłowej **Borislawy Hristovej** zespół z Gorzowa objął prowadzenie 78:77. Trener Szewczyk poprosił o przerwę na żądanie. W niej nakreślił podopiecznym, jak mają rozegrać ostatnią akcję. Udało się! Równo z syreną trafiła **O'Neill,** dając tym samym gospodyniom zwycięstwo 79:78.

**LICZBA DNIA**

**6** tyle razy na tablicy wyników pojawiał się remis, a także tyle razy zmieniało się prowadzenie (Pszczółki były na prowadzeniu przez 37 minut i 11 sekund, gorzowianki zaledwie przez 94 sekundy)

- Bardzo się cieszymy, bo ten mecz mogły wygrać obie drużyny. Trochę dopisało nam szczęście - mówił po spotkaniu **Krzysztof Szewczyk**, trener Pszczółki. - Na pewno zdecydowała zbiórka ofensywna, którą wygraliśmy, a co było trudne do przewidzenia przed spotkaniem. Czeka nas ciężka runda dlatego szczególnie zwycięstwo z takim zespołem, jak Gorzów, jest na wagę złota. W końcówce ten mecz wymknął nam się spod kontroli. Ale ostatnią akcję rozegraliśmy, tak jak zaplanowaliśmy. To dało zwycięstwo - dodał szkoleniowiec lubelskiej drużyny.

**MAG**

**PSZCZÓŁKA POLSKI CUKIER AZS UMCS LUBLIN – POLSKASTREFAINWESTYCJI ENEA GORZÓW WLKP 79:78 (21:15, 18:18, 14:17, 15:18, d: 11:10)**
**Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS**: O'Neill 22 (4x3), Bertsch 20 (2x3), Fassina 19 (11 zb., 1x3), Milazzo 8, Pavel 3 (11 zb.) – Sklepowicz 5 (1x3), Poboży 2, Niedźwiedzka, Kośla.
**PolskaStrefaInwestycji Enea:** Walker-Kimbrough 29 (2x3), Hristova 19 (1x3), Gustafson 10 (8 zb.), Kaczmarczyk 2, Owczarzak – Green 11 (8z b.), Szott-Hejmej 7 (1x3), Dźwigalska.

**Pozostałe mecze 15. kolejki Energa Basket Ligi Kobiet:** GTK Gdynia - Ślęza Wrocław **59:109 (16:21, 16:26, 16:31, 11:31)** * CTL Zagłębie Sosnowiec - VBW Arka Gdynia **78:85 (22:28, 12:14, 24:20, 20:23)** * Energa Toruń - KS Basket 25 Bydgoszcz **63:85 (16:30, 22:18, 11:16, 14:21)** * Enea AZS Poznań - DGT AZS Politechnika Gdańska **68:55 (22:12, 18:16, 10:10, 18:17).**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. VBW Arka | 13 | 26 | 1196-842 |
| 2. CCC | 11 | 21 | 984-678 |
| 3. Basket 25 | 12 | 21 | 940-847 |
| **4. Pszczółka** | **12** | **20** | **953-874** |
| 5. Gorzów | 11 | 19 | 877-763 |
| 6. AZS Poznań | 13 | 19 | 945-932 |
| 7. Politechnika | 13 | 18 | 984-1021 |
| 8. Zagłębie | 13 | 17 | 1031-1048 |
| 9. Ślęza | 12 | 16 | 885-871 |
| 10. Energa | 14 | 16 | 700-1211 |
| 11. GTK Gdynia | 14 | 14 | 835-1243 |

**W następnej kolejce - 16 stycznia:** DGT AZS Politechnika Gdańska - Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS (13:00).

FOT. MKS AVIA ŚWIDNIK

Wbrew plotkom Wojciech Białek nigdzie się nie wybiera i wiosną nadal będzie reprezentował barwy Avii. Choć ma 38 lat wciąż jest najskuteczniejszym strzelcem świdnickiej drużyny. W tym sezonie zdobył już 13 goli

W PIŁKARSKIEJ III LIDZE

# Avia już trenuje

**Piłkarze trzecioligowej Avii rozpoczęli przygotowania do rundy wiosennej rozgrywek. W pierwszych w 2021 roku zajęciach, które odbyły się 7 stycznia przy ul. Sportowej na boisku ze sztuczną trawą, uczestniczyło 17 piłkarzy.**

Wśród ćwiczących znalazł się tylko jeden nowy zawodnik, 18-letni **Jakub Cielebąk**, którego Avia być może wypożyczy z łęczyńskiego Górnika. Z drużyną trenował m.in. **Paweł Uliczny**, którego pozyskaniem zainteresowanych jest kilka klubów. 25-latek w grudniu przebywał m.in. na testach w Puszczy Niepołomice.- O tym czy odejdzie, czy też zostanie decyzja zapadnie wkrótce - mówi **Łukasz Mierzejewski**, trener Avii. W świdnickim klubie nie zobaczymy na pewno już Krystiana Mroczka i Eryka Ceglarza, z którymi nie przedłużono kontraktów.

Pierwszy sparing Avia rozegra w najbliższą sobotę. Kto będzie rywalem jeszcze nie wiadomo, bo Victoria Żmudź, z którą mieli zmierzyć się świdniczanie, z uwagi na obostrzenia związane z pandemią Covid-19, nie mogła wznowić zajęć. 23 stycznia Avię czeka sparing z Hetmanem Zamość, 30 stycznia z Podlasiem Biała Podlaska, 3 lutego z Górnikiem Łęczna, 6 lutego z Chełmianką, 13 lutego ze Stalą Kraśnik, 20 lutego w Puławach z Wisłą, 24 lutego ze Świdniczanką oraz 27 lutego z Granitem Bychawa.

**BAS**

Piłkarze beniaminka piłkarskiej II ligi już po urlopach

# Zaczynają ładować akumulatory

**– Jesteśmy pełni optymizmu przed startem przygotowań do rundy wiosennej – mówi Marek Saganowski, nowy trener piłkarzy Motoru Lublin. 42-letni szkoleniowiec dzisiaj spotka się z drużyną, na pierwszych grupowych zajęciach w 2021 roku.**

Motorowców czeka siedmiotygodniowy okres przygotowawczy. Piłkarze nie przystąpią do niego całkowicie „rozładowani motorycznie", ponieważ indywidualne treningi są przez nich realizowane już od 21 grudnia.

Pierwsze trzy tygodnie zimowych przygotowań piłkarze spędzą głównie w Lublinie. 31 stycznia zespół wyjedzie na tygodniowe zgrupowanie do Uniejowa.

– Byłem w przeszłości na obozie w tym miejscu z Legią Warszawa i muszę przyznać, że warunki są bardzo dobre. Jest tam świetny hotel, a niedaleko niego znajdują się boisko z naturalną, podgrzewaną płytą oraz plac gry ze sztuczną nawierzchnią. W Uniejowie będziemy pracowali głównie nad taktyką, ale też nad kwestiami motorycznymi. Zaplanowaliśmy po dwa treningi dziennie – wyjawia trener **Marek Saganowski**.

Podczas obozu szkoleniowiec ma mieć już do dyspozycji pełną kadrę, w tym nowych zawodników, których przed rundą wiosenną pozyska Motor.

Jeśli potwierdziłyby się nasze informacje w Lublinie możemy spodziewać się prawdziwych transferowych hitów. Na transferowej giełdzie z lubelskim klubem wiązani są **Jakub Rzeźniczak** (obecnie Wisła Płock) i **Ariel Borysiuk** (Jagiellonia Białystok), byli reprezentanci Polski, zawodnicy Legii Warszawa, w której Marek Saganowski grał i pracował jako drugi trener, a także 29-letni pomocnik **Michał Mak** (Wisła Kraków), mający za sobą grę w reprezentacji młodzieżowej. Być może do Lublina wróci 26-letni **Aleksander Komor**, który ma ważny do końca czerwca kontrakt z Podbeskidziem Bielsko-Biała.

Po powrocie z obozu drużyna będzie kontynuowała przygotowania w Lublinie.

Zimą „żółto-biało-niebiescy" zagrają osiem sparingów, pierwszy 19 stycznia z ekstraklasową Wisłą Płock. Później motorowcy zmierzą się z pierwszoligowcami - Radomiakiem Radom (27.01) i Resovią Rzeszów (6.02), a także zagrają z ligowymi rywalami czyli Pogonią Siedlce (13.02) i drużynami z III ligi: Wólczanką Wólka Pełkińska (23.01), Legią II Warszawa (31.01), KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski (13.02) oraz Stalą Stalowa Wola (20.02).

Pierwszy mecz o stawkę w 2021 roku czeka nasz zespół 27 lutego, na wyjeździe z Olimpią Grudziądz.

**BAS**

# Nie żyje Piotr Mazur

**To bardzo smutna wiadomość dla sympatyków lubelskiego sportu żużlowego. W środę (7 stycznia) po długiej chorobie zmarł Piotr Mazur, dyrektor generalny Speed Car, jeden z głównych architektów odbudowy czarnego sportu w Lublinie.**

*„Z żalem zawiadamiamy o śmierci Piotra Mazura, dyrektora generalnego Speed Car, którego serce i zaangażowanie poznali wszyscy, którzy mieli szczęście go poznać.*

*Wczoraj przegrał walkę z nowotworem.*

*Żegnaj Piotrze... dyrektorze, przyjacielu, bracie."* - w czwartkowe popołudnie poinformowała firma Speed Car na swoim profilu na FB.

Przypomnijmy! Dzięki wsparciu Piotra Mazura i firmy Speed Car, będącej sponsorem tytularnym drużyny Koziołków, najpierw reaktywowano żużel w Lublinie, a następnie zespół Motoru awansował rok po roku, by zameldować się w PGE Ekstralidze.

PIŁKARSKA IV LIGA

# Świdniczanka zatrzymana przez przepisy

**8 stycznia piłkarze Świdniczanki mieli rozpocząć przygotowania do rundy wiosennej IV ligi. Niestety, z uwagi na obostrzenia związane z pandemią Covid-19 trener beniaminka Paweł Pranagal musiał odwołać zajęcia.**

- To jakiś absurd. Te drużyny seniorskie, które mają zawodników na „zawodowych" kontraktach lub których dostają stypendia z miasta mogą trenować, a my nie. Musimy czekać do 17 stycznia, a może nawet i dłużej gdyby rządzący przedłużyli obecnie obowiązujące obostrzenia - mówi poirytowany szkoleniowiec.

W okresie przygotowawczym trener Pranagal zaplanował 9 spotkań kontrolnych. Wiadomo, już że pierwszy mecz, z trzecioligową Stalą Kraśnik, 16 stycznia nie odbędzie się. - Jeżeli uda nam się wznowić treningi, to 23 stycznia posparujemy z Podlasiem Biała Podlaska - zaznacza trener Pranagal. Później zespół Świdniczanki czekać będą gry z POM Iskra Piotrowice(30.01), Avią II Świdnik (6.02), Motorem II Lublin (13.02), Victorią Żmudź (20.02), Avią Świdnik (24.02), Tomasovią (27.02) i rezerwami Górnika II Łęczna (6.03).

W kadrze Świdniczanki przed rundą wiosenną nie zanosi się na większe zmiany. Drużynę zasilą najprawdopodobniej 21-letni pomocnik **Sebastian Plesz** z Avii Świdnik oraz 31-letni **Radosław Kursa**, były piłkarz Motoru Lublin, od 2018 roku występujący w Orlętach Radzyń Podlaski. - Przydałby się jeszcze jeden młodzieżowiec - kończy trener Pranagal.

**MAG**

TAURON 1. LIGA MĘŻCZYZN

# Wpadka akademików. Świetny początek roku siatkarzy Avii

**Ze zmiennym szczęściem rozpoczęły nowy rok w siatkarskiej TAURON 1. Lidze nasze zespoły. LUK Politechnika Lublin przegrała niespodziewanie 6 stycznia w Kluczborku z Mickiewiczem 1:3, notując drugą porażkę w lidze! Dwa zwycięstwa po 3:1 zapisali z kolei na swoim koncie zawodnicy Avii Świdnik, którzy w Święto Trzech Króli pokonali u siebie MCKiS Jaworzno, a w sobotę na wyjeździe rozprawili się z Krispolem Września.**

Początek meczu w Kluczborku z Mickiewiczem, zespołem nieobliczalnym, który potrafi grać jak równy z równym z silniejszymi ekipami i urywać im punkty (tak o rywalu przed spotkaniem mówił **Maciej Kołodziejczyk**, trener LUK Politechniki) nie zapowiadał klęski lublinian. Na parkiecie toczyła się wprawdzie wyrównana walka, ale w końcówce goście udowodnili swoją wyższość i wygrali 25:22. Niestety, później nie było już tak dobrze. W każdym z kolejnych setów gospodarze budowali solidną przewagę (odpowiednio: 17:10, 16:12 i 14:11), by z powodzeniem nie dać sobie już wyrwać z rąk wygranej w danej partii i całym meczu.

Avia zarówno w środę, jak i sobotę mierzyła się z o wiele niżej notowanymi rywalami. Beniaminek ze Świdnika nie przestraszył się roli faworyta i po dobrej grze odniósł dwie wygrane. Cieszy szczególnie wyjazdowe zwycięstwo nad Krispolem. Podopieczni trenera **Witolda Chwastyniaka** prowadzili już 2:0 i mieli szansę w trzecim secie na zakończenie meczu, ale przegrali 24:26. Na szczęście tym razem nie sprawdziło się stare siatkarskie porzekadło, że kto nie wygrywa w trzech setach, przegrywa w pięciu.

**MAG**

FOT. MKS AVIA ŚWIDNIK

Tak podczas środowego meczu z MCKiS Jaworzno, po jednej z udanych akcji, cieszyli się siatkarze Avii

**POLSKI CUKIER AVIA ŚWIDNIK – MCKIS JAWORZNO 3:1 (25:22, 24:26, 25:23, 25:22)**

**KRISPOL WRZEŚNIA - POLSKI CUKIER AVIA 1:3 (22:25, 17:25, 26:24, 17:25)**

**Polski Cukier Avia:** Walawender, Boruch, Obermeler (12 i 7), Sługocki (6 i 4), Rećko (21 i 19), Swodczyk (11 i 15), Rawiak (10 i 10), Kuś (libero), Guz (4 i 2), Nowak (1 i 4), Żywno (5 i 3).

**MICKIEWICZ KLUCZBORK – LUK POLITECHNIKA LUBLIN 3:1 (22:25, 25:20, 25:22, 25:22)**

**Mickiewicz:** Frankowski (19), Lewandowski (6), Bułkowski (15), Toma (12), Owczarz (15), Sternik (4), Jaskuła (libero) oraz Łysiak (libero) i Kulik.

**LUK Politechnika:** Wachnik (6), Sobala (3), Romać (24), Pająk, Stajer (6), Mehić (17), Majstorović (libero) oraz Durski, Cabaj (libero), Szaniawski (2), Seliga, Rusin (1) i Goss (3).

**16. kolejka (6 stycznia) - pozostałe mecze:** BAS Białystok - Krispol Września **3:2 (14:25, 21:25, 25:23, 25:17, 15:5)** * KPS Siedlce - BBTS Bielsko-Biała **0:3 (23:25, 19:25, 15:25)** * Norwid Częstochowa - Lechia Tomaszów Maz. **3:2 (14:25, 25:20, 25:19, 23:25, 15:12)** * AZS AGH Kraków - Gwardia Wrocław **3:1 (19:25, 25:23, 25:18, 25:23)** * ZAKSA Strzelce Opolskie - Olimpia Sulęcin **0:3 (16:25, 16:25, 23:25)** * pauzowała Visła Bydgoszcz.

**17. kolejka (9 stycznia) - pozostałe mecze:** ZAKSA - Mickiewicz **3:2 (24:26, 25:20, 25:23, 22:25, 15:8)** * Olimpia - AZS AGH **2:3 (26:24, 22:25, 25:20, 22:25, 11:15)** * Gwardia - Norwid **3:0 (25:20, 25:17, 25:22)** * KPS Siedlce - Lechia **3:0 (25:23, 25:23, 25:23)** * BBTS - BAS **3:1 (19:25, 25:23, 25:12, 25:23)** * MCKiS Jaworzno - Visła **1:3 (16:25, 23:25, 25:21, 22:25)** * pauzowała LUK Politechnika.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Bielsko-Biała | 16 | 46 | 48-12 |
| **2. LUK Politechnika** | **14** | **36** | **37-8** |
| 3. Visła | 14 | 34 | 40-17 |
| 4. Gwardia | 16 | 32 | 37-22 |
| 5. Norwid | 16 | 29 | 34-27 |
| 6. KPS Siedlce | 16 | 26 | 31-27 |
| 7. Mickiewicz | 16 | 26 | 32-29 |
| **8. Polski Cukier Avia** | **16** | **26** | **31-28** |
| 9. Olimpia | 16 | 21 | 25-31 |
| 10. AZS AGH | 16 | 19 | 28-36 |
| 11. ZAKSA | 16 | 17 | 24-36 |
| 12. Lechia | 16 | 13 | 25-43 |
| 13. Krispol | 16 | 13 | 21-40 |
| 14. BAS | 16 | 11 | 20-44 |
| 15. Jaworzno | 16 | 5 | 13-46 |

**W następnej kolejce - 16 stycznia:** LUK Politechnika - MCKiS Jaworzno (14:00) * Polski Cukier Avia - BBTS (17:00).

KRÓTKO

## Lewandowski najlepszym sportowcem Polski

**Robert Lewandowski wygrał 86. Plebiscyt „Przeglądu Sportowego" na najlepszego Sportowca Polski 2020 roku.**

Drugie miejsce, tuż za kapitanem polskiej reprezentacji i zawodnikiem Bayernu Monachium, zajęła tenisistka **Iga Świątek**, zwyciężczyni ubiegłorocznego turnieju French Open, a trzecie skoczek **Kamil Stoch**.

W czołowej „10" zabrakło sportowców z Lublina i województwa lubelskiego, a także przedstawicieli lekkiej atletyki.

## Mecz eliminacji MŚ 2022 z Andorą w Warszawie

**Mecz eliminacji mistrzostw świata 2022, w którym reprezentacja Polski zmierzy się z Andorą, zostanie rozegrany 28 marca o godzinie 20:45 na stadionie warszawskiej Legii.**

Przypomnijmy, że w listopadzie ubiegłego roku **Krzysztof Żuk,** prezydent Lublina zaproponował prezesowi PZPN **Zbigniewowi Bońkowi** Arenę Lublin, jako obiekt, na którym mogą zostać rozegrane mecze eliminacyjne MŚ 22. Być może przy ul. Stadionowej odbędzie się któreś z jesiennych spotkań. 2 września „biało-czerwoni" zmierzą się u siebie z Albanią , a sześć dni później z Anglią. 9 października podejmować będziemy San Marino, a 15 listopada drużynę Węgier.

## Paweł Gil nadal w I kategorii

**UEFA poinformowała o podziale sędziów na kategorie na drugą część sezonu 2020/2021**.

Podobnie jak jesienią w gronie 285 arbitrów znalazło się siedmiu Polaków, w tym lublinianin **Paweł Gil**. 43-latek nadal będzie sędzią pierwszej kategorii (w sumie 53 z całej Europy).

W najbardziej prestiżowej kategorii Elite, w gronie 27 sędziów Polskę reprezentuje **Szymon Marciniak**.

Nabór wniosków potrwa do końca stycznia

# Marszałek da sportowcom stypendia

**Najlepsi sportowcy z Lublina i regionu po raz kolejny otrzymają stypendia sportowe marszałka województwa lubelskiego. O wsparcie mogą ubiegać się zawodniczki i zawodnicy do 27. roku życia, zrzeszeni w klubach i związkach sportowych, Stosowne wnioski wraz z wymaganymi załącznikami trzeba złożyć do 31 stycznia.**

- Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży, która odbyła się w minionym roku w Lubelskiem pokazała, że mamy wielu zdolnych sportowców w regionie. Stypendium to forma wsparcia, aby dalej mogli rozwijać swoje pasje i kariery – mówi marszałek **Jarosław Stawiarski**.

Stypendium sportowe może być przyznane zawodniczkom i zawodnikom z woj. lubelskiego, którzy w roku poprzedzającym przyznanie stypendium nie ukończyli 27 lat i stanęli na podium w sportach i konkurencjach objętych programem igrzysk olimpijskich/igrzysk paraolimpijskich podczas igrzysk głuchych, światowych igrzysk olimpiad specjalnych, mistrzostw świata, Europy i Polski seniorów, młodzieżowców, juniorów, juniorów młodszych (kadetów).

Wnioski o przyznanie stypendium mogą złożyć: kandydat do stypendium, a w przypadku osoby niepełnoletniej rodzic lub jego prawny opiekun; kluby, związki sportowe.

Wnioski będą rozpatrzone do 31 marca.

Kwoty stypendiów są uzależnione od osiągniętych wyników sportowych.

Wnioski można składać osobiście w Kancelarii Ogólnej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego lub wysłać pocztą na adres: Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego w Lublinie, ul. Artura Grottgera 4, 20-029 Lublin.

**BAS**

Drużyna Jedynki, lider mistrzostw Lublina! Zespół złożony z byłych uczniów Gimnazjum nr 1 z ulicy Kunickiego pozuje do zdjęcia z Mariuszem Żyszkiewiczem, ich byłym nauczycielem wychowania fizycznego

**PATRONAT NOWEGO TYGODNIA.** XXVIII Mistrzostwa Lublina w halowej piłce nożnej Ogniska TKKF Omega

# Jedynka na piątkę z plusem

**Rozpoczęły się XXVIII Mistrzostwa Lublina w halowej piłce nożnej, organizowane przez Ognisko TKKF Omega. Już w pierwszej serii nie zabrakło niespodzianek!**

W meczu otwarcia broniąca tytułu ekipa Brak Tlenu przegrała aż 1:5 z Osadą, a AleTaxi, jeden z faworytów do zdobycia mistrzostw, uległ po zaciętej walce debiutującej w rozgrywkach Jedynce. Zespół złożony z byłych uczniów Gimnazjum nr 1 z ulicy Kunickiego udowodnił, że wygrana nad taksówkarzami nie była dziełem jednak przypadku. Pokonał także 2:1 Prusaki oraz 7:3 WP WO Omegę i z kompletem punktów przewodzi w tabeli mistrzostw.

Piłkarzem 1. serii został **Kacper Kamiński** z Jedynki, który w trzech spotkaniach zdobył dla swojego zespołu aż 7 goli i prowadzi w klasyfikacji najlepszych snajperów.

- Te mistrzostwa będą miały swoją moc. Jedynka świetną grą pokazała, że nie lęka się najlepszych, co wróży nam wielkie emocje - mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega, pomysłodawca i organizator mistrzostw Lublina w halowej piłce nożnej.

Honorowy patronat nad rozgrywkami objął **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina. Medialnie organizatorów (już po raz 14!) wspiera nasza redakcja.

W najciekawszym meczu drużyna AleTaxi, jeden z faworytów mistrzostw, przegrała po zaciętej walce z Jedynką

**OSADA – BRAK TLENU 5:1**
**Bramki**: 1 Jakub Twardzik 3, Paweł Mitura, Grzegorz Sternik – Robert Drozd

**BRAK TLENU – OMEGA 7:1**
**Bramki:** Robert Drozd 3, Piotr Kwiatkowski 2, Tomasz Dejneka, Michał Młynarczyk – Dawid Adamczyk.

**PRUSAKI – JEDYNKA 1:2**
**Bramki:** Krzysztof Kosowski – Kacper Kamiński 2.

**WP WO OMEGA – JEDYNKA 3:7**
**Bramki:** Rafał Mirański, Robert Dankiewicz, Bartosz Tokarski – Kacper Kamiński 4, Jarosław Mazur, Damian Król, Daniel Pawłowski.

**OSADA – OMEGA 9:3**
**Bramki:** Kamil Błaszczak, Kacper Tokarski, Adrian Głowacki – Paweł Mitura 4, Rafał Mitura 2, Jakub Twardzik 2, Adrian Zalewski.

**PRUSAKI – ALETAXI 0:7**
**Bramki:** Sebastian Król 5, Michał Rycerz, Tomasz Bronikowski.

**ALETAXI - JEDYNKA 2:5**
**Bramki:** Sebastian Król, Mateusz Siedlecki – Kacper Pytka 2, Kacper Kamiński, Grzegorz Martyna.

**WP WO OMEGA – OMEGA 2:7**
**Bramki:** Rafał Mirański, Robert Dankiewicz, Bartosz Tokarski – Dawid Adamczyk 3, Kacper Tokarski 2, Adrian Głowacki, Bartosz Grabowiec.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Jedynka | 3 | 9 | 14-6 |
| 2. Osada | 2 | 6 | 14-4 |
| 3. AleTaxi | 2 | 3 | 9-5 |
| 4. Brak Tlenu | 2 | 3 | 8-6 |
| 5. Omega | 3 | 3 | 11-18 |
| 6. Prusaki | 2 | 0 | 1-9 |
| 7. WP WO Omega | 2 | 0 | 5-14 |
| 8. Spiżarnia | - | - | ----- |

**NAJLEPSI STRZELCY**
**7 goli** – Kacper Kamiński (Jedynka)
**6** – Sebastian Król (AleTaxi)
**5** – Jakub Twardzik i Paweł Mitura (Osada)
**4** – Dawid Adamczyk (Omega)

W derby Omegi tym razem lepsi byli starsi zawodnicy, choć musieli zostawić sporo zdrowia na parkiecie

**PATRONAT NOWEGO TYGODNIA.** Ognisko TKKF Omega, Szkoła Podstawowa nr 52 oraz Urząd Miasta w Lublinie zapraszają dzieci i młodzież do udziału w konkursie plastycznym

# Sport w czasie pandemii

**To będzie wyjątkowy konkurs plastyczny. Ognisko TKKF Omega i Szkoła Podstawowa nr 52 oraz Urząd Miasta w Lublinie zapraszają dzieci i młodzież, by w dowolnej technice przedstawiły jak widzą sportowy świat w tym trudnym czasie pandemii Covid-19.**

- Koronawirus wywrócił nasze życie do góry nogami - mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega, pomysłodawca konkursu. Podczas pandemii szczególnie ważne jest bezpieczeństwo, troska o zdrowie, zachowanie ostrożności. Sportowa rywalizacja też nie jest taka jak wcześniej. Wiele imprez, w tym te najważniejsze jak igrzyska olimpijskie czy finały Mistrzostw Europy w piłce nożnej zostały przełożone. Sportowcy jeśli już uczestniczą w zmaganiach, to przy pustych trybunach. Ten konkurs ma przypomnieć dzieciom i młodzieży te najszlachetniejsze cechy rywalizacji sportowej, a także pogłębić wiedzę dotyczącą roli uprawiania sportu w okresie pandemii. Bardzo źle się stało, że zamknięte dla amatorów zostały boiska, hale lodowiska i baseny – dodaje Z. Furman.

Konkurs adresowany jest do uczniów szkół podstawowych, wychowanków świetlic i domów kultury w Lublinie. Uczestnicy wykonują prace w dowolnej technice (malarstwo, rysunek, plakat, grafika) o wymiarach A3 (30x42) lub A4 (21x30). Każdy może nadesłać dowolną liczbę prac, które powinny być czytelnie opisane (na odwrocie): imię i nazwisko autora, wiek, nazwisko nauczyciela prowadzącego, nazwa i adres placówki oraz telefon kontaktowy.

Termin nadsyłania prac na adres: Szkoła Podstawowa nr 52 ul. Jagiełły 11 (na kopercie napis „konkurs plastyczny – (Sport w czasie pandemii) upływa 6 lutego.

Prace oceniać będzie konkursowe jury. Nagrody zostaną przyznane w trzech grupach wiekowych: 7-9 lat, 10-12 lat oraz 13-14.

Dodatkowe informacje dot. konkursu można uzyskać pod nr tel. 501 755 707 (Ognisko TKKF Omega) oraz 81 7468177 (Szkoła Podstawowa nr. 52).

Ogłoszenie wyników i prezentacja prac oraz rozdanie nagród nastąpi podczas uroczystego otwarcia „Lubelskich Mistrzostw Europy – Euro 2021".

Najlepsze dzieła młodych artystów-plastyków będą prezentowane na wystawach w galeriach oraz placówkach kultury, a także w Internecie.

**MAG**

Plastyczne konkursy organizowane przez Ognisko TKKF Omega i prezesa Zbigniewa Furmana (na zdjęciu z lewej) to nie nowość. Przed trzema laty Omega wspólnie z Młodzieżowym Domem Kultury nr 2 w Lublinie zaprosiła najmłodszych do zabawy, w której trzeba było namalować „Skok Stulecia Kamila Stocha do Lublina". Na konkurs wpłynęło ponad 350 prac! Zwycięzcami zostali Julia Karpiuk z zerówki z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 oraz Wiktor Zadziorski z Przedszkola nr 51

# Perełki myślą już o wiośnie

**Młode piłkarki Perły Lublin mają już za sobą pierwszy w 2021 roku trening!**

Zawodniczki lubelskiego klubu już 4 stycznia rozpoczęły przygotowania do finałowej batalii o awans do Centralnej Ligi Juniorek.

Plan treningowy zespół trenerki **Wioli Miazio** ma niezwykle ambitny.

Drużyna ćwiczyć będzie aż 4 razy w tygodniu.

W planach młode futbolistki mają do rozegrania także kilka sparingów.

## Zmarł Kazimierz Persona

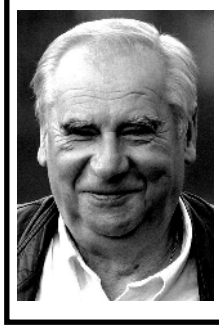

**W wieku 75 lat zmarł Kazimierz Persona, sportowiec, pedagog, działacz, wieloletni prezes Sygnału Lublin.**

W swoim bogatym, sportowym życiorysie mógł się pochwalić m.in. aktywnością na boisku jako piłkarz reprezentując barwy lubelskich drużyn: Motoru, Lublinianki i Sygnału. Po zakończeniu kariery został kierownikiem drużyny Sygnału, a następnie, po latach przejął stery kolejowego klubu jako prezes.

W okresie działalności w Sygnale, w klubie na tamten czas wielosekcyjnym, pracował jako nauczyciel w popularnej „Kolejówce", mieszczącej się przy ul. Zemborzyckiej, wspomagając sportowców klubu w godzeniu sportu z nauką. Był bardzo lubianym i skutecznym w działaniu pedagogiem.

Pogrzeb ŚP Kazimierza Persony odbył się w miniony czwartek w Głusku.

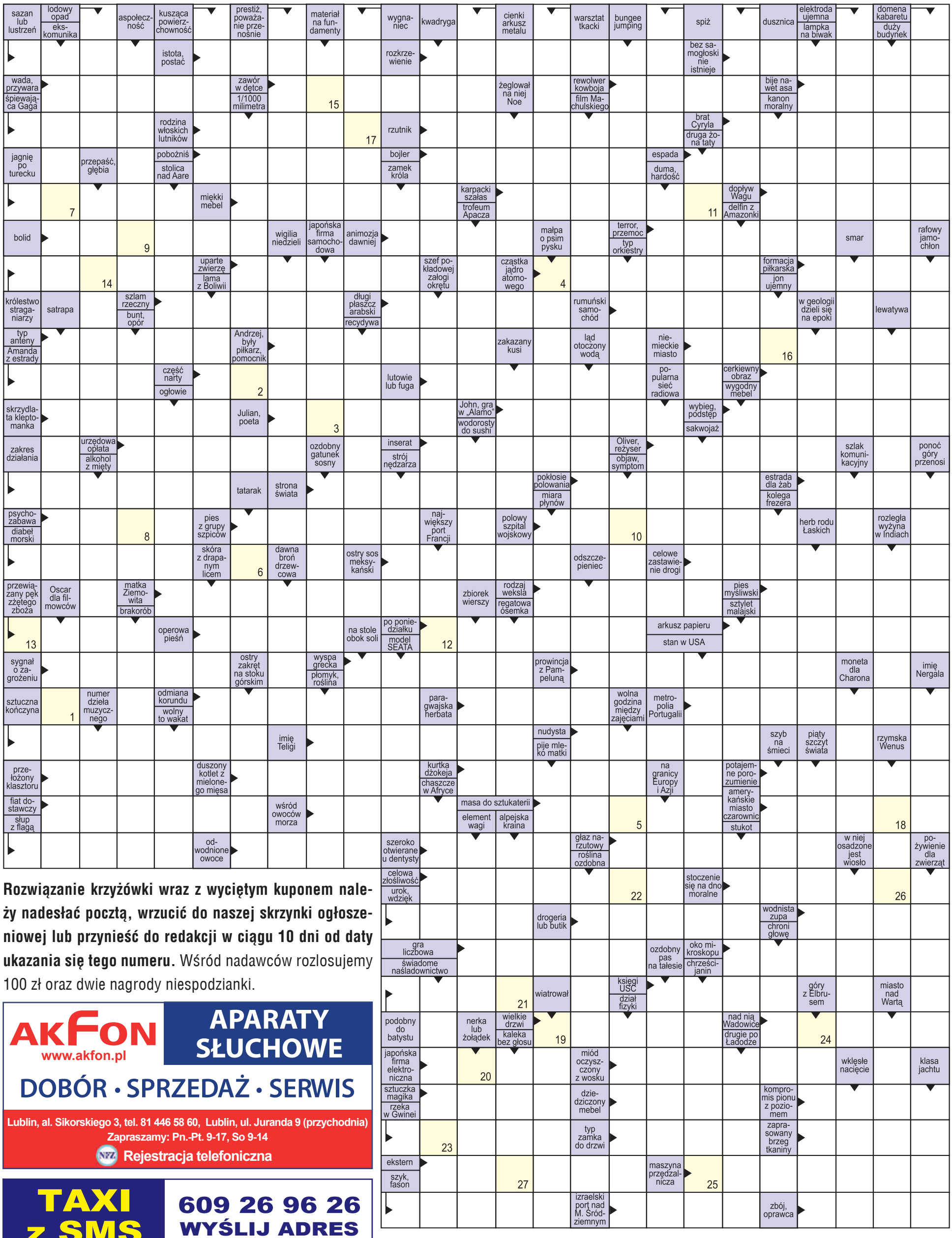


**Rozwiązanie krzyżówki wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.** Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 27 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |

nowy tydzień tygodnik lokalny
KUPON - krzyżówka 2/2021

*stówka co tydzień!*

**100 zł** za rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 51/2020 otrzymuje **Henryka Pokrzywiec** (Włodawa), a nagrody niespodzianki - **Jan Petruk** (Chełm) i **Anita Kicińska** (Siedliszcze)